POGODA

Dziś pogoda będzie częściowo pochmurna, temperatura najwyższa 87 stopni. Po południu możliwe burze. Wiatry 12-20 mil na godzinę. W nocy 65 stopni. Jutro częściowo pochmurnie, temperatura ponad 80 stopni.

Wschód: 5:26.
Zachód: 8:25.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś—czwartek, dnia 12 lipca—Jana, Gwalberta.

Jutro—piątek, dnia 13 lipca—Eugeniusza, Małgorzaty.

Pojutrze—sobota—14 lipca, Bonawentury, Marcelego.

No. 163 Rok (Vol.) LXV — CHICAGO, ILL., Czwartek, 12-go Lipca (Thursday, July 12), 1973 — Indiana, Wisconsin Edition 15c

POJEDYNEK MITCHELLA Z SENATORAMI

121 Ofiar Katastrofy Lotniczej

Z Dnia

—OTOCZENIE
—DECYDUJE O ŻYCIU
—SŁABYCH I GŁUPICH

* * *

Gdy w 1931 r. zmarł Tomasz Alva Edison, w dniu 21 października o godz. 9:59 wieczorem w milionach domów zgasły na minutę światła. W ten sposób Amerykanie złożyli hołd wynalazcy żarówki elektrycznej i jednemu z największych geniuszy jakich wydała ludzkość. Lista opatentowanych przez Edisona wynalazków zawiera około tysiąc pozycji. Oprócz żarówki znajdują się na niej m. in., gramofon, mikrofon i aparat filmowy.

* * *

Życiorys Edisona powinni studiować socjologowie i psychologowie a inteligentniejsi wśród nich przestali by bredzić o decydującym wpływie otoczenia na formowanie się osobowości, głosić, że wystarczy rzucić odpowiednią ilość bilionów dolarów na likwidację ruder i zapewnienie wszystkim odpowiednich warunków życia a zniknie przestępczość i zapanuje równość — (miernot).

* * *

Tomasz Edison nie miał dzieciństwa sielskiego i anielskiego, lecz twardsze niż większość mieszkańców ruder. Gdy miał siedem lat, rodzina przeniosła się z Milan, Ohio do Port Huron, Mich. Wkrótce po przeprowadzce chłopiec zachorował na szkarlatynę. Wymknął się z objęć kostuchy, ale stracił częściowo słuch. Bieda zmusiła ojca do zabrania 8 letniego syna ze szkoły. Odtąd jedyną nauczycielką Tomasza była matka, która nauczyła go pisać i czytać oraz podzieliła się z nim swoją skromną znajomością arytmetyki. Ale mały Tomasz umiał patrzeć i interesował się życiem.

* * *

Ciekawe wydarzenie z jego dzieciństwa zanotowała starsza siostra Marion Wheeler. — Sześcioletni Tomasz podziwiał cierpliwość gęsi siedzącej na jajach, a rezultat — gromadka małych gąsek — wywołała u niego osłupienie. Któregoś

(ciąg dalszy na str. 3-ej)

Japończycy Płacą $1.60 Za Cytrusy

Tampa, Fla. (UPI) — Japończycy przepadają za cytrusami (grapefruit) do tego stopnia, że płacą nawet $1.60 za jedną sztukę. Właściciele sadów cytrusowych na Florydzie, dlatego też skierowują najmniej 50 procent tego owocu do Japonii, gdzie mają zapewnionych nabywców, mimo że nabywcy płacić muszą 40 procent taryfy celnej nałożonej na te owoce przez rząd japoński. Owoce z Florydy eksportowane są także w wielkich ilościach do Anglii, na Bermudy, do Nowej Zelandii, Australii, Singapuru i Hong Kongu.

Lżejszy Kaliber

W kilku blokach osiedla Sady wisi ogłoszenie Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej zakończone sentencją następującej treści:

"Po tym terminie sprawy te ulegną dalszej zwłoki i narazi Obywateli na nieterminowe załatwienie spraw osobistych, gdyż pracownicy prowadzące powyższe czynności będą przebywać na okresie urlopowym, co niebawem ulegnie dalszej zwłoki u nie zadowolenie straconego czasu przez mieszkańców po wskazanym terminie." (kieleckie "Słowo Ludu").

Odrzutowiec Brazylijski w Ogniu

Rozbił Się o 3 Mile Od Paryskiego Lotniska Orly

Saulx les Chartreux (UPI). Odrzutowiec brazylijskiej linii lotniczej Varig, lecący z Sao Paulo do Paryża i mający na pokładzie 134 osoby, tylko 90 sekund dzieliło od wylądowania na paryskim lotnisku Orly, gdy pilot kpt Gilberto Araujo da Silva nadał krótki i trudno zrozumiały meldunek: "są kłopoty z reaktorami".

Kierownictwo lotniska z miejsca wydało odpowiednie zarządzenia. Bieżnie pokryto warstwą piany, łagodzącej siłę uderzenia samolotu o ziemię, wozy strażackie i ambulanse postawiono w stan pogotowia.

I właśnie wtedy nadszedł drugi meldunek pilota: — "mamy ogień na pokładzie". W tym stanie rzeczy na lotnisku ogłoszono ostry alarm i wstrzymano wszelki ruch powietrzny.

Kpt da Silva nigdy jednak nie doprowadził swego samolotu do lotniska. Uznał widocznie, że musi podjąć próbę przymusowego lądowania w terenie. Mając za sobą 5,800 mil nieprzerwanego lotu — zdołał jeszcze wyprowadzić samolot poza linię domów mieszkalnych i poza autostradą i dokonał "doskonałego lądowania" na polu obsadzonym sałatą.

Kiedy jednak lokalni rolnicy podbiegli do samolotu i

(dokończenie na str. 6-ej)

Podwyżka Świadczeń Soc. Sec.

Washington, (UPI) — Prezydent Nixon podpisał wczoraj kompromisową ustawę uchwaloną przez Kongres, zapewniającą podwyżkę świadczeń ubezpieczenia społecznego (Social Security) o pięć i pół procent, począwszy od czerwca, 1974 roku. Z podwyżki tej korzystać będzie około 30 milionów obywateli amerykańskich. Ustawa przewiduje także podwyżkę sumy rocznych zarobków do $12,500, od których pobierane będą opłaty na ubezpieczenie społeczne.

Podpisana przez prezydenta ustawa, przewiduje także podwyżkę dozwolonych zarobków emerytów z $2,100 do $2,400 rocznie, począwszy od 1-go stycznia, 1974 roku, bez utraty świadczeń 'Social Security'.

Podwyżka świadczeń obejmuje około sześć milionów starców, ociemniałych i kalek, z tym, że minimalne świadczenia dla osób samotnych wynosić będą $140 miesięcznie (zamiast jak obecnie $130), a $210 dla małżeństw. Ustawa także przewiduje, że władze stanowe będą zobowiązane pokryć okrojenia wypłat dla osób utrzymywanych z zapomogi publicznej, gdy programy zapomogowe będą z końcem tego roku przejęte od rządu federalnego przez rządy stanowe.

Wśród prowizji podpisanej przez prezydenta Nixona, — przewidziano że robotnicy kolejowi po 30 latach nieprzerwanej pracy na kolei, będą mogli korzystać z pełnej emerytury po dojściu do lat 60.

Ciężko Chory

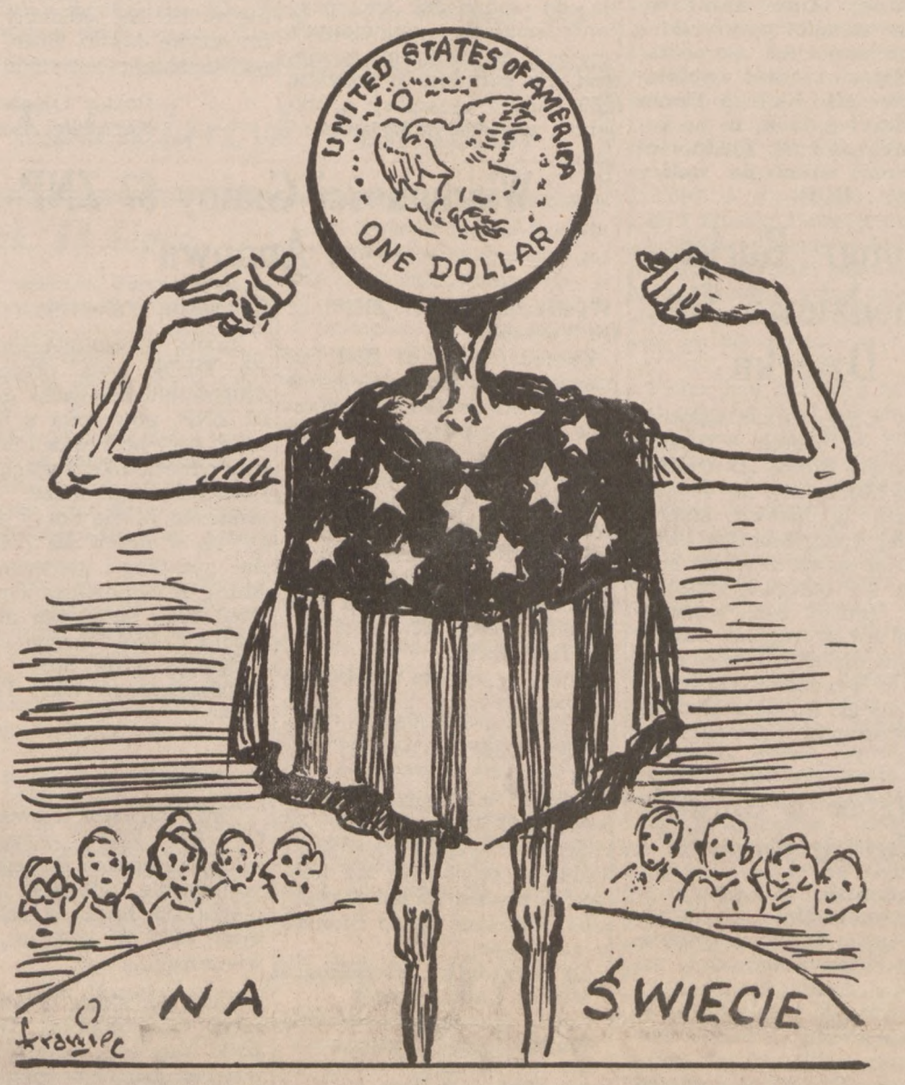

Demonstracja Pod Murem Ulbrichta

Berlin (UPI) — Najpierw w niedzielę komunistyczni strażnicy ostrzelali w dzielnicy francuskiej trzech młodych mieszkańców Berlina Wschodniego, którzy podjęli próbę ucieczki na Zachód.

W odpowiedzi na tę strzelaninę mieszkańcy tego rejonu w Berlinie Zachodnim — przystąpili do ataku na mur Ulbrichta wybili w nim — sześciostopową dziurę. Z racji tego wydarzenia urzędówka komunistyczna "Neues Deutschland" wystąpiła z oskarżeniem, że demonstracja pod murem była "poważną prowokacją", która miała na celu zakłócenie atmosfery pojednania w Europie.

Jeszcze dalej posunął się Gerhard Danelius, szef oddziału wschodnio-niemieckiej partii komunistycznej w Berlinie Zachodnim, który powiedział, że jest to wznowienie zimnej wojny i obraza Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

"Wobec tej oczywistej prowokacji organy policyjne Berlina Zachodniego zachowały bierność i nie przystąpiły do przywrócenia pokoju i porządku" stwierdza w oficjalnym proteście wschodnio-niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych.

Na wszystkie te zarzuty i pretensje odpowiedział burmistrz Berlina Zachodniego Kłaus Schuetz, który oskarżył komunistów o hipokryzję i powiedział, że prawdziwa prowokacja nastąpiła ze strony komunistycznych strażników, a demonstracja była tylko odpowiedzią mieszkańców Berlina Zachodniego.

"Trwające nadal używanie siły przeciwko ludziom na granicy jest stałą prowokacją, za którą Niemiecka Republika Demokratyczna ponosi odpowiedzialność przed całym światem . . . Niemiecka Republika Demokratyczna powinna wiedzieć, że strzelanie pod murem obraża nie tylko "Berlin" powiedział burmistrz Schuetz.

Oszczędności Wprowadzane w Szpitalach

New York (UPI) — Przy wzrastających kosztach robocizny, większość szpitali w kraju wprowadza oszczędności przez użycie plastykowych naczyń, serwisów stołowych, itd. — które nie trzeba myć, gdyż wyrzuca się je na śmietnisko natychmiast po użyciu.

Za pośrednictwem jednej z firm wyrabiających plastykowe talerze i kubki, przeprowadzono przegląd szpitali krajowych, przekonując się że niemal 90 procent szpitali korzysta w różnej formie z plastykowych naczyń i przyrządów, a w następnych pięciu latach, znajdą się one w powszechnym użyciu we wszystkich szpitalach.

Władze szpitalne nie tylko narzekają na wysokie koszta robocizny, ale twierdzą że napotykają na wielkie trudności w znalezieniu pracowników do wykonania ciężkich nieraz, ale potrzebnych prac po szpitalach. W dodatku wysokie koszta w zastąpieniu stłuczonych talerzy i filiżanek, — wprost skłaniają władze szpitalne do zastąpienia ich naczyniami z plastyku.

Dyrektor wydziału żywnościowego szpitala Wesley Memorial w Chicago, William Mumma, twierdzi że wprowadzenie plastykowych naczyń zaoszczędziło szpitalowi przeszło $30,000 w jednym roku. Na oszczędności te złożyły się pensje robotników w sumie $29,000, $6,600 w żywności, $215 w zastąpieniu stłuczonych naczyń, $185 w zastąpieniu zagubionych sztućców stołowych, $600 na mydło i inne środki do mycia naczyń. Zastąpienie naczyń porcelanowych lub glinianych — plastykowymi — wynosiło rocznie $6,870, wobec czego szpital zaoszczędził na tym około $30 tysięcy. Szpitale wprowadzają także pewne zmiany w "menu" szpitalnym, które także dają poważne oszczędności. W szpitalu "Presbyterian" w Denver, Colo. wprowadzono system odgrzewania w "mikrofalowych" piecykach na każdym piętrze szpitala posiłków przeznaczonych dla pacjentów, który to system przyczynił się do tego, że zamiast zatrudniać w kuchni przez pełen czas 105 ekspertów diatycznych, liczbę tą okrojoną do 65.

Stan Pogotowia Brytyjczyków w Ulsterze

Belfast, (UPI) — Dowództwo Brytyjskie w Ulsterze postawiło w stan pogotowia 28,500 żołnierzy i policjantów, — aby nie dopuścić do wybuchu zamieszek, które mogłyby zostać sprowokowane przez uroczystości protestanckie urządzane z okazji 283 rocznicy zwycięstwa protestantów nad katolikami.

Organizatorzy uroczystości rocznicowych przewidują, że około 100,000 ludzi weźmie udział w paradzie w Belfaście. Podobne parady odbędą się w 17 innych miastach i miasteczkach Irlandii Półn.

Już od północy na ulicach płoną ogniska, płynie strugami alkohol, wznoszone są toasty na cześć protestanckich bohaterów spod znaku króla Jakuba II, którego wojska odniosły decydujące zwycięstwo pod Boyne w 1690 roku, gdzie niegdzie palone są kukły wyobrażające katolików.

Aby uniknąć ewentualnych pułapek dynamitowych — dowództwo brytyjskie zapowiedziało, że każdy samochód pozostawiony na trasie parady zostanie usunięty i zniszczony.

Trasa parady w Belfaście wiedzie głównie przez dzielnice protestanckie. Na odcinkach graniczących z dzielnicami katolickimi saperzy brytyjscy zbudowali specjalne przesłony, które rozdzielają antagonistów.

Breżniew Na Kubie

Moskwa. (UPI) — Sowiecka agencja prasowa Tass podała wiadomość, że na zaproszenie Fidela Castro szef sowieckiej partii komunistycznej Leonid Breżniew przybędzie z oficjalną wizytą na Kubę w grudniu lub w styczniu.

Skarżą Linię Okrętową o $2 Miliony

Los Angeles, Calif. (UPI)— Pp. Max Dworitz z No. Hollywood i pp. Bernie Bader z Los Angeles, wnieśli do sądu skargę o dwa miliony dolarów odszkodowania od firmy okrętowej, ponieważ na statku "Skyward" którym odbyli podróż morską wybuchła epidemia biegunki. Ponad dwa tysiące pasażerów oraz członkowie załogi statku, zachorowało na biegunkę w połowie podróży morskiej. Adw. Leslie Klein, który wniósł skargę w imieniu poszkodowanych, podaje że spodziewa się że najmniej 50 osób dołączy się do wniesionej do sądu skargi, zarzucając linii okrętowej brak odpowiedniej opieki lekarskiej na statku.

Czy Nixon Zgodzi Się Na Sihanouka?

Washington (CST). Zbliżone do Białego Domu źródła podają, że prezydent Nixon gotów jest do zmiany stanowiska wobec popieranego przez Stany Zjednoczone obecnego rządu w Kambodży, zgadzając się na przywrócenie ponownie do władzy księcia Norodoma Sihanouka, bez żadnych zastrzeżeń.

Prezydent został zmuszony do zmiany stanowiska, wobec uchwały Kongresu zabraniającej lotnictwu amerykańskiemu prowadzenia dalszego bombardowania Kambodży po 15 sierpnia. Źródła zbliżone do Białego Domu podają dalej, że prezydent Nixon uzyskał tentatywną zgodę rządu sowieckiego na przywrócenie władzy Sihanoukowi, który został obalony w roku 1970 z pomocą agentów CIA.

Dr Henry Kissinger, osobisty doradca prezydenta Nixona, wybiera się w podróż do Pekinu prawdopodobnie w następnych czterech tygodniach, mając w planie spotkanie z Sihanoukiem w Pekinie. Kissinger wyraził nadzieję, że dojdzie do spotkania z Sihanoukiem, mimo że Sihanouk przed kilku tygodniami zapowiedział, że nie zamierza spotkać się z Kissingerem. Zamiar ten może ulec zmianie, przy zmianie polityki amerykańskiej.

Sen. Goldwater Daje Rady Prez. Nixonowi

San Francisco, Calif. (UPI). Sen. Barry Goldwater (R-Ariz.) przemawiając na zjeździe organizacji Rotary, powiedział że "radziłbym prezydentowi Nixonowi ażeby spotkał się z przewodniczącym senackiego komitetu śledczego sen. Sam J. Ervin (D-No. Car.) dla wyklarowania różnych nieścisłości odnoszących się do afery "Watergate". Po spędzeniu z sen. Ervin jednego dnia, prezydent Nixon mógłby poświęcić się całkowicie w rozwiązaniu trudnych problemów, które trapią nasz kraj a które spychane są na drugi plan rozgłosem w prasie aferą "Watergate" — jak mówił sen. Goldwater. Przed "Watergate" sytuacja w Południowo-Wschodniej Azji pochłaniała uwagę prezydenta — jak mówił Goldwater — to też ucierpiały na tym programy gospodarcze i wewnętrzne.

Wnuk Picassa

Antibes, (UPI) — Po trzech miesiącach cierpień zmarł w szpitalu w Antibes 24-letni Pablito Picasso. Wnuk wielkiego malarza, targnął się na swe życie, wypijając trujący preparat chemiczny, gdy po śmierci dziadka nie dopuszczono go do domu zmarłego.

Krzyżowy Ogień Pytań

Wywołał Obustronną Irytację i Napięcie

Washington (UPI-CST) — Drugi dzień przesłuchów specjalnego senackiego komitetu śledczego, prowadzącego dochodzenia w sprawie afery szpiegostwa politycznego "Watergate" — zamienił się w słowny pojedynek między senatorami a byłym prokuratorem generalnym John'em N. Mitchell. Dociekliwe pytania dwóch republikańskich członków komitetu — senatorów — Howard H. Baker (Tenn.) i Lowell P. Weicker (Conn.) a następnie demokratycznych senatorów — Daniel K. Inouye (Hawaii) i przewodniczącego Sam J. Ervin (No. Dak.) wywołały obustronną irytację i naprężenie.

Naprężenie

Sen. Ervin zarzucił Mitchell pytaniami odnośnie rozmów jakie Mitchell prowadził z prezydentem Nixonem w dniach od 17-go czerwca, 1972 do 22-go marca, 1973 roku, starając się wydobyć od niego zeznania że prezydent poinformowany był o włamaniu do kwatery demokratycznej w Watergate i zabiegach dla zatuszowania tej sprawy. — Mitchell niezłomnie trzymał się zeznań złożonych w pierwszym dniu że celowo nie informował prezydenta o tych zajściach, gdyż nie chciał ażeby prezydent w jakikolwiek sposób był wmieszany w tą aferę, gdyż w przeciwnym razie prezydent podjąłby ostre środki dla pociągnięcia winnych do odpowiedzialności, co

(Ciag dalszy na str. 6-ej)

Egipski "Kissinger" w Moskwie

Kair (UPI) — Hafez Ismail, egipski doradca od spraw bezpieczeństwa, którego prezydent Anwar Sadat przedstawia określeniem "mój Kissinger", udał się do Moskwy na trzydniowe obrady z przywódcami sowieckimi nad sprawami Bliskiego Wschodu. Wobec chłodnego ostatnio stosunku Moskwy do spraw arabskich — obserwatorzy polityczni są zdania, że głównym zadaniem Ismaila będzie uzyskanie na Kremlu autorytatywnych informacji o rozstrzygnięciach jakie zapadły w czasie waszyngtońskiej wizyty Breżniewa.

Dziennik bejrucki "Al Diyar" posunął się do ryzykownych przypuszczeń, że Egipt rozważa możliwość zerwania traktatu przyjaźni i współpracy ze Związkiem Sowieckim, podpisanego w 1971 roku.

Spekulacja ta wywołała oburzenie w Egipcie. "Jeżeli zechcemy unieważnić traktat — nie będziemy w tej sprawie konsultowali Rosjan" powiedział przedstawiciel oficjalnych kół egipskich.

Nie mniej jednak dzienniki egipskie ciągle dają wyraz niezadowoleniu, że w czasie rokowań Nixon-Breżniew tak mało uwagi poświęcono konfliktowi arabsko-izraelskiemu.

Przed odlotem do Moskwy Ismail odbył długą konferencję z Sadatem i prawdopodobnie otrzymał ostateczne instrukcje.

A równocześnie w NZ podano wiadomość, że dr Kurt Waldheim, sekretarz generalny NZ pojedzie z wizytą do krajów Bliskiego Wschodu — być może jeszcze w tym miesiącu i odwiedzi Kair, Bejrut, Amman i Tel Aviv.

Świat Mężczyzn

Gdy nadchodzi upragniony week-end — wyciąga się z szafy ukochane "niedzielne ubranie". To znaczy najstarsze portki i najbardziej powyciągany sweter i kopie się, kopie. Kopie, gracuje, sieje, przystrzyga, flancuje, jednym słowem — pracuje się w ogrodzie. Jest to zajęcie na wyspie masowe, ale nie oznacza absolutnie jakichkolwiek inklinacji rolniczych. Po prostu — narodowe hobby. W mokrym klimacie Wysp Brytyjskich łatwo dać upust takim zamiłowaniom: słońca tam co prawda skąpo, wiatru dużo, a mokro nieustannie — ale... Anglicy powiadają tym wszystkim, którzy krytykują ich klimat: "Mokro u nas? To prawda. Ale za to u kogo w Europie tak zielono? U nikogo". I prawda.

Zamiłowania ogrodnicze rozwinięte są głównie w ludziach tzw. ustatkowanych, w średnim wieku. To znaczy w takich, którzy mają już rodzinę i dorobili się własnego domku. Co prawda na ogół spłacają go dwadzieścia kilka lat — niemniej jest to już ich domek, ich ogródek.

To ukochane "grzebanie w ziemi" w Anglii wybiega niekiedy poza wszelkie granice rozsądku.

Pewien "ogrodowicz" w wieku emerytalnym z podlondyńskiego Ealing od lat nie opuszczał żadnej wystawy kwiatowej — jest ich co roku sporo, w różnych miejscowościach. Dowiedział się kiedyś, że na pewnej wystawie eksponowana będzie pewna róża, którą bardzo trudno wyhodować. Czytał o niej, słyszał i wiedział mnóstwo. Marzył o niej... Pojechał. Patrzył, patrzył, napatrzyć się nie mógł... a w nocy zakradł się do ukochanej, delikatnie wyflancował i przeniósł do swego maleńkiego ogródka. Wyłącznie w celach estetycznych. Ustawił sobie ogrodowe krzesełko tak, by móc patrzyć na nią w najlepszym świetle, nie posiadał się ze szczęścia i tak zapatrzonego właśnie znalazła go policja. Zakochany, jak to zakochany: nieuważny. Zostawił więc wystarczającą ilość śladów, by dać się odnaleźć. No i róża wróciła na swoje miejsce, a nasz amator natury zawędrował do sądu.

Prawo — prawem. Ale że sprawa była z natury rzeczy poetyczna, więc sędzia wertował i wertował przeróżne foliały i wynalazł w końcu coś, co mu było potrzebne, aby tego "złodzieja" jak najlżej ukarać. Była to — pamiętam — jakaś minimalna grzywna.

Innym niesłychanie rozpowszechnionym hobby dorosłych Anglików jest obserwowanie... ptaków. W okolicach, słynnych z mnogości ptactwa pobudowano specjalne wieżyczki, galeryjski itd. itd. (hotele i restauracje oczywiście również). Na week-end zjeżdżają amatorzy obserwacji zaopatrzeni w lornety i lunety, godzinami całymi tkwią nieruchomo i starają się jak najciszej oddychać by nie spłoszyć skrzydlatej społeczności i móc podpatrywać jej powietrzną krzątaninę. Pono nawet sam królewski małżonek, książę Filip bardzo w tym gustuje.

Kobiety brytyjskie nazywają swoją ojczyznę "światem mężczyzn". Twierdzą, nie bez słuszności, że to oni organizują życie ze swojego męskiego punktu widzenia i iście po męsku oczekują, że kobietom powinno wystarczać gospodarowanie i dbanie o rodzinę — jako główna rozrywka...

Ale kobiety "wyłamały" się. Panie domu w średnim wieku, te krzątające się nieustannie wokół mężów, dzieci, domu, znalazły swoje hobby: — Bingo! Zwyczajna głupia loteryjka liczbowa — uprawiana masowo i zbiorowo w ogromnych salach kinowych, (setki kin przegrały konkurencyjną walkę z telewizją) ściąga co wieczora głównie kobiety. Gra się na pieniądze i stateczni mężowie przerażeni bywają rozbudzoną i ujawnioną nagle w swoich polowicach żyłką hazardu.

Ale wracajmy do mężczyzn — sale pełne kobiet pasjonujących się "Bingo" — na razie nie zmieniły ich stosunku do świata i nadal oni są organizatorami spędzania wolnego czasu wedle własnych upodobań, bez względu na to, czy ukochana kobieta podziela ich zamiłowania czy nie. Nie będę zajmowała miejsca rozpisywaniem się o pasji sportowej (głównie cricket i piłka nożna), ukochaniu wyścigów konnych i koni jako takich, o rybactwie czy majsterkowaniu — to wszystko znane jest dobrze i gdzie indziej.

Każde dziecko w każdym kraju wie, że gdy tata kupuje swemu synkowi kolejkę elektryczną to ma na myśli tyleż potomka, ile i siebie samego. Podobnie jest i w Anglii. Tylko angielski tata wcale się nie wstydzi tego drzemiącego w nim, starym byku, sztubaka. A ci, którzy mogą sobie na taki luksus pozwolić (te rzeczy są raczej kosztowne) — mają nawet całe zespoły pociągów, całe sieci kolejowe rozstawione raz na zawsze w jakimś ich "niebotycznym" kącie domu, czy na olbrzymim stole (dzieciom od nich wara!) — i spędzają w roli dorosłych kolejarzy miniaturowych pociągów całe godziny. Taką "zachłanność" od biedy można spotkać może nie tylko w Anglii. Ale nie słyszałam przenigdy, aby hobby kolejowe przybrało takie rozmiary jak w wypadku niejakiego pana Morrisa Wortha z małego prowincjonalnego miasteczka.

Wyczytał kiedyś, że koleje brytyjskie sprzedają z licytacji na złom jakieś tam starości. Wyciągnął swoją książeczkę oszczędnościową i kupił (stosunkowo zresztą tanio)... stareńką lokomotywę, jako też kilkadziesiąt szyn. Pięknie to na swoim gruncie zainstalował i jeździ sobie jak szalony tam i z powrotem. Dokłada do paleniska, gwiżdże i o bożym świecie zapomina.

M. B.

UGANDA. — Prezydent Idi Amin (na zdjęciu) przesłał ironiczny telegram do Prez. Nixona co spowodowało oziębienie stosunków między dwoma krajami. Kontynuując zatarg, Amin kazał zatrzymać samolot pasażerski z obywatelami USA na pokładzie. Samolot został zwolniony. Rzecznik Białego Domu oświadczył jednak, że na razie ambasador St. Zjednoczonych nie wróci do stolicy Ugandy. (UPI)

Kongr. Burke Spodziewa Się Dziecka

Los Angeles, California (UPI) — Kongr. Yvonne Brathwaite Burke (D- Calif.), piękna Murzynka, lat 40, jest pierwszą w historii amerykańskiej kongresmanką która znajdując się na urzędzie, spodziewa się narodzin dziecka. Kongr. Burke, żona przemysłowca w Los Angeles, została wybrana do Izby Niższej Kongresu w listopadowych wyborach. Kongr. Burke spodziewa się narodzin dziecka w listopadzie.

Śledztwo w Sprawie "Marszu Śmierci"

Na terenie Muzeum w Oświęcimiu odbyła się narada poświęcona dalszemu prowadzeniu śledztw o zbrodnie popełnione w czasie ewakuacji więźniów z K 1 Auschwitz 18 stycznia 1945 r. Ewakuowano wówczas w kierunkach południowym (poprzez tereny Czechosłowacji — do obozu Mauthausen - Gusen) oraz w kierunku zachodnim (poprzez woj. katowickie, wrocławskie, opolskie — do obozu Gross-Rosen) ponad 60 tysięcy więźniów. Większość z nich nie przeżyła "marszu śmierci", w czasie którego zbrodniarze hitlerowscy masowo mordowali więźniów.

W naradzie tej brał również udział przedstawiciel czechosłowackiej rządowej komisji do ścigania zbrodniarzy wojennych dr Cenek Klapal oraz prowadzący śledztwo o zbrodnie w Oświęcimiu — nadprokurator Hans Klein z prokuratury generalnej we Frankfurcie nad Menem.

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce prowadzi śledztwo w tej sprawie przy współpracy z władzami CSRS oraz udziela w szerokim zakresie pomocy prawnej prokuraturze frankfurckiej. Jesienią br. spodziewany jest we Frankfurcie nad Menem — proces przeciwko Aloisowi Freyowi, jednemu ze zbrodniarzy hitlerowskich, który — jak stwierdzono w śledztwie — brał udział w eksterminacji więźniów oświęcimskich podczas "marszu śmierci".

J.E. Ks. Biskup Andrzej Grutka u OO. Karmelitów Bosych

Już w najbliższą niedzielę, 15 lipca, u Polskich Ojców Karmelitów Bosych w Munster, Indiana, przy Ridge Rd. 1628 odbędzie się tradycyjny Odpust ku czci Matki Bożej Szkaplerznej, który rok rocznie ściąga do tego uroczego zakątka tysiące Polaków.

Centralnym punktem uroczystości, to Suma Pontyfikalna. W tym roku odprawi ją Arcypasterz Diecezji Gary ks. Biskup Andrzej Grutka w koncelebrze Ojców Karmelitów o godzinie 11-ej.

Suma wraz z polskim i angielskim kazaniem zostanie odprawiona przed Grotą Matki Bożej. Pielgrzymi uczestniczący w nabożeństwie znajdą odpowiednie miejsce do modlitwy na krzesłach w cieniu setek egzotycznych drzew.

Przed nabożeństwem okazja do spowiedzi św. przy konfesjonałach ustawionych również na wolnym powietrzu. Po południu o godzinie 2:30 polskie nieszpory z polskim i angielskim kazaniem.

W międzyczasie będzie można nabyć zimne i gorące przekąski, jak również cały obiad w nowowybudowanej sali.

Zwiedzanie zradiofonizowanych po większej części Grot i nowy kościół, który stanął na gruntach klasztornych z poszerzonym znacznie parkingiem, to atrakcje, które zainteresują nie tylko samych Fundatorów, ale wszystkich naszych Rodaków.

A zatem zapraszamy Was wszystkich kochani Rodacy, jak co roku. Dojazd z Chicago drogą nr. 94 i przy Calumet skręcić w prawo do Ridge Rd. 1628, Munster, Indiana.

Oczekuje Was tu nie tylko polska pieśń religijna, ale cała polska atmosfera modlitewna, polska gościnność, polski duch, a przede wszystkim związana nieodłącznie z odpustem łaska, o którą wspólnie modlić się będziemy przez przyczynę Matki Bożej Karmelitańskiej.

Polscy Ojcowie
Karmelici Bosi

Wiadomości Gminy 87 ZNP — z Annowa

Wycieczka Gm. 87 ZNP Do Yorkville, Ill.

Zarząd Gminy 87 ZNP zaprasza wszystkich delegatów i delegatki do Gminy, członków przynależnych do grup przy Gminie, młodzież, przyjaciół oraz Polonię na wycieczkę Gm. 87 ZNP, jaką urządzamy w niedzielę, 29 lipca, do Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Ill. Odjazd punktualnie o 9 rano przed salą Lipskich, 2059 W. 19-ta ul., róg Hoyne ave.

Bilety przejazdu autobusem można zamawiać każdy dzień w tygodniu od pana Walter Lipski, kasjera Gm. 87, pnr. 2059 W. 19-ta ul. Cena biletu przejazdu dla starszych osób wynosi $3.00, zaś dzieci do 12-go roku życia wynosi $2.00. Radzimy zaopatrzyć się biletami przejazdu przed czasem, żeby zapewnić sobie miejsce w autobusie.

Za Zarząd Gm. 87 ZNP:
Michał Latka, prezes
Lottię Poremba, sekr. Gm.
Walter Lipski, kasjer.

Powróciła z Podróży

Znana związkowczyni Maria Foryś, była prezeska i długoletnia delegatka do Gm. 87 ZNP, powróciła z miesięcznej tury po Polsce i po krótkim odpoczynku wyjechała do Colorado, odwiedzić swoją wnuczkę. Maria Foryś jest aktywna w pracy dla ZNP, będąc prezeską i kasjerką Tow. Marii Konopnickiej Gr. 2423 ZNP oraz delegatką do Wydziału Kobiet Okręgu 12 ZNP i delegatką do Stow. Obozu Młodzieżowego Okr. 12 i 13 ZNP.

Posiedzenia

Tow. Bartosza Głowackiego Gr. 899 ZNP, przypomina swoim członkom, że regularne posiedzenie odbędzie się w piątek, 13 lipca, w sali Lipskich, 2059 W. 19-ta ul., o 7:30 wieczorem.

Tow. Artyleria Polska Jerzego Washingtona, Gr. 760 ZNP zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu, jakie się odbędzie w niedzielę, 15 lipca, w sali Lipskich, 2059 W. 19-ta ul., o 2 po południu.

Wystawa Polskiej Książki w Rydze

Ryga. (DP) — W Rydze, stolicy Łotwy, odbyła się wystawa książki polskiej. Punkt był dobrze wybrany, bo w cyfrach bezwzględnych Ryga ma największą liczbę Polaków.

Procentowo niegdyś Dyneburg (po łotewsku Daugavpils) miał najwięcej Polaków, bo około 30 procent, ale to było bardzo dawno, tuż po 1ej wojnie światowej.

Wystawę w Rydze urządzono w księgarni "Globus".

Z Warszawy przysłano około 350 książek, niektóre w dużej ilości egzempparzy.

Ze względu na 500 rocznicę urodzin Kopernika sprowadzono trochę książek o życiu i pracy wielkiego astronoma.

Jak zwykle, dużym powodzeniem cieszyły się albumy fotograficzne, poświęcone głównym miastom "Polski Ludowej".

Wpływy ze sprzedaży wydawnictw polskich były o wiele większe niż w roku ubiegłym.

PAMIĄTKOWY ALBUM WOJSKA POLSKIEGO
NA ZACHODZIE
"ZA NASZĄ I WASZĄ WOLNOŚĆ"
Piękna oprawa z wytłaczanym Orłem Białym w Koronie
Moc zdjęć z życia żołnierzy polskich z II Wojny Światowej
CENA ZNIŻONA
75c
Jest to okazja — zamawiajcie pisząc
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622
(Na C.O.D. nie wysyłamy)

Z Przyjęcia Dla Ojców i Matek w 5-tym Korpusie S.W.A.P.

W niedzielę, 24 czerwca odbyło się regularne posiedzenie Korpusu, na którym obszerne sprawozdania zdały delegatki na Walny Zjazd, Kol. M. Kopec i prezeska Koła Sadowska. Miesięczne sprawozdania zdały urzędniczki ze swych czynności.

Po posiedzeniu odbyło się uroczyste przyjęcie z okazji dnia Matek i Ojców. W przyjęciu wzięli udział jako goście Kom. Placówki Nr. 5 Mieczysław Sterminski, kolega Pyka, którzy obdarzyli Koleżanki pięknymi kwiatami. Kolega Organa, Kociszyn, Olendzki i Poniatowski. Prezeska M. Sadowska poprosiła obecnych do suto zastawionych stołów przybranych kwiatami, witając serdecznie wszystkie członkinie i członków Placówki 5 i gości.

Otwarcia programu dokonała wiceprezeska, koleżanka F. Sowinska, która po złożeniu życzeń powołała na przewodniczącą programu prezeskę korpusu, kol. M. Sadowską. Kol. Sadowska w miłych słowach określiła dzisiejsze przyjęcie, mówiąc że to nie tylko święto Matek i Ojców, ale także urodziny wielu koleżanek, które otrzymały piękne upominki. Na zakończenie wieczoru prezeska Sadowska dziękowała wszystkim za przyjęcie i odśpiewano "Jak szybko mijają chwile".

Maria Giebułtowska, sekr. prot.

Kolekcja Zegarów

Rodzinie zmarłego przed rokiem Władysława Miodońskiego — znanego kolekcjonera dzieł sztuki zawdzięcza Kraków i jego Muzeum Historyczne piękną kolekcję starych zegarów. 159 cennych eksponatów — zegarów wykonanych od XVI do XIX wieku w pracowniach polskich, angielskich, niemieckich, austriackich i holenderskich — przekazała rodzina Władysława Miodońskiego. Wraz ze znajdującymi się już w zbiorach Muzeum eksponatami — będzie to jedna z największych i najciekawszych ekspozycji starych zegarów w Polsce.

Tygrysy Bengalskie

Hemingford, Quebes, Kanado (UPI) — Dwanaście młodych tygrysów bengalskich zbiegło z farmy zoologicznej, ale przy pomocy 40 policjantów i 30 leśniczych, zdołano wszystkie schwytać i odstawić spowrotem do zoologu.

Zoolog utrzymany w naturalnym stanie, posiada 153 okazy dzikich zwierząt a wśród nich lwy, oraz bengalskie i syberyjskie tygrysy, które zaliczane są do bardzo rzadkich okazów.

Beskidzki Gazda

Prawdziwym mistrzem góralskiej humoreski jest Paweł Rucki z Jaworzynki w Beskidzie Śląskim. Ten stary gazda na kilkaset przyśpiewek i opowieści góralskich, które z ogromną swadą opowiada ludziom.

NEW YORK.—10,000 wielbicieli muzyki jazzowej zebrało się tutaj 4-go lipca na specjalnym festiwalu dla uczczenia Louis Armstronga, nieżyjącego wielkiego trębacza jazzowego. W festiwalu wzięło udział ponad 50 muzyków. Na zdjęciu—Armstrong. (UPI)

The Tent Returns!

FLOAT FREELY in the tent — the trendsetting fashion everybody wants! Shirtstyling gives it the cool dash you love. Easy-sew for now, fall.

Printed Pattern 4889: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 2½ yards 45-inch fabric.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to — Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS with ZIP, SIZE, STYLE, NUMBER.

QUICK, EASY-SEW WAY to a spring-summer wardrobe! Send for a new Spring-Summer Pattern Catalog. Choose on pattern FREE. BOOK — cut, fit, sew modern way. $1. — INSTANT Fashion All sizes! 75 INSTANT SEWING Book. $1.

Helena Mniszek

TRĘDOWATA

178——— (Ciąg dalszy)

Zabierał wszystkich na swe fale jak niewolników.

Rozbrajał, łagodził, rozmarzał. . . .

Nagle cisza! Ostatni ton wyfrunął z orkiestry i nastało głuche milczenie.

Jakby po przelocie aniołów o szumiących piórach ludzie wpadli w zachwyt.

Wtem na górze, wysoko, niby pierwszy lekki odgłos gromu, ozwało się klaśnięcie. Pobudka! i teatr zahuczał. Zapał, entuzjazm. Wszystkie wrażenia skupiły się w oklaskach. W ogłuszającej wrzawie znajdowały ujście podniecone zmysły.

Panie, wychylając się z lóż, klaskały w dłonie. W krzesłach i amfiteatrze rozbrzmiewał huk jakby wzburzonego morza.

Górne sfery, uniesione szałem, ryczały:

— Brawo! Bis! bis!

Ale inni zaczęli sykać. Wielkie wrażenie powtórzenia nie znosi. Trudno wywołać uczucia ponownie w tej samej mocy. Powtórzenie często psuje pierwszy efekt.

— Dosyć! dosyć! — wołali wykwintniejsi miłośnicy muzyki.

Zasłona podniosła się.

Wszyscy jak po odurzeniu narkotycznym powracali do trzeźwości. Jowialny dowcip Chorążego na scenie dokonał reszty. Jego śpiew myśliwski nastroił junacko wielu ze słuchaczy, scena z zieleniaczkiem ubawiła.

Panna Rita spytała cicho Trestkę:

— Co zaszło z ordynatem? Był wzburzony.

— Awantura z Barskim.

— Gdzie?

— W fiumuarze.

Stefcia usłyszała. Zbladła silnie. Ponieważ Waldemar coś mówił do księżnej, więc pochyliła się do Trestki.

— Co pan powiedział? — szepnęła z lękiem. Oczy miała prawie czarne z przerażenia.

— Niech pani będzie spokojna! Mała nieprzyjemność. . . . Barski poskromiony — odszepnął Trestka z miną wielce lekceważącą.

— Pan mówi prawdę?

— Ależ jak Boga kocham!

Stefcia cofnęła się. Nie była jednak uspokojoną. Przeczuwała, że zajście pomiędzy ordynatem a Barskim wynikło z jej powodu. Miała niemal pewność, że tak jest. W loży Barskich siedziała tylko hrabianka ze swą damą do towarzystwa i Zanieckim. Hrabia widocznie wyjechał z teatru.

— Co zaszło i czy tak zawsze będzie? — pytała siebie Stefcia ze ściśniętym sercem.

Panna Rita, również niespokojna, patrząc na Trestkę, nieznacznie dotknęła ręką skroni.

Trestka zrozumiał: pytała go o pojedynek.

Zaprzeczył ruchem głowy, po czym napisał coś w notatniku, i podał Ricie.

Przeczytała: "Ordynat-matador. Kto zaś Barski, proszę wspomnieć arenę — dodam tylko: rozwścieczony!"

Panna Szeliżanka zagryzła usta ze śmiechem.

Przedstawienie kończyło się. Podczaszyc oświadczał Chorążemu Bronię i Kazimierza.

"Siuprem rezon właśnie czuję" — mówił z komiczną miną rubasznego eleganta.

Zabrzmiał końcowy śpiew Hrabiny: "Zbudzić się z ułudnych snów".

Żal, obraza, zawiedziona ambicja w głosie śpiewaczki. Niesłychanie akcentowała słowa, mimikę, głos. Ostatnią strofkę wyrzuciła z piersi niemal z rozpaczą:

Ale żal okazać mu,
Wstydu łzy wylewać tu,
Byłby to ponizeń kres . . .
Chyba gniew, lecz nigdy łez! . . .

— Brawo! brawo! — zawołał Waldemar.

Jeszcze trochę dowcipów Podczaszyca i zasłona spadła.

Loże poruszyły się, zaszmiało, panowie żegnali damy.

Waldemar otulał Stefcię w biały płaszcz. Zauważył, że jest trochę jak przyćmiona.

— Co ci jest, jedyna?

— A panu co było, jak pan wszedł po drugim akcie? — spytała, mając utkwione oczy w jego twarzy.

— Ach! odgadłaś, bądź spokojna — drobnostka!

— Na pewno?

— Daję ci słowo.

Ordynat sprowadzał ze schodów narzeczoną, Brochwicz — księżnę. Z lóż płynęła strojna fala płaszczów i kapturków kobiecych, i czarnych ubiorów męskich. Szła barwna pogwara wdzięcznych głosw, pożegnań, często zatrzepotał śmiech. Oczy kobiet spod koronek, iluzji grały światłem klejnotów. Szum jedwabnych tkanin i ulotna woń prefum znamionowały przejście patrycjatu. Z krzeseł rozchodziła się publika dużo skromniejsza, choć również wytworna, poprzedzana przez błyszczące uniformy pierwszego rzędu. Wśród nich zdarzała się i postać fraktowicza.

Wtem zahuczały schody na wyższych piętrach tupotem nóg i głośną wrzawą. Coś niby gradowa chmura walliło z górnych sfer.

Trestka niespokojnie podniósł głowę.

— Uciekajmy! — zawołał przestraszony — puszczono rajk! zgniotą nas! Sapristi! Że też służba nie ma na tyle rozumu. Wybrali się w porę! Uciekajmy!

— To trudno, panie — rzekł Waldemar ze śmiechem — oni mają te same prawa do świeżego powietrza, co i my. Przez dach nie powychodzą, a dla naszej miłości nie będą czekali w pustym teatrze, boby ich woźni poprzykrywali płótnami. I tak może nieraz oberwą końcem brudnej zasłony; woźni nie pytają, są nazbyt gorliwi — szydził Waldemar.

— Ale tymczasem nas roztratują — narzekał Trestka.

— Bądź pan spokojny, już jesteśmy na dole.

W korytarzu przy kasie stał Prątnicki, oparty o barierkę. Na widok ordynata i Stefci odwrócił się. Stefcia nie widziała go, ordynat udał, że nie widzi.

Pod filarami tłoczyły się pojazdy, szwajcar wywoływał.

— Kareta ordynata Michorowskiego, podjeżdżać!

Waldemar usadowił narzeczoną obok Rity.

— "Bristol"! — rzucił stangretowi.

Konie ruszyły.

— Pan ze mną. Mam do pomówienia — rzekł ordynat do Trestki.

W hotelu Sala Malinowa była już oświecona, stół ubrany kwiatami. Służba oczekiwała panów.

Ordynat z Trestką przyjechali pierwsi. Hrabia miał minę rozpromienioną.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Pomnik Kopernika Będzie Naszą Dumą

CZY ZŁOŻYŁEŚ JUŻ DATEK NA BUDOWĘ POMNIKA?

Zbiórka Trwa

Pomimo panującej w całej pełni kanikuły letniej, zbiórka na pomnik Mikołaja Kopernika, jaki stanie w jesieni br. przed Planetarium Adlera — trwa dalej.

W chwili obecnej zebrana suma sięga cyfry $50 tys.. Nie jest to jednakże jeszcze połowa potrzebnej sumy. Koszta przewyższają bowiem sumę $100 tys.

Celem zebrania potrzebnych funduszów Komitet podejmuje szeroko zakrojoną akcję wprowadzając w życie coraz to nowe pomysły o charakterze informacyjno - reklamowym. Ostatnio wydrukowano 1,000 afiszów w jęz. polskim i angielskim. Afisze te mają być rozprowadzone w sklepach i autobusach oraz w punktach, gdzie odbywa się zbiórka. Niezależnie od tego inny rodzaj afisza, zaprojektowany przez znanego artystę-malarza T. Pawlaka, rozprowadzony będzie we wszystkich sklepach łańcuchowych Jewel.

Zbiórka trwa. Wzywamy wszystkie organizacje oraz przedsiębiorstwa handlowe, które nie złożyły do tej pory donacji na pomnik Kopernika, aby uczyniły to, kontaktując się z biurem Fundacji Kopernikowskiej:—

2952 Milwaukee Ave.

Wszelkich informacji w tej sprawie udziela również p. Stanisław Derwinski, tel.:—

622-4587

Ciekawostki Kopernikowskie

— Po raz pierwszy teraz, na 500-lecie urodzin Kopernika, została udostępniona szerokiemu ogółowi pełna fotograficzna podobizna rękopisu jednej z najrewalacyjniejszych ksiąg ludzkości, tj. "O obrotach sfer niebieskich". Znajduje się ona w pierwszym tomie pism Kopernika, właśnie wydawanych troskliwie przez polską Akademię Nauk — w nowoczesnym naukowym opracowaniu.

— Okazuje się teraz, że będący w powszechnym użyciu tytuł wielkiego dzieła Kopernika ("O obrotach ciał niebieskich") zawierał w sobie istotny błąd: zamiast "ciał" ma być "sfer" — zgodnie ze znaczeniem łacińskiego słowa "orbium" (z tytułu brzmiącego "De revolutionibus orbium coelestium"). Błędny tytuł nie oddający właściwie myśli Kopernika, wprowadził w obieg w roku 1854 pierwszy tłumacz łacińskiego tekstu na język polski, warszawski astronom — Jan Baranowski. Dopiero po stu latach nowy tłumacz (tylko pierwszej księgi), Mieczysław Brożek wprowadził w r. 1953 zmianę: "O obrotach sfer niebieskich".

Lista Ofiarodawców Nr. 8

Stephanie C. Broda	$10.00
Konstanty Rozkocha	30.00
Tow. Arcyb.Cieplaka	$25.00
Wacław Aleszczyk	5.00
John Matuszko	30.00
Mr. and Mrs. S. Błaszczak	10.00
Miss E. Szerszen	5.00
Wacław A. Janowski (gave $25.00 previously)	25.00
Stanley G. Rud	10.00
Mr. and Mrs. Henry Stankiewicz	5.00
Joseph Stadnicki	10.00
Mrs. Helen Job	10.00
Mrs. Janina Cygan	10.00
Brs. Bronisław Bednarowicz	10.00
John Zdziarski	15.00
Dr. Zygmunt Jaffe	25.00

Polskie Przepiękne Letnisko Victoria Resort

Nad Brzegiem Jeziora Michigan, w South Haven, Mich.—Zapraszamy Na Wakacje

W South Haven, Mich. jest Letnisko Victoria Resort. Jest to polskie letnisko, położone na małym wzniesieniu, prawie nad brzegiem jeziora Michigan. Jest idealnym miejscem spędzenia wakacji czy też weekendu.

Duże, czyste pokoje, pojedyńcze, lub podwójne. Są również pokoje dla większej rodziny. Także kabiny z kuchnią, jeżeli ktoś życzy sobie sam dla siebie gotować.

Piękna, gustownie urządzona jadalnia, a co najważniejsze doskonała domowa kuchnia, pierwszej klasy.

Do jeziora Michigan jest 200 kroków, gdzie jest piękna, czysta, piaszczysta plaża. Woda czysta jak kryształ. Świeże, czyste powietrze. Pomimo gorących i upalnych dni, noce są chłodne.

W świetlicy na letnisku są różnego rodzaju gry i zabawy towarzyskie dla starszych jako też i dla dzieci. Różnego rodzaju zabawy sportowe znajdują się także na gruntach letniska.

Przy końcu tygodnia wieczory towarzyskie i tańce. Dla miłośników łowienia ryb jest rzeka, znajdująca się kilkanaście kroków od letniska, która wpada do jeziora Michigan, obfitująca w różnego rodzaju ryby. Blisko do miasta po zakupy, do kina z dobrymi filmami, gdzie można pójść pieszo i do katolickiego kościoła.

Właścicielami tego letniska są nasi rodacy: Ludwik i Nina Abramski, Zygmunt i Helena Kania Was serdecznie zapraszają.

Wakacje to czas odpoczynku i nabrania sił do dalszej pracy. Dlatego należy się dobrze zastanowić, gdzie wybrać się na wakacje i gdzie je spędzić, aby je należycie wykorzystać.

Victoria Resort-Letnisko, 225 Oak Street, South Haven, Mich. Tel. po rezerwacje do South Haven kiedykolwiek 616-637-4683. Tel. w Chicago 227-6896 po godz. 7-ej wiecz. Dojazd autobusem Greyhound. Autem autostradą 94 i 196. (Ogł.)

Z U.S. Lotnictwa

Sierżant Kenneth R. Przekurat, syn pp. Przekurat, 442 Wadleigh, Stevens Point, Wis. odbywa służbę w bazie McDill, Fla. Sierżant, specjalista systemu komunikacyjnego, poprzednio odbywał służbę w bazie Udorn Royal, Thailand.

Steve R. Chrapla, syn pp. T. Chrapla, 2740 W. Melrose, Chicago, awansował na sierżanta w bazie March, Cal.

Donald A. Nedza, syn pp. E. J. Nedza, 16503 Schod ul., South Holland, Ill., ukończył przeszkolenie w bazie Lackland i został przydzielony do bazy Chanute, Ill.

KAMBODŻA. — Kobieta kambodżańska z wojsk rządowych w małej wiosce, 14 mil do stolicy Phnom Penh, napotkanej w drodze na linię frontu. (UPI)

Na Fundację i Na Pomnik Kopernika

Prezes Fundacji Kopernika i Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois adwokat M. Kobeliński (z lewej) przyjmuje donacje na Fundację i na budowę pomnika Kopernika. Prezes Koła Podhalan Nr. 2 im. Władysława Orkana, W. Błoniarz (z lewej) oraz sekretarka tego Koła Teresa Gardner wręczają następujące czeki: $225 na poczet zadeklarowanych przez Koło $500 na Fundację; Rodzina Błoniarzy $500 na Fundację i $231 zebranych przez prezesa Błoniarza na pomnik.

Kalendarzyk Posiedzeń

Piątek, 13 Lipca

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła Grupa 2185 ZNP Oddział 101 PLAV odbędzie posiedzenie w piątek, 13-go lipca, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali pnr. 831 N. Ashland Ave.

Jest wiele ważnych spraw poruszonych, jak zabawa towarzyska naszej Grupy, oraz rozwój. Dlatego Prezeska prosi Was o zapisanie chociaż jednego członka czy członkini.

Sekr. fin. S. Kocoł będzie wcześniej przyjmował podatki. — Kto nie może przybyć na posiedzenie może przesłać pieniądze pocztą do sekr. fin. — M. Klinger, prezeska; Józefa Przywara, sekr. prot.; S. Kocoł, sekr. fin.

Tow. im. R. Dmowskiego, Grupa 127 ZNP zawiadamia swoich członków, że z powodu okresu wakacyjnego posiedzeń miesięcznych nie będzie. Pierwsze posiedzenie powakacyjne odbędzie się w dniu 13-go września 1973 roku w stałym miejscu.

Za Zarząd.
Kaz. Musielak, Prezes
S. Pyka, Sekretarz

Skarby Polskie w Szwecji

Uniwersytet w Uppsali posiada bezcenny księgozbiór Mikołaja Kopernika, z odręcznymi zapiskami i szkicami wielkiego astronoma, wywieziony w czasie wojen polsko - szwedzkich z Fromborka i — Braniewa przez wojska Gustawa II Adolfa.

Trudno w tym miejscu nie odnotować pisze krakowski "Przekrój" że odzywają się w Szwecji głosy w sprawie przekazania Polsce pamiątek po naszym wielkim astronomie.

Gorącym rzecznikiem tej idei jest profesor Ake Ohlmarks, slawista sztokholmskiego uniwersytetu. Podobno podziela te poglądy także i panujący aktualnie monarcha Gustaw VI Adolf.

Pozytywne komentarze dla zwrotu Polsce pamiątek po Koperniku sprowokowały — przedstawiciela szwedzkich władz muzealnych do specjalnego oświadczenia na łamach prasy. Wynikało z niego, że gdyby przyjąć zasadę zwrotu zabranych kiedyś przedmiotów ich pierwotnym właścicielom, wkrótce muzea szwedzkie świeciłyby pustkami.

Puste Mieszkania

W Polsce istnieje krytyczny brak mieszkań, o czym każdy wie, ale nie każdy wie, iż są tam również liczne mieszkania, stojące pustką. W ub. roku kontrola wykryła w blokach spółdzielczych 918 pusto stojących mieszkań, a w Warszawie 1,659 "niezamieszkałych mieszkań". W 238 wypadkach mieszkania stały — pustką przez pół roku, w 15 wypadkach przez 3 kwartały.

Dlaczego?

Najczęstszą przyczyną jest "partactwo budowlanych". — Niejednokrotnie mija kilka miesięcy, zanim wszystkie mieszkania w domu niby to gotowym nadają się do zasiedlenia.

Często przyczyną jest też brak decyzji, komu przydzielić wolny lokal. Zdarza się, że zakład ściąga pracownika z terenu i rezerwuje mu mieszkanie na kilka miesięcy naprzód.

W efekcie pustostany prowokują "dzikich" lokatorów, których nie interesują zawiłe ścieżki polityki lokalowej. — Szacuje się, że w ciągu roku około 500 "dzikich" obejmuje bezprawnie puste mieszkanie.

Tow. Kadetów Białego Orła Gr. 1377 ZNP odbędzie regularne posiedzenie w piątek, 13-go lipca, w sali posiedzeń DuBarek, przy 47 i S. Springfield ul. Początek o 8-ej wieczorem. Prosimy wszystkich członków o liczne przybycie. — J. Okrzesik, prezes; M. Sobczyk, sekr.

Towarzystwo Tysiąc Walecznych, Grupa 877 ZNP zawiadamia członków i członkinie, że nie będzie posiedzenia w piątek 13 lipca. Sekretarz finansowy będzie tylko obecny do odbierania podatków od 6:30 do 8-ej wieczorem. — Antoni Krukar, prezes; Stanisława Krukar. sekr. prot.

Tow. Nadwiślańskie Grupa 759 ZNP zaprasza wszystkich członków i członkinie na regularne posiedzenie, które się odbędzie w sali pnr. 5639 N. Milwaukee ul., w piątek, 13 lipca o 8-ej wieczorem. Prosimy o liczne przybycie. Jan Jurek, prezes; St. Wodka — sekr. prot.

Niedziela, 15 Lipca

Wiadomości z Kensington

Zawiadamiam, że posiedzenie Tow. Naród Polski Gr. 132 ZNP odbędzie się, 15-go lipca, o godzinie 2-ej po południu, w sali Domu Polskiego, 11937 S. Michigan ave., w Chicago, Ill. Z powodu wielu ważnych spraw, członkowie Grupy proszeni są o liczne przybycie.

Z bratnim pozdrowieniem: — F. Kabat, prezes; M. Szklarski — sekr. prot.

Wtorek, 17 Lipca

Stow. Rzeźników Polskich, Gr. 1615 ZNP odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 17-go lipca, o godz. 8-ej wieczorem, w LoRayne Chateau, 5925 W. Diversey.

Zarząd prosi wszystkich członków o liczne przybycie. Jest wiele ważnych spraw do załatwienia.

Jan Krysztop, Prezes
W. Krupela, Sekr. Prot.

Z Korpusu Placówki 141 SWAP

Uwaga, Koleżanki Korpusu Placówki 141 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, posiedzeń nie ma w okresie wakacyjnym, pierwsze po-wakacyjne posiedzenie w niedzielę, dnia 9-go września 1973 roku, w sali dolnej Domu Weteranów,1239 N. Wood ulica, o godzinie 2-ej po południu.

Nasze Koleżanki wyjeżdżają w tą niedzielę, dnia 15-go lipca do Obozu Młodzieżowego, w Yorkville, Illinois, jeszcze mamy kilka miejsc w autobusie, prosimy się natychmiast zgłosić do Prezeski Marii Stachon lub do Sekretarki Heleny M. Sterminskiej.

Wystawa Polskiej Sztuki Ludowej w Talman Savings

Wystawa Polskiej Sztuki Ludowej zostanie otwarta dzisiaj, 12 lipca w Talman Federal Sav. & Loan, pnr. 5501 S. Kedzie ul. Wystawione zostaną drzeworyty, zdjęcia i wyroby rękodzielnicze. Wystawa będzie otwarta do 24 lipca w poniedziałki, wtorki i czwartki i piątki od 9-ej rano do 8-ej wieczorem, a w soboty od 9ej rano do 12-ej w południe.

Specjalny dział wystawy obejmuje szkice z życia i pracy Mikołaja Kopernika. Wystawa została otwarta specjalnie ku uczczeniu 500 rocznicy urodzin wielkiego astronoma.

Eksponatów dostarczyło Polskie Muzeum w Ameryce oraz z prywatnych zbiorów Waltera Chruścińskiego.

Z Dnia

(dokończenie ze str. 1-ej)

dnia chłopiec znikł. Ojciec znalazł go w stajni, gdzie zwinięty w kłębek w gnieździe "wysiadywał" gęsie i kurze jaja. W 10-tym roku życia w starej szopie urządził sobie mały warsztat i zbudował linię telegraficzną do domu sąsiada.

* * *

W 22-gim roku życia, mając za sobą już wiele drobnych wynalazków i ulepszeń oraz kilka dolarów w kieszeni, wybrał się do Nowego Yorku. W rok później (1870) na prośbę Western Union w ciągu trzech tygodni udoskonalił mechanizm notujący ceny akcji w biurach brokierów (przekazywane telegraficznie z Wall Str.), i wynalazł automatyczny bezpiecznik, który korygował przyrząd piszący, gdy notował fałszywe cyfry. W nagrodę otrzymał pierwszy w życiu czek na zawrotną dla biednego chłopca sumę $40,000. Bank nie chciał zmienić czeku i dopiero po osobistej interwencji prezesa Western Union, wypłacił Edisonowi $40,000 w drobnych banknotach i bilonie. Po wypełnieniu pieniędzmi kieszeni ubrania i płaszcza, Edison pojechał do Newark, gdzie przez całą noc nie zmrużył oczu, bojąc się, że ktoś go obrabuje.

* * *

Praca nad żarówką zabrała mu cały rok. Był już znanym wynalazcą, miał duży własny warsztat w Menlo Park, N.J. i zespół młodych współpracowników z ukończonymi studiami wyższymi. W nocy z 21 na 22 października 1879 r. zabłysła pierwsza żarówka elektryczna. Przed energią elektryczną otwarły się olbrzymie możliwości. Mimo biedy i braku wykształcenia, Edison nie został przestępcą, lecz wielkim dobroczyńcą ludzkości. Natomiast dzieci zamożnych rodziców bardzo często powiększają szeregi narkomanów, przestępców, prostytutek lub pasożytów. Otoczenie wywiera wpływ na słabych; silni i zdolni je przełamują i przeobrażają. "Geniusz, mówił Edison, składa się w jednym procencie z natchnienia w dziewięćdziesięciu dziewięciu procentach z potu".

Jan Krawiec.

Z Placówki Nr. 5 SWAP

Koledzy Placówki Macierzystej Nr. 5 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej zwołują swe miesięczne posiedzenie na piątek, dnia 13-go lipca 1973 roku, na godzinę 8-mą wieczorem. Prosimy przybyć gdyż mamy ważne sprawy do załatwienia.

Rozpoczynamy Zbiórkę 'Bławatka", wydaliśmy Książeczki Losowe na zasilenie Funduszu Zapomóg Gwiazdkowych, oraz inne sprawy będą omawiane.

Adiutant Finansowy Kolega Brunon Pilarczyk w szpitalu Grant. Życzymy jemu prędkiego powrotu do zdrowia.

Mieczysław Sterminski, Komend.
Franciszek Rybicki, Adiutant

Sejm Pol. Legionu Am. Weteranów

Sejm Weteranów oraz Legionu Pań odbędzie się w piątek, sobotę i w niedzielę, 20, 21 i 22go lipca, 1973 r., w Hotelu Ramada Inn, 154 ulicy i Calumet Expressway w Dolton, Illinois.

Odbędzie się wybór zarządu do stanowej kwatery, Bal Wojskowy oraz rozdanie nagród dla niewidomych. Nadto będą różne sprawy do załatwienia.

Obecnie są wybory delegatów i delegatek w poszczególnych oddziałach. Więcej szczegółów zostanie podane później.

Helena Chocholak, sekr. prot. na Stan Ill.

Dziesięć Lat P.O.S.K.

W 1963 roku wśród małej garstki entuzjastów powstała inicjatywa utworzenia w Londynie Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego, która w rok później przybrała formalny wyraz w powołaniu do życia organizacji z własnym statutem i władzami. Mija więc dziesięć lat ciężkiej pracy, aby słowa zamienić w czyn i oblec je w materialne kształty.

Zwrotnym punktem było poświęcenie przez ks. biskupa Władysława Rubina Kamienia Węgielnego pod gmach POSK'u w roku 1971. Od tej pory zostały położone fundamenty pod cały gmach, zachodnia jego część jest już pod dachem i w końcu bieżącego roku zostanie oddana do użytku społeczeństwa polskiego, centralna część (biblioteki, Teatr, sale wystawowe itp.) wznosi się coraz wyżej ponad poziom ulicy.

W zakresie poparcia finansowego polska społeczność emigracyjna jako całość jak dotąd nie zdaje dostatecznego egzaminu. Ogólna ilość członków, fundatorów i ofiarodawców stanowi zaledwie znikomy procent Polaków.

Kamienie cmentarne i obeliski nie wystarczą. Walka o nasze cele narodowe ma trwać wśród żywych i każdego dnia. Walka ta nie wymaga dziś wyrzeczeń i poświęceń — ale wymaga ofiarności.

Realizacja całości wymaga dużych sum, bo sięgających około jednego miliona funtów angielskich. Do tej pory wydatkowano 330 tysięcy tj. jedna trzecia sumy potrzebnej na zrealizowanie celu.

Apelujemy o pomoc finansową do wszystkich Polaków poza krajem rozsianych w całym świecie, którym idea wolnej i niczym nie skrępowanej myśli polskiej w służbie narodu jest droga.

W powstającym gmachu POSK jest dużo kosztownego betonu, żelaza i cegieł, ale w ramach tego budynku ma znaleźć schronienie i stałe oparzacji, które mrówczą i bezinteresowną działalnością wzbogacają wydatnie polskie życie na emigracji. Już obecnie w ramach i oparciu lokalowym o POSK, a w niektórych wydatkach nawet finansowych, działalność swą prowadzą instytucje takie jak:—

Biblioteka Polska, Centrala Bibliotek Ruchomych, Instytut Badania Zagadnień Wschodnich "Reduta", Instytut Badania Zagadnień Krajowych, Instytut im. Józefa Piłsudskiego;

Polski Uniwersytet na Obczyźnie, PUNO, Towarzystwo Popierania Nauki Polskiej, Stowarzyszenie Techników Polskich, S.T.P., Stowarzyszenie Elektryków Polskich, S.E.P., Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie;

PTNO, Zrzeszenie Profesorów Wykładowców i Pracowników Naukowych, Teatr dla dzieci "Syrena" (Magazyn kostiumów), Zespół Tańców Narodowych "Tatry" (Magazyn kostiumów), Koło Lwowian, Armia Krajowa — Koło Londyn, Stowarzyszenie Saperów Polskich na Obczyźnie, Polski Ośrodek Młodzieżowy, P.O.M., Zrzeszenie Plastyków Polskich w W. Brytanii ze stałą wystawą, Komitet organizacyjny Kongresu Współczesnej Nauki i Kultury polskiej na uchodźtwie — a w tej chwili jego zespół likwidacyjny i Komitet Redakcyjny 2-go tomu prac kongresowych z r. 1970.

Bezdomne Archiwa

Według obliczeń, dyrekcji naczelnej Archiwów Państwowych w Polsce podlega stos długości 141 kilometów i wysokości 1 metra dokumentów, rozrzuconych w licznych tymczasowych lokalach.

Wprawdzie powstał przed laty budynek, przeznaczony na centralne archiwum państwowe. Budowano go z uwzględnieniem osiągnić światowego budownictwa archiwalnego, gdy w roku 1962 zmieniono plan i przekazano budynek Bibliotece Narodowej. Wymagało to licznych, bardzo kosztownych przeróbek i dokumenty pozostały bez dachu nad głową.

Gromadzi się je byle gdzie i traktuje jak zło konieczne. W kilku województwach przechowuje się je w warunkach skandalicznych i zagrażających bezpieczeństwu pracujących tam osób.

Obecnie okazuje się, że w następstwie takiej gospodarki zginęły bezpowrotnie niektóre dokumenty z pierwszych lat odbudowy kraju, m. in. akta byłego Ministerstwa Odbudowy i Biura Odbudowy Stolicy. Nie istnieją już plany produkcji wielu fabryk, a nawet akta z pierwszych lat powojennych całych powiatów.

Archiwiści obliczają, że w okresie ostatnich lat gospodarka narodowa straciła około 5 miliardów zł tylko dlatego, że zniszczenie akt zmusiło poszczególne instytucje do odtworzenia dawnych planów — n.p. uzbrojenia terenu fabrycznego, terenu miasta czy sieci melioracyjnej.

Dopiero ostatnio włączono do planów inwestycyjnych budownictwo archiwalne, ale wykonanie jest sprawą jeszcze odległą, a strat już się nie da odrobić.

Polskie Radio o Sobie

BBC nadaje przeszło 700 godzin tygodniowo, Głos Ameryki przeszło 800, a Polskie Radio — według danych z wydawnictwa "Radiowe spotkania z Polską" — 340 godzin w 13 językach.

Ankiety wykazały, że Polskie Radio dociera do stu krajów przede wszystkim Europy, Afryki i Ameryki. Specjalnie duże zainteresowanie budzą audycje P. R. w krajach skandynawskich i w NRF. W krajach arabskich i afrykańskich jest nawet 117 klubów słuchaczy polskich audycji.

Również z ankiet wynika, że największym zainteresowaniem cieszy się tematyka, dotycząca polskiej polityki zagranicznej, kultury, sportu i turystyki. Na dalszych miejscach znalazły się nauka i technika, a po nich obyczaje i życie rodzinne oraz sprawy młodzieżowe.

Gotowi jesteśmy uwierzyć we wszystko prócz owego "zainteresowania" polityką zagraniczną PRL, ponieważ taka polityka nie istnieje. Jest niestety echem rozkazów z Moskwy.

"Where Quality Makes a Difference"
SLIZ'S POLSKI SKLEP
DELICATESSEN
Poleca Wysokiej Jakości Własnego Wyrobu
• POLSKĄ KIEŁBASĘ I INNE WĘDLINY •
Wielki Wybór Różnego Rodzaju Smakołyków
3116 W. 43rd STREET tuż przy rogu ARCHER
Telefon LAfayette 3-9533

U U W A G A U
W NOWE CENY NA W
A POLSKIE FIATY A

	STARA CENA	NOWA CENA
FIAT 125 P — 13CCM	$1,745.00	$1,810.00
FIAT 125 P — 15CCM	$1,810.00	$1,920.00

Do soboty, dnia 14 lipca b. r.
przyjmujemy zamówienia po starych cenach.
G R. MATUSZCZAK & CO. G
A BIURA PODRÓŻY A
5736 W. Belmont Ave. Tel.: 283-4511
1537 W. Division St. Tel.: 278-6407

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny JÓZEF H. GAJDA, Zarządca
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) $26.00	Rocznie (1 yr.) $8.00
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Kwartał (3 mos.) 8:50	Kwartał (3 mos.) 3.25
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	

CODZIENNIE (bez soboty) W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Rocznie (1 yr.) $18.00 Kwartał (3 mos.) 6.50
Półrocz. (6 mos.) 11.00 Miesięcz. (1 mo.) 3.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) $34.00	Rocznie (1 yr.) $10.50
Półrocz. (6 mos.) 20.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
Kwartał (3 mos.) 12.00	Kwartał (3 mos.) 4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c
W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

Jak u Nas

I w Anglii, podobnie jak u nas, zaczyna występować, odczuwane bardzo dotkliwie przez społeczeństwo, zjawisko drożyzny artykułów żywnościowych. Koła rządowe premiera Heath obawiają się, że jeśli nie podjęte zostaną szybko środki zaradcze, zezłoszczone drożyzną żywności gospodynie domów mogą solidarnie wystąpić przeciw rządowi w wyborach, jakie przypuszczalnie odbędą się jesienią 1974 roku.

Sprawa cen żywności aktualna od miesięcy, wybuchła nagle w sposób bardzo gwałtowny w ocenach społeczeństwa, gdyż rządowa komisja cen zgodziła się na podwyżkę cen ponad stu artykułów żywnościowych, a podwyżka wyniosła do 14 procent.

Ostra debata w parlamencie ujawniła, że od czasu dojścia do władzy konserwatystów (trzy lata temu) ceny żywności podskoczyły o 35 procent, chociaż rząd zapowiadał walkę z inflacją. Opozycja z ramienia Partii Pracy wykorzystuje ceny żywności jako czynnik agitacji politycznej.

Ale prócz tego i w partii rządzącej występują ataki na przywódców, bo wszystkie koła społeczeństwa odczuwają drożyznę. Wysunięte zostały projekty, aby rząd subsydiował podstawowe produkty, jak mięso, masło, cukier i chleb, tą drogą wpływając na obniżkę cen. Rząd odrzucił jednak te projekty, oświadczając w parlamencie, że byłoby to zbyt kosztowne dla skarbu państwa, a tym samym prowadziłoby do podwyżki podatków.

Rządowe zamierzenia, mające na celu zwalczanie inflacji, nie dają więc należytych wyników, a jedynie wywołują w społeczeństwie nastroje niechęci. Plany stabilizacji cen i płac, podobnie jak w Stanach, nie przyniosły wiele i rząd stoi wobec konieczności przeprowadzenia nowych rokowań z związkami zawodowymi i z przemysłem, aby nakłonić je do dalszego zacieśniania polityki płac i cen. Jak dotąd wszakże związki zawodowe nie godzą się na żadne dobrowolne zamrożenie płac. Sytuacja konserwatywnego rządu premiera Heath jest więc trudna.

Kariera Soi

Do wielu niezwykłych zjawisk powojennych należy zawrotna kariera soi. Jest to roślina pochodząca z Chin. Przez wieki Mandżuria była głównym dostawcą orzechów i oleju a Japonia głównym odbiorcą. Japończycy byli pierwszym narodem, który poznał wartość odżywczą soi. Zupa z soi jest w Japonii równie popularna jak u nas kawa.

Do Stanów Zjednoczonych soja została przywieziona z początkiem ub. wieku. Ponieważ soja użyźnia ziemię, wzbogacając w niej zawartość azotu, uprawiano ją na polach wyjałowionych przez pszenicę lub kukurydzę. Dopiero po drugiej wojnie światowej chemicy wykazali, że orzechy soi mają więcej odżywczej proteiny niż świeże mięso. Olej służy do smażenia i wyrobu margaryny. Soja nie tylko użyźnia ziemię, lecz także rośnie szybciej niż trzcina cukrowa i jest doskonałym pokarmem dla ludzi, bydła i drobiu.

Po opanowaniu Mandżurii przez komunistów, cała nadwyżka soi została skierowana do głodujących Chin. Miejsce Mandżurii jako dostawca soi zajęły Stany Zjednoczone, gdzie w stanach środkowo-zachodnich, m. in. w Illinois, zaczęto uprawiać coraz więcej soi. Przez wiele lat Japonia była głównym rynkiem zbytu dla amerykańskiej soi (w ub. roku za $375 milionów). W ostatnich latach zaczął wzrastać eksport do Europy Zachodniej.

W tym roku amerykańscy farmerzy spodziewają się, że zbiory soi dojdą do 1.5 biliona buszli, o 18 procent więcej niż w ub. roku. W 1972 r. eksport soi przyniósł $2 biliony. Gdyby nie soja, dolar byłby w dużo większych tarapatach.

Światowy kryzys żywnościowy zwiększył znacznie zapotrzebowanie na soję. W rezultacie, cena jednego buszla podskoczyła z $4 w styczniu do $12 w maju. Wysoka cena soi uderzyła amerykańskich hodowców bydła i drobiu. Rząd, nie chcąc dopuścić do wyniszczenia bydła i drobiu, co spowodowało by katastrofalny brak mięsa, wstrzymał eksport soi. Cena soi zaczęła spadać, ale główni odbiorcy amerykańskiej soi, Japonia i Europa Zach., znaleźli się w krytycznej sytuacji i grożą odwetem. Wstrzymanie eksportu soi pogorszy deficyt handlowy i sytuację dolara.

Europejczycy i Japończycy zachęcają Brazylię i inne kraje posiadające duże obszary ziemi do rozszerzenia uprawy soi, zapewniając, że kupią każdą ilość, by uniezależnić się od niepewnego dostawcy jakim są Stany Zjednoczone. Niepokoi to amerykańskich farmerów, którzy obawiają się, że za kilka lat nie będą mieli rynków zbytu dla soi. Powstało błędne koło z którego nie ma łatwego wyjścia.

Toniemy w Śmieciach

Problem w skali krajowej jest tak olbrzymi, że autorka Katie Kelly uznała za wskazane napisać na jego temat książkę. Chodzi mianowicie o śmieci, w których tonie kraj już obecnie, a będzie jeszcze gorzej, jak wywodzi autorka książki pt. "Garbage: The History and Future of Garbage in America" (Saturday Review Press).

Stwierdzenia te mogą wyglądać wręcz niewiarygodnie, ale przecież z własnych obserwacji wiemy, że setki tysięcy ton śmieci usuwa się corocznie wielkim nakładem finansowym, a mimo to miasta jedynie z trudem dają sobie radę z tą sprawą. Jesteśmy bowiem przyzwyczajeni do robienia śmieci, zaś system marnotrawienia wielu materiałów dla opakowań sprzyja aż nadto wyraźnie gromadzeniu się odpadków za każdym domem, nie mówiąc już o niechlujstwie wyrzucania podręcznych odpadków byle gdzie na ulicę.

Z obliczeń agencji federalnych wynika, jak podaje Katie Kelly w swojej książce, że za kilka lat miasta będą miały corocznie do usunięcia miliony ton śmieci, a na ich usunięcie czy też spalenie trzeba będzie wydatkować corocznie ponad sześć bilionów dolarów. Sądzi się, że do 1980 r. kraj będzie musiał coś zrobić z 440 milionami ton gratów samochodowych, opon, puszek po żywności, starych lodówek i kuchni, odpadków papierowych i przedmiotów z plastyku do wyrzucenia, gdy jednocześnie, bo taki jest system amerykańskiej gospodarki, fabryki będą produkowały olbrzymie ilości nowych artykułów, zużywając coraz bardziej potrzebne surowce.

Pani Kelly podaje, że według jej badań zużywa się na opakowania fantastyczne ilości papieru, aby opakowania te po prostu wyrzucać. Oblicza się, że 25 milionów ton odpadków z opakowań zaśmieca corocznie kraj. O rozmiarach marnotrawienia surowców może dla przykładu świadczyć fakt, że kompania telefoniczna w New Yorku rozsyła corocznie 44 milionów funtów książek telefonicznych, nie interesując się starymi, które tym samym stają się śmieciem. Jakże wielkie ilości drewna potrzebne są corocznie na wytworzenie tych ilości papieru na książki telefoniczne, które po roku stają się odpadkami.

Projekty wykorzystywania odpadków papierowych, szklanych czy też metalowych jak dotąd nie znalazły uznania w przemyśle. Po prostu nie opłaca się z uwagi na koszty robocizny, a do tego w "bogatej" Ameryce kto chciałby zajmować się na masową skalę wykorzystywaniem odpadków. A przecież tą drogą możnaby znakomicie oszczędzać na zużyciu surowców.

Konkluzja książki Katie Kelly nie jest zachęcająca. Autorka sądzi, że problem śmieci w Stanach będzie nadal utrapieniem społeczeństwa i tych władz miejskich, które mają obowiązek oczyszczania otoczenia ludzkiego.

TO i OWO

Pierwszy szyb naftowy w świecie został wydrążony w Titusville, Pa.

* * *

W Górach Kaukaskich w Sowietach znajduje się największa liczba ludzi w całym świecie, którzy dożyli lub przekroczyli setną rocznicę urodzin. Przeprowadzony w roku 1970 spis ludności wykazał, że w górach tych mieszkało od 4,500 do 5,000 osób liczących sto lat lub więcej.

Zbliżenie Do Zachodu?

THE NEW YORK TIMES— Nie jest żadną tajemnicą, że większość zachodnich Europejczyków niewiele — czy nawet nic—ważnego nie oczekuje od rozpoczynającej się w Helsinkach 'konferencji "bezpieczeństwa europejskiego". Pesymiści uważają, że obrady te stanowić będą wygodne forum dla Moskwy, która poczynić może dalsze postępy na drodze moralnego, psychologicznego i politycznego demoralizowania i neutralizowania zachodniej Europy. Optymiści argumentują natomiast, że konferencja ta daje sposobność do wyeliminowania czy przynajmniej poważnej redukcji barier, uniemożliwiających obecnie szersze kontakty między narodami wschodniej i zachodniej Europy. Bariery te przybierają różnego rodzaju formy — od stałego tłumienia zachodnich audycji radiowych za żelazną kurtyną, do restrykcji, uniemożliwiających większości wschodnich Europejczyków podróże na zachód, nawet do Wiednia, nie mówiąc już o Paryżu, Rzymie czy Londynie.

Kreml ma poważne powody, by udowodnić że optymiści mają słuszność. Zachód przyjął na ogół — czy się do tego otwarcie przyznaje, czy też nie — "prawowitość" komunistycznej władzy nad Europą wschodnią, zgadzając się nawet na podział Niemiec. Wiele już lat upłynęło od czasu gdy jakiś odpowiedzialny zachodni polityk mówił o "wyzwoleniu" wschodniej Europy, czy o "odepchnięciu wstecz" aż do sowieckich granic, władzy komunistycznej.

Co więcej, minęło już 28 lat od końca drugiej wojny światowej. Większość wschodnich Europejczyków nie pamięta czasów, gdy marksizm-leninizm nie był jeszcze oficjalnym bezimiennym dogmatem ich krajów. A bardziej "ortodoksyjne" państwa wschodnio-europejskie obserwować mogą że w komunistycznej Jugosławii rząd i partia przetrwać zdołały długie lata swobodnych zasadniczo kontaktów z Zachodem.

Są zresztą pewne pozytywne oznaki rozluźnienia kontroli we wschodniej Europie. Warszawski dziennik otrzymał ostatnio zezwolenie na publikację bez poprzedniej cenzury, obecny reżym wschodnio-niemiecki jest wyraźnie mniej represyjny niż poprzednio za czasów Ulbrichta, niektóre dzienniki węgierskie omawiają palące problemy aktualne, jak np. brak mieszkań, ze szczerością jaka byłaby nie do pomyślenia jeszcze kilka lat temu.

Mimo to, ogólnie biorąc, argument, wedle którego konferencja w Helsinkach doprowadzić może do szerszego otwarcia bram między Europą wschodnią i zachodnią, nie jest zupełnie przekonywający. Kreml nadal domaga się od krajów wschodnio-europejskich całkowitego podporządkowania się swej polityce zagranicznej i nie może wobec tego pragnąć wystawiania wielkiej ilości wschodnich Europejczyków na swobodne debaty nad tym faktem.

Pozostająca pod sowiecką kontrolą wschodnia Europa jest nadal—mimo poważnych postępów gospodarczych od drugiej wojny światowej — daleko z tyłu za Europą zachodnią. Wedle ostatnich ocen ekspertów gospodarczych, Zachodnie Niemcy i Szwecja mogą mieć obecnie większy — w przeliczeniu "na głowę" mieszkańca — ogólny dochód panstwowy niż Stany Zjednoczone, a Francja jest tego również bliska. Z drugiej strony nawet najbardziej zasobny kraj za "żelazną kurtyną", to jest Niemcy Wschodnie, mają zaledwie połowę, a Polska i Węgry jedną trzecią tej "normy".

Kreml na pewno nie zapomniał o "erze Dubceka" w 1968 roku w Czechosłowacji ani o spontanicznej polskiej rewolcie, jaka doprowadziła, dwa i pół lata temu, do obalenia rządów Gomułki.

Mimo wszystkich odważnych wypowiedzi Breżniewa w Bonn i w Waszygtonie, on i jego koledzy nadal obawiają się zbyt szerokich swobód we wschodniej Europie, ponieważ wątpią, aby istniało tam coś takiego jak szczera wierność dla komunistycznej ideologii czy szczególnie dla sowieckiej hegemonii. Mają oni prawdopodobnie słuszność.

THE WALL STREET JOURNAL. — Sojusz amerykański z zachodnią Europą jest takim zasadniczym kamieniem węgielnym naszej pozycji światowej, że często uważamy go za sam przez się zrozumiały. Nawet chociaż stosunki Stanów Zjednoczonych ze Wspólnym Rynkiem polegać się zdają czasami jedynie na kłótniach nad problememami handlowymi i walutowymi. Europa pozostaje głównym amerykańskim rynkiem zbytu w świecie.

Neutralizacja Europy czy nawet poważniejsze osłabienie Paktu Atlantyckiego wydawać się może ewentualnością całkowicie wykluczoną. Ale niemniej "duch odwilży" powoduje u wielu ludzi utratę zainteresowania sojuszem. Zapominają oni, że właśnie siła militarna Zachodu jest zasadniczą przyczyną jakiegokolwiek poważniejszego odprężenia stosunków.

Rozpoczyna się obecnie cała seria kluczowych rokowań, mających doprowadzić do przekształcenia kontynentalnego systemu bezpieczeństwa. Jeżeli Stany Zjednoczone nie zachowują pilnej czujności podczas tych rozmów, mogą podważyć podstawy spoistości Zachodu.

Wielu europejskich komentatorów ostrzega ostatnio przed niebezpieczeństwami, kryjącymi się za Konferencją Bezpieczeństwa Europejskiego i Współpracy (CSCE) rozpoczętej już w Helsinkach, czy o Wzajemnej i Zrównoważonej Redukcji Wojsk (MBFR) zwołanej na 30 października we Wiedniu. Analitycy ci podkreślają, że Rosja od dawno zmierza do uzyskania "większego głosu" w zachodniej Europie. Sowieccy przywódcy pragnęliby więc zaostrzenia istniejących w łonie Paktu Atlantyckiego różnic i zapobiec dalszym krokom, zmierzającym do politycznego zjednoczenia zachodniej Europy. Mogą oni w ostateczności dążyć do uzyskania w Europie zachodniej podobnego prawa weta, jakie mają w Finlandii.

Konferencja bezpieczeństwa europejskiego, która od dawna była celem sowieckiej polityka, przynieść ma — jak to zakłada się powszechnie — pewne korzyści Moskwie. Ma ona "ulegalizować" sowiecką dominację w Europie wschodniej i przez ustalenie swego rodzaju "komisji pan-europejskiej" zapewnić Kremlowi pewien polityczny wpływ w Europie zachodniej. Stany Zjednoczone gotowe są przyjąć taką ewentualność, by doprowadzić do rozpoczęcia oddzielnych rokowań nad redukcją sił zbrojnych. W pewnych okolicznościach Zachód może również osiągnąć pewne korzyści z tych rozmów, ale pamiętać przy tym musi stale o pewnych zasadniczych warunkach. Najważniejszym jest utrzymanie w mocy zachodniego sojuszu. "Odwilż" amerykańsko-sowiecka wywołuje w sposób nieunikniony, u Europejczyków podejrzenia, że Waszyngton gotów jest zarzucić interesy sojusznicze na rzecz układów między "supermocarstwami" Stany Zjednoczone zdołały, jak dotąd, dzięki intensywnym bardzo obradom z aliantami ograniczyć te podejrzenia.

Drugim warunkiem jest zapobieżenie osłabieniu, przez redukcję wojsk, Paktu Atlantyckiego w stosunku do Paktu Warszawskiego. Idzie o przeforsowanie zasady redukcji nie tylko wzajemnej, ale "zrównoważonej", jaka zapewniłaby Zachodowi rekompensatę za liczebną przewagę krajów Paktu Warszawskiego i korzystne położenie geograficzne Rosji. Trzeba zaś podkreślić, że Moskwa uporczywie odmawia używania słowa "zrównoważony" w związku z tymi rokowaniami. Sowieckiej też, a nie amerykańskiej formuły użyto w wydanym w San Clemente wspólnym komunikacie końcowym po rozmowach Nixona z Breżniewem. Jeżeli ta "słowna zmiana" oznaczać ma rewizję amerykańskiego stanowiska, sojusznicy zachodni mają poważne podstawy do troski.

Jakiekolwiek złagodzenie amerykańskiego stanowiska w toku rokowań wyrządzić może poważne bardzo szkody przyszłym naszym wpływom w zachodniej Europie. Ale nasi reprezentanci na tych konferencjach mogą mieć związane ręce wobec wzrastających tendencji izolacjonistycznych w Stanach Zjednoczonych. Oczekiwać można, że senator Mansfield ponownie przedłoży przy pierwszej nadarzającej się okazji, swój wniosek o jednostronną redukcję amerykańskich sił zbrojnych w Europie o 50 procent. Popierający ten projekt członkowie kongresu mają przypuszczalnie na oku takie problemy, jak np. równowaga w naszych płatnościach zagranicznych. Niemniej ich brak zainteresowania Paktem Atlantyckim czy w ogóle utrzymaniem równowagi sił, zmiejszyć może poważnie amerykańskie szanse na wymuszenie pewnych ustępstw sowieckich.

Izolacjonistyczna reakcja na nasz niefortunny "eksperyment wietnamski" przesłonić może pewnym przywódcom oczy na strategiczne interesy, jakie mają Stany Zjednoczone w Europie zachodniej. Brak wizji w aktualnych i przyszłych rokowaniach europejskich może na dłuższą metę kosztować nas nawet drożej niż nieszczęsne zaangażowanie się w południowo-wschodniej Azji.

Miesiąc Pamięci Narodowej

Corocznie obchodzony w kwietniu Miesiąc Pamięci Narodowej, uczciło Radio Warszawa komentarzem okolicznościowym, w którym znalazło się miejsce na te między innymi zdania: "Na ziemi radzieckiej powstała pierwsza armia odrodzonego wojska polskiego". "Tam też rozstrzygnęły się losy wojny".

Samo wprowadzenie tych zdań mających podkreślić braterstwo broni do kontekstu, w którym czci się pamięć poległych, rozstrzelanych, zamordowanych — jątrzy pamięć z której nic nie wymaże takich faktów, jak skrytobójcze wymordowanie kilkunastu tysięcy oficerów polskich z obozów jenieckich, jak masowe wywózki z nowego, dokonanego w 1939 roku zaboru, jak podstępne aresztowania oficerów i żołnierzy AK i jak inspirowane przez NKWD procesy polityczne w pierwszych latach Polski zależnej od Moskwy.

Z jednym z tych faktów kojarzy się szczególnie kwiecień obrany na Miesiąc Pamięci Narodowej. Dnia 3 kwietnia 1940 roku, 33 lata temu, z obozu jenieckiego w Kozielsku odjechał pierwszy transport oficerów polskich w kierunku zachowanym przed nimi w tajemnicy. Transport obejmował 300 oficerów. Nazajutrz również w nieznanym kierunku odjechał pierwszy transport z obozu w Starobielsku, uwożąc 195 oficerów.

Dnia 5 kwietnia wywieziono pierwszą 70-cio osobową grupę z obozu w Ostaszkowie. Likwidacja wszystkich trzech obozów, z których łącznie wywieziono około 16,640 oficerów polskich — nastąpiła między 3 kwietnia, a 10 maja 1940 roku. Ludzi tych, jak wynikło później ze znalezionych przy nich zapisków, łudzono powrotem do domu. Tylko nielicznym wskutek pomyślnego zbiegu okoliczności udało się wydostać z ziemi, którą jeden z pisarzy polskich nazwał w oparciu także o własne doświadczenia "ziemią nieludzką". Reszta pozostała w niej na zawsze.

Przeszło 4000 spośród nich wypadło wysiąść z zadrutowanych wagonów na stacji Gniezdowo w pobliżu lasu o nazwie Katyń, nazwie, której nie można zapomnieć, jak nie można zapomnieć brzmienia słów takich jak Oświęcim, Majdanek, Buchenwald, Kołyma. . . .

Tak się składa, że miesiąc kwiecień, o którym Radio Warszawa każe pamiętać, między innymi w związku z utworzeniem na ziemi sowieckiej armii polskiej — raz jeszcze zapisał się w pamięci narodowej z powodu Katynia. Właśnie w tym kwietniu minęło dokładnie trzydzieści lat od czasu odkrycia i ujawnienia przez Niemców grobów masowych w Katyniu, wypełnionych zwłokami oficerów polskich z obozu w Kozielsku. Odnaleziono około 4000 zwłok z otworami z nasadzie czaszki, ze skrępowanymi do tyłu rękami. Dwanaście warstw liczył największy z grobów, oznaczony numerem jeden.

Mimo przyznania się Mierkułowa w rozmowie z generałem Andersem w obecności Stalina ("popełniliśmy błąd" — wyznał zastępca Berii), mimo wszystkich "zmian" kursu — w sprawie Katynia nie przestaje obowiązywać wersja, że jest to zbrodnia niemiecka. Skoro tak, to od kiedyż to zbrodnie hitlerowskie są tabu, o którym nie można nawet wspomnieć?

O Katyniu się milczy dlatego właśnie, że samo wspomnienie tego słowa wywołuje u Polaków określoną i nieodpartą reakcję psychologiczną, której nie przezwyciężyły żadna propaganda, a już najmniej ta mówiąca w 30-tą rocznicę odkrycia grobów katyńskich — o polsko-sowieckim braterstwie broni.

Uwagi te zakończymy głosem z prasy krajowej:

"Nie wszyscy tę przyszłą wolna juj Polskę, której nie doczekali, widzieli w tym kształcie, jaki ma ona dziś. . . . Wszyscy zasłużyli na pamięć powszechną i trwałą. . . . Świadomi winniśmy być i tego, że nie zasługuje na szacunek naród, który zapiera się, lub choćby wykreśla z pamięci swych poległych. Ich krew, ich ofiarę". Dodajmy od siebie: naród ofiar katyńskich nie wykreśla ze swojej pamięci. Przymilczanie ich męczeństwa w Miesiącu Pamięci Narodowej uderza tylko w tych, którzy odmawiają złożenia katyńskim męczennikom publicznego hołdu.

"Na Antenie"

Europejska Inflacja

Amerykanin, który chciałby uciec przed wysokimi kosztami utrzymania, nie ma już czego szukać w Europie. — Stwierdził, że tam ceny rosną równie szybko, a nawet szybciej niż w U.S. Cynicy powiadają, że jedyną wspólną cechą "europejskiej jedności" jest galopująca inflacja. Z końcem roku Europejczycy będą musieli płacić o 10 proc. drożej niż przed rokiem za żywność, odzież i mieszkania.

We Włoszech, Irlandii, Portugalii i Hiszpanii koszty utrzymania wzrosną w tym roku o 12-15 procent. Szwajcaria utrzyma swą inflację w tym roku na poziomie 8.4 proc., Zachodnie Niemcy na poziomie 8 proc. By zahamować inflacyjny dopływ obcych walut, rząd NRF rewaloryzował markę o 5.5 procent w stosunku do walut Wspólnego Rynku, wystawiając na szwank widoki europejskiej unii monetarnej.

Najgwałtowniejsza i najboleśniejsza zwyżka cen nastąpiła — podobnie juk w U.S. — w żywności. Anglicy płacą o 30 proc. więcej za rybę i wieprzowinę. Były premier Wilson oświadczył niedawno na zebraniu Partii Pracy, że jego żona niemal rozpłakała się, gdy widziała jakąś drobną staruszkę, chodzącą po całym sklepie i oglądającą ceny produktów, które chciała kupić. Wreszcie staruszka wyszła ze sklepu, trzymając kurczowo plastykową paczuszkę z dwoma płatkami mięsa.

Idą w górę również inne ceny. Połowa rodzin z przedmieść Sztokholmu zwróciła się do rządu o pomoc ze specjalnego funduszu na płacenie zawrotnie zwyżkujących czynszów. W Barcelonie i Madrycie samochodowy ruch uliczny słabnie w ostatnim tygodniu miesiąca, ponieważ wielu automobilistów nie ma pieniędzy na gazolinę, która podrożała o 25 proc.

Drożyzna najbardziej uderza w ludzi o stałych dochodach i emerytów, na ogół jednak płace rosną szybciej niż koszty utrzymania. Zahamowanie zwyżki płac byłoby krokiem antyinflacyjnym, ale zbyt ryzykownym politycznie.

Niektóre przyczyny inflacji są zresztą poza kontrolą rządów. Tak więc rafinerie muszą płacić o 17 proc. drożej za olej z Środkowego Wschodu i Półn. Afryki, a fabryki tekstylne o 40-50 proc. drożej za bawełnę i wełnę, głównie na skutek olbrzymich zakupów japońskich.

Są i wewnętrzne przyczyny inflacji. — Tylko niewiele państw europejskich oparło się pokusie ekspansji gospodarczej przez zwiększanie zapasu pieniędzy i kredyty. W ostatnim roku państwa Wspólnego Rynku zwiększyły swój obieg pieniędzy o 12-24 proc. wobec 8 proc. w Stanach Zjednoczonych. Wprawdzie ostatnia konferencja ministrów skarbu tych państw uchwaliła zredukować obieg pieniądza, obniżyć kredyty i deficyty budżetowe, oraz zachęcić ludność do oszczędzania zamiast do wydawania pieniędzy przez podwyższenie procentu od oszczędności. Ale skutek tych reform, o ile zostaną przeprowadzone, zaznaczyć się może dopiero po wielu miesiącach.

BILLIE JEAN KING, Hilton Head, S.C., with the three trophies she won at the 87th Wimbledon Championships. She holds the Women's Singles trophy, on left the Women's Doubles, and right, the Mixed Doubles Cup which she won with Owen Davidson of Australia. (UPI)

Chicago Auto Show '74

The first step in preparation for the 1974 Chicago Auto Show will be taken on Thursday (July 12th) when representatives of American and leading overseas' car manufacturers draw for exhibition space in the big event. The Chicago Show, annually the largest staged in this country will be held February 23 through March 3 in McCormick Place.

The space drawing will follow a traditional luncheon in the Drake Hotel hosted by the Chicago Automobile Trade Association, sponsors of the annual show. David Ostrow, CATA President; Robert M. Foley, Show Chairman and Ross E. Kelsey, Show Manager, will direct the drawing of some 350,000 square feet of exhibit space.

Inspired by the tremendous success of the 1973 show which drew a record attendance of 949,829, many exhibit managers have indicated intentions of seeking larger exhibit areas for their products. This has caused show officials to predict that the 1974 will be the largest and contain more vehicles than any previous presentation. More than 550 vehicles were on display at the '73 show.

Passanger and commercial and recreational vehicle representatives will draw for space on the basis of 1972 U.S. registration with the figures supplied by the Automotive News. Drawing for space for the domestic car manufacturers will be representatives from American Motors, Avanti, Buick, Cadillac, Chevrolet, Chrysler, Dodge, Exalibur, Ford, Imperial, Lincoln - Mercury, Plymouth and Pontiac.

Expected to draw for import passenger car exhibit space will be representatives from Alfa Romeo, Audi, Austin, BMW, Capri, Citroen, Colt, Datsun, Ferrari, Fiat, Healey, Jaguar, Jensen, Lamborghini Lotus, Maserati, Mercedes-Benz, Mazda, MG, Opel, Pantera, Peugeot, Porsch, Renault, Rolls-Royce, Rover, SAAB, Squire, Sabaru, Toyota, Triumph, TVR, Volkswagen and Volvo.

Chevrolet, Datsun, Dodge, Ford. International Harvester, Jeep, Mercedes-Benz and Toyota will be drawing for space for recreational and commercial vehicles.

The convenient facilities of McCormick Place, have led industry officials to label it as the finest building in the world in which to stage an auto show of this magnitude. In all, the lake front exposition hall contain more than 600,000 square feet of exhibition space. At the 1973 show, held February 24 through March, the total space occupied by new car displays, allied exhibits and special displays totalled more than 400,000 square feet.

The additional space provides for ample aisle space to comfortably accomodate large crowds of auto fans.

Good Old Days

New York (UPI) — On May 27, 1823, a match race was held between Eclipse and Henry at the old Union Course track, about a mile from the present Aqueduct. The New York Racing Association says attendance was reported at 60,000 people. New York City population at the time was 150,000.

Czerwiński, Sowa—Awarded Vet Bowlers

Ten American Bowling Congress tournament veterans were honored with special awards for years of participation. Among them was Steve Czerwinski of Buffalo, N.Y., for 40 years of participation and Jules Sowa of Ft. Wayne, Indiana, who's been an active member of the ABC tournaments for the past 35 years.

OKLAHOMA CITY. — The family of Jim Thorpe, the late professional football star and Olympic hero, "believes items of historic value should be properly safeguarded for future generations," says Lt. Col Carl P. Thorpe, one of his seven chlidren.

Spotkanie z Polskimi Piłkarzami

W związku z dyżym zainteresowaniem Polonii meczem międzypaństwowym reprezentacji Polski i USA, zarząd klubu sportowego Eagles pragnie przedstawić wszystkim sympatykom sportu reprezentację Polski.

Zapraszamy wszystkich sympatyków sportu do lokalu klubu przy 1340 N. Ashland Ave., gdzie w dniach 14 i 15 lipca zostanie wyświetlony film z przebiegu meczu pomiędzy Polską a Anglią. Będzie odtworzony przebieg całego meczu, który jak wiadomo zakończył się zwycięstwem Polski 2:0.

Pokaz filmu rozpocznie się w sobotę, 14 lipca, o godz. 7-ej wieczorem, a w niedzielę — o godz. 6-ej wieczorem.

Zawiadamiamy również, że w lokalu klubu można nabyć bilety na mecz Polska-USA po cenie zniżonej, tj. — $3.50 za bilet.

Sekr. Klubu W. Kuczaj

Bilety Na Mecz Piłkarski Polska-USA

Dla wygody polskich kibiców piłki nożnej, podajemy, iż bilety na mecz Polska-USA są już do nabycia m.in. w klubie sportowym "Wisła" 3625 W. Wrightwood, róg Monticello, w godzinach wieczornych. Bilety są także do sprzedania w Superior Realty, 2930 N. Milwaukee Ave.; tel. — BE 5-3632. Biuro otwarte jest siedem dni w tygodniu od 11:30 przed południem do godz. 7-ej wieczorem. W ten sposób można nabyć bilety ulgowe w przedsprzedaży, o co postarał się klub "Wisła".

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

STEP-TEST W SPORCIE

Step-test jest to sprawdzian, który pozwala ustalić stopień wytrenowania organizmu sportowca. Zawodnik poddany takiej próbie musi w ciągu ściśle ustalonego czasu rytmicznie w takim samym tempie wchodzić na specjalnie przygotowany stopień, a następnie schodzić z niego (stąd nazwa testu-step po angielsku znaczy stopień). Podium takie zwykle mierzy około 50 cm wysokości, a czas trwania próby wynosi 5 minut. Przed rozpoczęciem sprawdzianu lekarz mierzy sportowcowi ciśnienie i tętno. Te same badania przeprowadzane są tuż po zakończeniu próby. Wyniki testu przeliczane są według specjalnej tabeli, która wykazuje stopień wytrenowania organizmu (chodzi tu głównie o kondycję).

* * *

W ten sposób zawodnik otrzymuje jedną z czterech następujących ocen przygotowania kondycyjnego: — wybitne, bardzo dobre, dobre, dostateczne.

* * *

Test taki jest bardzo przydatny gdy trzeba ustalić stopień trenowania sportowca specjalizującego się w grach zespołowych. Trudno bowiem w inny sposób zorientować się czy dysponuje on dobrą kondycją. Wprawdzie w końcowych minutach każdego spotkania widać, iż ten czy ów zawodnik gra wolniej, lecz przecież może być wiele innych powodów takiej postawy. Najważniejszy z nich to fakt, iż w końcówce meczu bardzo często wynik jest już przesądzony, a wtedy najlepiej przygotowany zawodnik gra na — zwolnionych "obrotach". Po za tym na ospałą grę może wpłynąć brak zrozumienia u kolegów, gorsza forma współpartnerów czy wreszcie znakomita postawa przeciwników.

* * *

Step - testy przeprowadzane są w Polsce na zgrupowaniach piłkarskich przed meczami — kadry narodowej. Wyniki po raz niewiadomo który potwierdziły smutny fakt że w klubach ekstraklasy piłkarskiej w Polsce wciąż trenuje się zbyt mało. Z tego właśnie powodu przygotowanie kondycyjne — większości kadrowiczów pozostawia wiele do życzenia. Rezultaty step-testu stanowią kolejny argument dla tych, kórzy uważają że zgrupowania kadry przed każdymi spotkaniami powinny trwać co najmniej tydzień. Można bowiem wtedy nie tylko poprawić zgranie i opracować nowe warianty taktyczne, lecz także usunąć braki w przygotowaniu kondycyjnym.

* * *

Oczywiście sam fakt, iż na zgrupowaniu kadry trzeba pracować nad poprawą kondycji, jest kolejnym dowodem słabości polskiego futbolu. Dowodem wyjaśniającym jednocześnie przyczyny wielu słabych spotkań i wielu niespodziewanych porażek polskiej reprezentacji. Od drużyny narodowej wymaga się bowiem więcej ambicji, woli walki, zaciętości, lecz często wymagania te są niemożliwe do spełnienia. Jak mogą polscy reprezentanci walczyć o każdą piłkę, grać zacięcie i twardo od pierwszej do ostatniej minuty, skoro step-test zamiast kondycji wybitnej, wykazuje dobrą lub dostateczną. — Tak długo Polacy nie będą osiągali wybitnych wyników w meczach międzypaństwowych — (przyp. redakcji mecz z Walią), jak długo bezlitosny surowy test nie wystawi oceny "wybitnej". Bowiem przy dzisiejszym poziomie sportu stopień "dobry" a często nawet "bardzo dobry" to za mało. Trzeba być tak przygotowanym, aby w każdym momencie rzucić na szalę wszystkie umiejętności i ambicję. Świadkami tego byliśmy w zwycięskim meczu 2:0 z Anglią, gdzie zespół polski był doskonale przygotowany i otrzymał stopień w "step-teście" ocenę wybitną!

* * *

DRUGA MŁODOŚĆ "CZARNEJ PANTERY"

"Czarna Pantera" - Eusebio przeżywa obecnie drugą piłkarską młodość. Strzela bramki jak za najlepszych czasów, jest nadal postrachem przeciwników i będzie zapewne znowu podporą reprezentacji Portugalii. Wykazał zresztą już to w niedawnym meczu z Francją, strzelając dwie ładne bramki. Paryska "L'Equipe", zatytułowała wówczas wielce wymownie sprawozdanie z tego spotkania: "Eusebio - Francja 2:1".

* * *

31-letni piłkarz jest naturalnie filarem swojej klubowej jedenastki i prowadził Benficę od zwycięstwa do zwycięstwa w mistrzostwach Portugalii: 22 mecze 22 wygrane. Mimo licznych ofert zagranicznych Eusebio pozostaje od 12 lat wierny Benficie i w tym sezonie odnowił znowu kontrakt, który wygasł w czerwcu.

* * *

"Czarna Pantera" był osiem razy królem strzelców w Portugalii, raz (1965 r.) piłkarzem roku w Europie i ponownie w tym roku (1973) został piłkarzem Europy, bijąc w finałowych obliczeniach doskonałego niemieckiego piłkarza — Meztgera, zdobywając po raz drugi "złotą piłkę" dla najcelniejszego strzelca.

* * *

Sam Eusebio nie ukrywa, że jego marzeniem jest zagrać jeszcze raz w finałach mistrzostw świata. Świetny piłkarz miał przerwę w latach 1967 — 69 z powodu ciężkiej kontuzji kolana. Kiedy jednak wrócił do reprezentacji - Portugalia notuje nowe sukcesy. W ub. roku drużyna reprezentacyjna rozegrała 10 spotkań, przegrywając tylko jedno, z mistrzem świata Brazylia 0:1.

* * *

Obecnie w eliminacjach do mistrzostw świata Portugalia ma w grupie VI dwa zwycięstwa z Cyprem i jedno z Islandią oraz mecze przed sobą z Irlandią Półn. (14 listopada) oraz z Bułgarią dwa spotkania.

* * *

Karl Schranz Przechodzi Na Zawodowstwo

34-letni Karl Schranz słynny austriacki narciarze którego MKOl zdyskwalifikował przed Olimpiadą w Sapporo za przekroczenie przepisów amatorskich od dłuższego już czasu zapowiada przejście na oficjalny profesjonalizm. Wystąpił on ostatnio przed kamerami wiedeńskiej telewizji i stwierdził, że sięgnie po tytuł narciarskiego mistrza świata zawodowców, którego posiadaczem jest trzykrotny mistrz olimpijski z Grenoble 29-letni Francuz Jean - Claude Killy.

* * *

"Mój udział w zawodowym cyrku jest już pewny" stwierdził król nart z St. Anton. Nie zdradził jednak, czy kontrakt podpisze z Amerykaninem Bobem Beattie, będącym promotorem innego świetnego alpejczyka austriackiego - Haralda Stuefera, Schranz wyjaśnił, że dotychczas wstrzymał się z rozpoczęciem występów w obozie zawodowym, ponieważ uważał, że potrzebne są mu dłuższe przygotowania i szczytowa forma.

* * *

Jean-Claude Killy, posiadacz tytuł zawodowego mistrza świata, powiedział podczas zawodów w Aspen, że chętnie przyjmie wyzwanie Schranza i będzie kontynuował swe występy w "cyrku", jeśli znakomity rywal znajdzie się również w grupie Boba Beattie.

Samarytanie

Shingleton, Mich. (UPI) — Rodzina Ronalda Church, — członka sekty religijnej "Amish" spędziła trzy dni w bezludnej części półwyspu michigańskiego, gdy koń ciągnący ich kryty wóz okulał. Rodzina nie chciała przyjąć ofiarowaną im pomoc przejeżdżających kierowców lub szoferów ciężarówek, gdyż to byłoby niezgodne z ich zapatrywaniami religijnymi. Wreszcie jeden z pobliskich farmerów, jako dobry Samarytanin, ofiarował rodzinie bezinteresownie konia do ciągnięcia wozu, jak i pomoc w zaopatrzeniu nogi okulałego konia, przy wyjęciu kamienia z kopyta. Rodzina znajduje się w drodze do stanu Montana w krytym wozie, — przebywając dziennie około 25 mil.

Pp. Church z dwojga córkami, przyjęli ofiarowaną im przez farmerów żywność, mówiąc że oryginalnie pochodzą z Athens w stanie Maine i znajdują się w podróży od kilku już miesięcy.

Polski Chłop

"Polski chłop — pisze w "Kulisach" Stefan Bratkowski — zdążył już zapomnieć czasy swej niewoli, a sposobem bycia pod wieloma względami przypomina klasę, która jego kosztem żyła; jest niepokorny, zadzierzysty, pyskaty i nadmiernie czasem indywidualistycznie nastawiony, jednym słowem zgoła inny niż chłopstwo niemieckie czy nawet czeskie".

Z Życia Stowarzyszenia Emigracji Polskiej w Chicago

Festyn Staropolski

Stowarzyszenie Polskiej Emigracji (Stowarzyszenie Samopomocy) w tym ostatnim komunikacie serdecznie zaprasza Szanownych Czytelników tych informacji na swą doroczną letnią imprezę, jaką będzie "Festyn Staropolski".

Odbędzie się on w najbliższą niedzielę, dnia 15-go lipca br. w Kasynie Woźniaka, przy 2530 W. Blue Island Ave. Zapowiedziany jest występ młodzieżowego zespołu "Polonez" pod kierownictwem Antoniego Dobrzańskiego. Poza tym będzie loteria fantowa. Rozlosowanych będzie wiele pięknych i wartościowych fantów, a wśród nich takie jak 16" aparat telewizyjny, doskonały rower sportowy, magnetofon i inne, a do tańca będzie grała świetna orkiestra Józefa Sznitko. Natomiast pierwszych 50 dzieci otrzyma specjalne nagrody wejściowe. W wypadku niepogody zabawa przeniesiona będzie do ochładzanej sali. Bary i bufet będą tanie i obficie zaopatrzone. Donacja — $1.50. Początek o godz. 2-ej po południu.

Jeszcze raz serdecznie zapraszamy całą Polonię na świetnie zapowiadającą się i wesołą zabawę ogrodową.

Program Radiowy

W następną środę, dnia 18-go br. w ramach programu Dr. Włodzimierza Sikory w godz. między 7:30 a 8:00 wiecz. nadany będzie kolejny program radiowy Stowarzyszenia Polskiej Emigracji — jak zwykle — w opracowaniu Jerzego D. Zaleskiego.

Ze względu na aktualność poruszanych spraw — prosimy o zapamiętanie terminu.

Znaczki Żywnościowe

Wiele osób zapewne nawet o tym nie wie, że kto żyje wyłącznie z wypłat Social Security, ten ma prawo do korzystania ze znaczków żywnościowych. Wziąwszy pod uwagę skromny budżet emeryta, niewątpliwie jest to duża pomoc. Bliższe informacje w tej sprawie można otrzymać w biurach Public Aid lub też w Sekcji Opieki Stowarzyszenia Emigracji Polskiej przy 1514 Milwaukee Ave., w soboty w godz. między 5:00 a 7:00 wieczorem.

Poszukiwanie

Ponawiamy komunikat, że Janina Deutsch, która do roku 1938 zamieszkiwała w Bielsku-Biała w Polsce i w tymże czasie wyjechała do Stanów Zjednoczonych, osiedlając się w Chicago, proszona jest o zgłoszenie się w sobotę w godz. między 5:00 a 7:00 wiecz. do Stowarzyszenia Emigracji Polskiej, 1514 Milwaukee Ave., celem ważnego dla niej listu, który nadszedł z Czechosłowacji.

Kronika Parafii Jackowa

Nowo zapisani Parafianie: — Jacquiline Hrein.

Chrzest otrzymali: Geo. Santillan.

Zmarli Parafianie: Peter Pieter, Mary Paluch, Stephen Naleway.

Chorzy Parafianie: — Maryann Niepomnik.

Zapowiedzi: 3-cia: Theresa Korzeniewski i May Celusta; Kay Maciarz i Alice Sagala; John Owczarny i Irene Niedzialek; Gary Naskrent i Lola Potocki; 2-ga: — Carol Czerniak i Ray Bartz, Jr.; Maria Fulara i Barbara Zidon; Maria Konop i Edmund McCay.

Lektorzy i Komentatorzy na następny tydzień: Polskie Msze Św. Liszkiewicz o 9:45; 9:45 Stanczak i Juszczak; 9:30 Smolenski.

Angielskie Msze Św.: w sobotę o 6:30 Bielaga i Sanders.

W niedzielę: 8:30 J. R. Malinski; 11:00 Wiszowaty i Zawada; 12:15 Romzo i Andrzejewski; 5:15 Dombrowski i Sobieski.

Ks. Czesław Mitoraj, C.R., asystent przy naszej parafii, będzie obchodził swoje imieniny 16 lipca. Niech ten radosny Dzień Imienin, na zawsze troski odsunie w cień. Niech Pan Bóg da ci, Ojcze, zdrowie i szczęśliwe długie lata życia.

Prosimy! Panna Zygmunt, która każdego tygodnia wpisuje ofiary zacnych parafian do kartoteki aby kiedykolwiek używając kopertki bądź to zwyczajne niedzielne lub nadzwyczajne, zawsze na nich widniały czytelnie napisane imię, nazwisko i adres ofiarodawcy. — Aby utrzymać tę pracę na wysokim poziomie oraz aby nie odebrać zasługi tym, którym się należy — potrzebna jest współpraca.

Jeżeli kto z parafian chciałby abyśmy wysłali Msze Święte do Polski do Księży Zmartwychwstańców, mianowicie Msze Gregorijańskie lub na jakiekolwiek inne okazje, to jest za zmarłych także, to chętnie wyślemy owe intencje do Polski. Proszę załatwić sprawę z Ojcem Ludwikiem Gracz, C.R.

W każdy wtorek o 7:30 wieczorem w sali parafialnej a w niedzielę także o 7 wieczorem odbywa się Bingo. Dochód jest przeznaczony na utrzymanie szkoły parafialnej. Mamy dużo miejsca na parkowanie aut.

Wiele rodzin mieszka w naszej parafii i chodzą do naszego kościoła w niedzielę, lecz nie zapisali się do parafii chociaż mieszkają już rok lub dłużej. Bardzo wiele przychodzi się zapisać gdy muszą się zapisać albowiem chcą ochrzcić dziecko. Nie wiemy czy taka rodzina chodzi do kościoła w niedziele lub nie. Chcemy także donieść owym rodzicom że jeżeli poślą dziecko do szkoły naszej a nie są parafianami — albowiem nie dali na ofiarę nic przez cały rok — to za każde dziecko w szkole naszej będzie płaciło $200.00. Więc, zapiszcie się do naszej parafii.

Ojcowie Zmartwychwstańcy — prowadzą misje w południowych rejonach naszego kraju w Alabama, Missouri i Florydzie. Główna kwatera mieści się w Boylston, Alabama 36110. Jeśli moglibyście wysłać zbędną odzież, używane znaczki pocztowe lub pieniądze, Misje będą Wam bardzo wdzięczne za tą pomoc. Ojciec Józef Wise, C.R. jest dyrektorem Katolickich Misji Zmartwychwstania.

Kongres Rady Łowieckiej

W Warszawie obradował XX Kongres CIC — Międzynarodowej Rady Łowieckiej. W Kongresie uczestniczyło ponad 300 przedstawicieli organizacji łowieckich z 32 krajów. Obradom przewodniczył prezes CIC — Pal Vallus z Węgier. Głównym tematem obrad była rola łowiectwa w ochronie przyrody. Premier P. Jaroszewicz przyjął kierownictwo Międzynarodowej Rady Łowieckiej w osobach: prezydent CIC — Pal Vallus z Węgier, wiceprezydenci: książę Iranu Abdorreza Pahlavi i Erik Axel Dahl ze Szwecji oraz prezydent honorowy Rady — Claude Hettier de Boislambert z Francji.

QUALITY HI-SPEED
PRINTING SERVICE

FOR A JOB
THAT'S RIGHT
THE FIRST TIME

We'll design a letterhead for you to fit all required specifications . . . or follow your design. Whatever your printing need — you get the best here . . .

Alliance Printers & Publishers, Inc.
1201 MILWAUKEE AVE.
BR 8-8700

Odnaleziono Zatopione Skarby

Key West, Fla. (CT)—Poszukiwacz skarbów, Mel Fisher, podaje, że dwóch zatrudnionych przez niego nurków, odnalazło dwa zatopione w roku 1622 statki hiszpańskie, na których znajduje się złoto, srebro i kosztowne kamienie, wartości około $600 milionów. Fisher, przedstawiciel firmy "Treasure Salvors, Inc." pokazał dziennikarzom kilka okazów wydobytych z zatopionych statków. Prace nad wykryciem tych statków były prowadzone przez tą firmę od przeszło roku w okolicy Marquesa Keys, w odległości 40 mil na zachód od Key West.

Stare rekordy hiszpańskie, podają, że statek "Atocha" wiózł 40 ton srebra i złota, a statek "La Margarita" 25 ton cennego kruszcu. Jedna z wydobytych ze statków sztaba srebra, waży 63 funty.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6 wieczorem
W Soboty
4:00—6:30 wiecz.
pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE, właściciele

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30—9:30 rano

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie
o 1:00, 3:30 i 6:30
oraz o 8-ej wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent i Właściciel

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7:00—8:30 rano
2:00-3:00 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"TONY PIEŃKOWSKI SHOW"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie
9:35—10:00 rano
"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35—7:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI PIEŃKOWSCY, kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie
od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota: 11:00—11:30 rano
Niedziela: 1:00-2:00 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ZRZESZENIE NOWEJ POLONII W AMERYCE
Stacja WOPA—1490 KC
od poniedziałku
do czwartku włącznie
od 11:30 do 12:00 w poł.
KS. MICHAEL P. PAWELEK, prezes
ZENON KWIATKOWSKI, anonser

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
w Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7:00—7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Nowy Biskup Polski

Na życzenie papieża Pawła VI udał się do Rzymu nowo mianowany biskup sufragan łomżyński ks. Tadeusz Zawistowski. Wraz z nim udał się również i ordynariusz diecezji łomżyńskiej ks. biskup M. Sasinowski. W dniu św. Piotra i Pawła Ojciec św. osobiście dokonał konsekracji grupy nowo mianowanych biskupów całego świata, a wśród nich i polskiego biskupa ks. T. Zawistowskiego.

Nominat urodził się w 1930 r. w Sztabinie pow. Augustów. W 1950 roku ukończył szkołę średnią w Grajewie. W 1955 r. otrzymał święcenia kapłańskie, w 1961 ukończył studia wyższe na Katolickim Uniwersytecie lubelskim, po czym został wykładowcą języka łacińskiego i greckiego w Wyższym Seminarium Duchownym w Łomży. Ostatnio był rektorem tego seminarium.

Groby Wenedów

Robotnicy budujący kombinat płyt wiórowych i pilśniowych w Karolinie odkryli pradawne cmentarzysko Słowian Pomorskich. Archeolodzy koszalińscy stwierdzili, że jest to — należące do rzadkości — cmentarzysko ciałopalne związane z prasłowiańską kulturą tzw. Wenedów z okresu późnolateńskiego (125 lat p.n.e.). W jednym ze zbadanych grobów znaleziono bardzo bogate wyposażenie: różnego rodzaju ozdoby i przedmioty codziennego użytku.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, prababcia moja, siostra i ciocia nasza, ś.p.

Zofia Janus

(żona ś.p. Pawła, matka ś.p. Edwarda, teściowa ś.p. Tomasza Żak)

Czł. Bractwa Niewiast Różańca Św. przy par. Św. Anny i Tow. Króla Jana Sobieskiego IIIgo Gr. 285 U.P. w Am., po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 11go lipca, 1973 roku, rano, w starszym wieku.

Odwiedzanie zwłok w czwartek od godz. 6ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Ocwieja pnr. 4256 So. Mozart ul., do kościoła ŚŚ. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria, córka; **Helena Janus**, synowa; **Paulette (Thomas) Finnegan, Edward Jr. i Geralyn**, wnuczki i wnuk; **Thomas**, prawnuk; **Anna (Gabriel) Dziewa**, siostra i szwagier; **Czesław (Urszula) Dziewa**, siostrzeniec z żoną; wraz z całą rodziną.

Po informacje:
Telefonować 254-3838.

(12, 13)

"Odwilż" a Sprawa Ujarzmionych Narodów

Tradycyjnie już, od czasów prezydentury generała Eisenhowera, proklamuje się w Stanach Zjednoczonych każdego roku w lipcu t. zw. Tydzień Ujarzmionych Narodów (przez komunistów) Europy środkowo-wschodniej.

Ponieważ jest to nadal wiążąca prezydenta uchwała kongresu, oczekiwać należy również w roku bieżącym wydania podobnej proklamacji przez Biały Dom.

Obowiązek ten stał się jednak wyraźnie uciążliwym zarówno dla prezydenta jak i dla kongresu, który kiedyś uchwalił ochoczo tę ustawę, dla którego członkowie woleliby obecnie—w swej większości—o tym zapomnieć.

Jakkolwiek może to być dla nas przykre czy nawet oburzające (i słusznie), przypomnieć jednak należy, że jedynie pierwsza taka obowiązująca prezydenta proklamacja—wydana przez Eisenhowera w ostatnim roku jego kadencji—wspominała w ogóle, o kogo właściwie idzie w całej tej sprawie, to jest stwierdzała wyraźnie kto jest ofiarą, a kto ciemiężycielem. Już następca Eisenhowera w Białym Domu, prezydent John F. Kennedy, dbały o nie urażanie moskiewskich uczuć, wydał takie obowiązkowe proklamacje zredagowane w tak ogólnikowy sposób, że ogłaszać je można by było z równym powodzeniem na Marsie, czy na Jowiszu. Sprowadzało się to bowiem do generalnego stwierdzenia, że właściwie jest bardzo nieładnie, jeżeli jakimś ludziom, gdziekolwiek na świecie, odmawia się podstawowych swobód i że Stanom Zjednoczonym bardzo się to nie podoba. O tym, że zasadniczym celem pierwotnej uchwały kongresu było zdecydowane potępienie sowieckiego imperializmu i podkreślenie praw do wolności ujarzmionych przez Moskwę państw Europy środkowo-wschodniej, nie było już w ogóle mowy.

Tę ustaloną przez Kennedyego "tradycję" kontynuował jego następca w Białym Domu, Lyndon Johnson i sytuacja nie uległa — przynajmniej pod tym względem — żadnej zmianie, gdy prezydentem został republikanin (niegdyś wiceprezydent w administracji Eisenhowera) Richard Nixon. Kolejnych jego proklamacji na temat narodów ujarzmionych ogłaszanych przymusowo w lipcu każdego roku, można sobie było, z punktu widzenia interesów tych narodów, spokojnie darować, podobnie jak wypranych z jakiegokolwiek politycznego znaczenia wypowiedzi Kennedyego lub Johnsona.

Oczywiście, w bieżącym roku, po pełnej sukcesów wizycie generalnego sekretarza sowieckiej partii komunistycznej Leonida Breżniewa w Stanach Zjednoczonych, — tylko beznadziejnie naiwni ludzie oczekiwać mogą bardziej energicznej—czy w ogóle coś znaczącej — proklamacji prezydenta Nixona, ogłaszającej Tydzień Narodów Ujarzmionych. Nie będzie w tym dokumencie na pewno ani słowa—jak nie było od trzynastu lat—o sowieckim imperializmie, o losie ujarzmionych narodów, ponownym pognębieniu Czechosłowacji w 1968 roku, o krwawych zaburzeniach na polskim wybrzeżu w końcu 1970 roku, czy w ogóle o "doktrynie Breżniewa," — według której Moskwa "ma prawo" do zbrojnej interwencji w poddanych swej władzy od czasów drugiej wojny światowej krajach, jeżeli zbyt poważnie biorą one swe własne prawa do samostanowienia.

Jasnym jest, że po nowych tendencjach odwilżowych między dwoma supermocarstwami i wymianie serdeczności w czasie wizyty Breżniewa, nie można się spodziewać przypomnienia w proklamacji Tygodnia Narodów Ujarzmionych, o co właściwie idzie.

Nasuwa się jednak przy tym nieuniknione pytanie, po co wobec tego kontynuuje się tę fikcję, której wyraźnie niechętnie, tylko z przymusu hołdowali prezydenci Stanów Zjednoczonych od Johna Kennedyego poczynając, a której nie ma zamiaru podtrzymywać również kongres, jakkolwiek uchwalił bojową bardzo ustawę w tej sprawie przed szesnastu laty. Wówczas jednak wierzono — czy przynajmniej udawano, że wierzono—w wielką maksymę prezydenta Lincolna, ostrzegającego, że "nie może żyć w wolności połowa kraju, jeżeli druga połowa żyje w niewoli."—Ostrzeżenie to rozciągnięto wówczas na cały świat—obecnie jednak, czy raczej od wielu już lat, zapanowała inna, bardziej "pragmatyczna" doktryna, według której różne pod względem swego podejścia do swobód indywidualnych, systemy polityczne mogą ze sobą doskonale współżyć dla zapewnienia ogólnego pokoju w świecie.

Tej też zasadzie hołduje się obecnie — poza oczywiście upominaniem się o sowieckich Żydów którym Kreml odmawia zezwolenia na swobodną emigrację — w imię "wyższych interesów ludzkości."—Ofiarą tej "praktycznej polityki" przybierającej jednak oczywiście wzniosłe ideologiczne hasłe, padają, jak zwykle, małe czy średnie narody, o które w rzeczywistości nikt się nie upomina mimo corocznego ogłaszania coraz bardziej rozwadnianej proklamacji "Tygodnia Narodów Ujarzmionych.

Nowy Dziennik.

Zbigniew Rożkiewicz

Słowiański Świt

Mimo uporczywych, kilkanaście już lat trwających archeologicznych badań ciągle, niestety, kontrowersyjną jest sprawa ustalenia genezy i etnogenezy Słowian. Nie bardzo wiemy, kiedy i skąd przybyli oni do Europy. Uczeni spierają się o trzy okresy: początek neolitu, gdy z Węgier przywędrowały na polskie ziemi ludy kultury lendzielskiej, schyłek epoki brązu (lata ok. 188 p.n.e.) gdy poczęły formować się pierwsze zręby organizacji ponadplemiennych, zakończone (archeologiczną) "kulturą łużycką' i trzeci wreszcie okres — V w n.e., gdy po epoce bardzo czytelnej' pustki osadniczej na polskich ziemiach nastąpił nowy napływ osadniczy, a równocześnie w źródłach pisanych pojawiła się nazwa Słowian.

Któż z nich ma rację? Najprawdopodobniej wszyscy. Wystarczy spojrzeć na fizyczną mapę Polski. Dawniej Małopolska pokryta była stepami, otwarta na dwie strony — wschód i zachód, a więc narażona na najazdy. Ale i trudna z tych samych powodów do stałego opanowania. Czytelne jest to nawet w archeologicznych źródłach. Kogo tam nie było — "lendzianie", lud kultury ceramiki wstęgowej, kultury zwanej przeworską, Scytowie, Celtowie, Hunowie itd. Wielkopolska pokryta nieprzebytymi borami żywot wiodła spokojniejszy. Bardzo długo trwał tu paletolit, bardzo długo mieszkał lud kultury pucharów lejkowatych, nie było najazdów.

Najprawdopodobniej drogą stopniowej ewolucji ze zlepków tych wszystkich ludzi, którzy krócej lub dłużej przebywali na dzisiejszych polskich ziemiach, uformował się odrębny język, obyczaj, wspólnota plemienna, czyli Słowianie. Proces stopniowych przemien zapoczątkował "lud kultury lendzielskiej" — ok. 6000 lat temu.

Badaniem tych spraw zajmują się archeologowie—pracownicy Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN (zgrupowani w Zespole Etnogenezy Słowian) pod kierownictwem dyrektora Instytutu prof. dr Witolda Hensla.

W ubiegłym sezonie wykopaliskowym szczególnie dużo uwagi poświęcono poznaniu warunków życia ludów (archeologicznej) "kultury łużyckiej". (Nazwa wywodzi się od Łużyc (obecnie NRD, gdzie do dziś mieszkają ludzie mówiący językiem słowiańskim tzw. Serbowie Łużyccy). Tam po raz pierwszy natrafiono na ślady owej kultury. Czas jej istnienia obejmuje okres od IV w. p.n.e. aż do V w. n.e., gdy po okresie "pustki osadniczej" na polskich ziemiach pojawili się znowu liczni osadnicy.

Na specjalne wyróżnienie zasługują wyniki prac zespołu archeologów pracującego pod kierunkiem dr Zbigniewa Bukowskiego. Już od kilku lat zespół ten prowadzi badanie osady łużyckiej datowanej radiowęglem na VI — V w. p.n.e. Leży ona nad jeziorem Koskowickim koło Legnicy, obok wioski Grzybiany. Osada ta ma wszelkie dane stać drugim polskim Biskupinem. Jej dawni mieszkańcy trudnili się rzemiosłem, uprawą roli, a zapewne również — a może przede wszystkim — handlem. Dr Z. Bukowski twierdzi, że Grzybiany byby kiedyś czymś w rodzaju faktorii handlowej, portem, składowiskiem towarów — leżącym na nierozpoznanym dokładnie wodnym szlaku handlowym (Odra, system jezior) łączącym południe (Rzym?) z morzem Bałtyckim. Wskazuje na to rozmieszczenie samej osady nad brzegiem jeziora, pozostałości po umocnieniach przystani, resztki potopionych dużych łodzi do przewożenia towarów, ślady po spichlerzach, magazynach, resztki towarów, którymi osada handlowała: duże napełnione zbożem gliniane dzbany, składowiska różnych przedmiotów codziennego użytku, jak narzędzia, naczynia kuchenne, importowane ozdoby z brązu.

W Polanowicach pow. Inowrocław natrafiono na osadę z epoki kultury łużyckiej, rozkopując tam osiedle o charakterze przemysłowym, znaleziono w nim pozostałości po licznych piecach do wypalania wapna i jamach-magazynach na żywność. W jednej takiej jamie znaleziono nawet dość grochu.

Z ciekawszych prac naukowo-badawczych ostatniego sezonu poświęconych poznaniu życia dawnych Słowian należy wymienić Tumiany w pow. Olsztyn. Badano tam osadę z VI — VIII w. n.e. zamieszkałą przez ludność tzw. kultury mazurskiej. Odkopano pozostałości po kilkudziesięciu domach mieszkalnych i budynkach gospodarczych z mnóstwem przedmiotów codziennego użytku wskazujących na kontakty zarówno ze strefą nadbałtycką i skandynawską, jak i czarnomorską. Osada ta sąsiaduje z cmentarzyskiem, na którym odkryto groby końskie wyposażone w bogate zdobione rzędy, uprząż nabijaną ozdobami z brązu i srebra.

Mazurom, ale już historycznym, z wieku XI — XIII, poświęcił też sporo uwagi pracownik naukowy warszawskiego Państwowego Muzeum Archeologicznego dr L. Rauhut. Zaintrygowało go pytanie — skąd wzięła się polska szlachta zagrodowa? Próby odpowiedzi na to pytanie szukał na starych mazurskich cmentarzyskach tzw. "żalach", pochodzących z tych lat. Znajdują się one w powiatach: Płock, Płońsk, Nasielsk, Siemiatycze i wielu jeszcze innych. Ciekawe są te groby. Rozmieszczenie ich ma charakter wiejski, są to cmentarzyska niewielkie, rodzinne. Rzecz wygląda tak, jakby te tereny były zasiedlane osadnikami, każdy budował sobie zagrodę, a obok sytuował rodzinne cmentarzysko. Zmarłych, zgodnie z pogańskim zwyczajem chowano w pełnej zbroi (miecze, topory bojowe, włócznie), a więc byli to rolnicy-rycerze. Kobiety miały w grobach cały swój ruchomy majątek — ozdoby, narzędzia pracy, naczynia, pogańskie amulety, ale i krzyżyki. Nad grobami palono ogniska obrzędowe, (ale zwłok już nie palono). I to wszystko działo się w wieku XI — XIII, gdy oficjalnie Polska już dawno była chrześcijańska. Byli więc to osadnicy typu wojskowego, z tych terenów rekrutowała się książęca siła zbrojna.

Minęły wieki. Dzisiaj w niektórych wsiach na Mazowszu i Podlasiu żyją sobie żywotem odrębnym, wysublimowanym, potomkowie tych dawnych rycerzy-rolników. Właśnie owa "szlachta zagrodowa". Ciekawi ludzie. Taki "pan brat" żywot pędzi identyczny z sąsiadem "źle urodzonym", ale . . . no właśnie, ale nie dopomyślenia są małżeństwa mieszane, ba, nawet niektóre wioski muszą mieć dwu sołtysów. "Pan brat" witając się nie podaje ręki całej, a tylko dwa palce sąsiadowi "źle urodzonemu".

Prasłowiańskie Centrum Hutnicze

Ostatnie badania archeologiczne na Mazowszu ujawniły ślady dużego "zagłębia" hutniczego, które znajdowało się przed 2 tys. lat na obszarach między dolną Bzurą a Wisłą tj. w pow. Pruszków, Grodzisk i Sochaczew. Jest to już trzecie — po śląskim i świętokrzyskim — starożytne zagłębie hutnicze na ziemiach polskich.

Archeolodzy znaleźli tu obok pozostałości osad z początków naszej ery ślady intensywnej i długotrwałej działalności hutniczej. Były tu m. in. duże skupiska żużlu żelaznego, szczątki prymitywnych pieców do wytopu żelaza — dymarek oraz hałdy rudy darniowej. Obfitość śladów świadczy o "przemysłowym" charakterze tego hutnictwa.

Ilość wytapianego żelaza musiała znacznie przekraczać własne zapotrzebowanie całego regionu. Prawdopodobnie mazowieckie żelazo było wyrabiane na eksport a drogą dalekosiężnej wymiany handlowej trafiało na tereny Imperium Rzymskiego.

Rektor Politechniki Warszawskiej

Nowym rektorem Politechniki Warszawskiej mianowany został prof. Stanisław Pasynkiewicz. Nominację wręczył minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, prof. Jan Kaczmarek. Minister złożył podziękowanie za owocną działalność dotychczasowemu rektorowi PW—prof. Mieczysławowi Łubińskiemu, który objął stanowisko dyrektora Instytutu Przemysłu Budowlanego Politechniki Warszawskiej.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek, pradziadek i kuzyn nasz, ś.p.

Wincenty Imbier

(MĄŻ Ś. P. KATARZYNY Z DOMU MARZEC I Ś. P. KUNEGUNDY Z DOMU NOWAK)

Członek Tow. Synowie Piasta Gr. 1214 ZNP i Delegat do Gminy 75 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 11-go lipca, 1973 roku, o godzinie 11:30 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14-go lipca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3656 W. Belmont Ave., do kościoła św. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Henryk (Wanda), Cecylia (Stanley) Drozdz, Genowefa (George) Pacer, Dolores (Harry) Rech, Józef i Ryszard (Marcella) Nowak, córki, synowie, synowe i zięciowie; **Maria Zabinska**, kuzynka; 6 wnucząt i 9 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować: 539-1376 lub 666-2673.

12-13

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś i brat nasz, ś. p.

Jakub Sysak

WETERAN I i II WOJNY ŚWIATOWEJ

Założyciel i długoletni Prezes Zw. Inwalidów WP w Londynie, długoletni pracownik Biur Zjedn. Polsko-Rzym. Katolickiego i Prezes Grupy 1440 im. M. Heimana, członek Macierzy Polskiej i SPK Koło Nr. 31, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 11-go lipca 1973 roku, o godzinie 4-ej po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła św. Heleny, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Rozalia (z domu **Nowak**), żona; **(Aleksander**, syn; **Lubomira Szyszko**, córka; **Janina**, synowa; **Zofia Helm**, siostra; wnuki, wnuczki i dalsza rodzina w Polsce); **Stefania Kaczanowska**, siostra; szwagrowie i szwagierki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon 421-5800.

12-13

Polskie Fiaty

W FSO na Żeraniu rusza montaż samochodów "Polski Fiat 127" oraz "Polski Fiat 132 P". Do końca br. warszawskie zakłady dostarczą na rynek po 3 tysiące tych pojazdów.

Nowe wzory montowane będą niemal całkowicie z części włoskich. Zarówno "Fiat 127 P" i "Fiat 132 P" sprzedawane będą na razie wyłącznie przez Bank Polska Kasa Opieki za dewizy lub bony PeKaO. Cena "Fiata 127" — 1550 dolarów, "Fiata 132" — 2500 dolarów. Dostawa auta nastąpić ma najpóźniej w ciągu 5 miesięcy po dokonaniu wpłaty.

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA SPRZĄTACZKA

(Kobieta lub Dziewczyna)
Jeden dzień w tygodniu, do domu w pobliżu Harlem i North Ave. Prosimy dzwonić po 5ej wiecz.

GL 3-4368

★ MILWAUKEE, WIS.

★ Praca Męska

PAINTERS

Union Shop, new homes. Only qualified painters need apply.

PROPER PAINTING CO.
414-281-8140
Milwaukee, Wisc.

121 Ofiar Katastrofy Lotniczej

(Ciąg dalszy ze stro. 1-ej)

kiedy siłą, przy pomocy łomów i innych narzędzi otworzyli drzwi kabiny pasażerskiej, stwierdzili że wszyscy pasażerowie, przytwierdzeni pasami do swoich miejsc, są już nieżywi. Zmarli przypuszczalnie z uduszenia.

Ratownikom udało się wydobyć z samolotu jedynie pilota da Silvę i 12 członków załogi. Da Silva i trzy inne osoby odniosły obrażenia i stan ich budzi poważne obawy. Pozostali wyszli z katastrofy obronną ręką. Ale 117 pasażerów i 4 członków załogi straciło życie.

Linia Varig nie ogłosiła jeszcze listy pasażerów, ale przypuszczalnie w tragicznym samolocie byli wyłącznie Brazylijczycy, m.in. aktor, wysokiej rangi polityk i mistrz świata w jachtingu.

Pod względem ilości ofiar jest to największa katastrofa w historii brazylijskiego lotnictwa pasażerskiego. Jest to też druga w okresie ponad miesiąca katastrofa lotnicza w Paryżu. Poprzednio, 3-go czerwca, rozbił się supersoniczny odrzutowiec sowiecki TU-144.

Pojedynek Mitchella z Senatorami

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

mogłoby w danym czasie wywołać zamęt w kraju i zaszkodzić jego kampanii prezydenckiej.

Mitchell odpowiadając na krzyżowe pytania senatorów, powiedział że "podczas kampanii w roku 1972 uważałem że ponowny wybór prezydenta jest najważniejszą dla naszego kraju kwestią i robiłem wszystko możliwe ażeby nic nie stało na przeszkodzie ponownego wyboru Nixona prezydentem." Mitchell podał dalej że nie informował prezydenta o nieetycznej działalności członków jego sztabu, ponieważ uważał że po wyborach prezydent zamierzał przeprowadzić wielkie zmiany w swym rządzie i sztabie.

Prezydentura

Sen. Baker starał się wydobyć od Mitchell oświadczenie, jak zapatruje się osobiście na instytucje prezydentury. "Czy urząd prezydenta otoczony jest taką mistyfikacją — mówił Baker — taką aurą wielkości i dostojności, takim ogromnym poczuciem odpowiedzialności wobec narastających problemów, że w twoim pojęciu otoczenie prezydenta powinno oszczędzać go i nie obarczać drobnostkami, nawet wówczas gdy jego imię może na tym ucierpieć?" Mitchell odpowiadając na to pytanie, stwierdził że ma najwyższą cześć dla urzędu prezydenta i wobec budzących lęk problemów jakie piętrzą się przed nim każdego dnia, więc uważał że prezydent nie powinien być informowany o włamaniu do Watergate, próbach zatuszowania tej afery jak i o innych nielegalnych i nieetycznych posunięciach sztabowców Białego Domu, gdyż musiał mieć wolny umysł do uporania się z problemami i nie powinien być wmieszany w jakikolwiek sposób do tej afery.

Sen. Weicker, którego pytania stawały się coraz bardziej natarczywe, zapytał się Mitchell, czy jako najwyższy stróż prawa na urzędzie prokuratora generalnego podjął śledztwo w sprawie wykrycia sprawców włamania do biura lekarza-psychiatry, który leczył Daniela Ellsberga. (Ellsberg znajdował się wówczas pod oskarżeniem kradzieży tajnych dokumentów z Pentagonu). Mitchell na to pytanie, jak i na inne w tej kwestii odpowiedział — "nie!" Pod koniec interpelacji przez Weickera, Michell zwracając się do swego obrońcy, powiedział cierpko: — "prowadzimy tu wielką rozprawę sądową, prawda?"

Mitchell będzie dzisiaj zeznawał trzeci dzień z rzędu przed komitetem senackim. Dzisiaj także ma być powołany do zeznań Richard Moore, jeden z byłych rzeczników Białego Domu.

List Elżbiety I

W Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Szczecinie odnaleziony został — w zespole akt "Archiwum książąt szczecińskich" — autentyczny list królowej Elżbiety, sygnowany jej charakterystycznym podpisem, do księcia szczecińskiego Jana Fryderyka. List pochodzi z maja 1590 r. i pisany piękną łaciną dotyczy zatrzymanych przez Anglię w czasie wojny z Hiszpanią statków szczecińskich. Królowa proponuje rokowania na ten temat za pośrednictwem swego specjalnego wysłannika. Zachowała się też odpowiedź księcia na ten list z czerwca 1590 r. (brudnopis). Jan Fryderyk zgadza się na podane warunki zwrotu statków i wyraża radość, że jego marynarze zostaną uwolnieni.

"Bartek" Zdetronizowany

Słynny dąb Bartek rosnący w województwie kieleckim został zdetronizowany. Do niedawna bowiem uważano go za najstarszy pomnik przyrody na ziemi polskiej. Tymczasem okazało się, że Bartek jest "nastolatkiem" wobec sędziwego cisa rosnącego w parku Goraj (pow. Międzyrzecz). Bartek ma około 1200 lat, ale cis rośnie już ponad 2000 lat.

Targi Sztuki Ludowej w Krakowie

W Krakowie odbyła się wielka impreza: — Pierwsze Ogólnopolskie Targi Sztuki Ludowej. Przedmiotem Targów były "autentyczne i adaptowane do współczesnych potrzeb okazy sztuki ludowej, sztuki naiwnej i nieprofesjonalnej, wyroby rzemiosła, rękodzieła artystycznego, oraz pamiątki regionalne; było to: malarstwo na szkle, oraz malowanki na płótnie i papierze, oryginalne wycinanki i rzeźba, tkanina i wyroby zdobione w drewnie, biżuteria i plastyka obrzędowa, szopki i meble oparte na wzorach regionalnych oraz wyroby z metalu i wikliny".

Targi Sztuki Ludowej — "Kraków 1973" obejmowały wystawy oraz wielki kiermasz na płycie Rynku Głównego i placu Mariackim umożliwiający indywidualne zakupy. — Targom towarzyszyły z jednej strony sympozjum naukowe, z drugiej — występy zespołów regionalnych, kapel ludowych, prezentacja pracy najwybitniejszych twórców ludowych. A także pokaz filmów folklorystycznych i kiermasz wydawnictw o sztuce ludowej. W czasie sympozjum naukowego "Mecenat państwa nad kulturą ludową", wygłoszono m.n. referaty: "Stan i zadania współczesnej etnografii" (prof. dr Anna Kutrzeba-Pojnarowa), "Rola kultury ludowej w polityce kulturalnej państwa" (prof. dr B. Gołębiowski), "Współczesna twórczość ludowa i współczesny twórca ludowy" (prof. dr R. Reinfuss).

COLUMBIAN FUNERAL HOME
6621 W. North Ave.
Tel. ES 9-5151 lub 848-3010
DAMSKA OBSŁUGA
w języku polskim
ANASTAZJA ZALEWSKA

WASHINGTON.—Sen. Robert Byrd (D-W.Va.) w czasie udzielonego niedawno wywiadu w jednym z programów telewizyjnych oświadczył, iż Prezydent Nixon winien zwołać specjalną konferencję prasową i odpowiedzieć na wszystkie zarzuty skierowane przeciw niemu w wyniku przesłuchań komitetu senackiego. (UPI)

★ PRACA | ★ PRACA

Potrzebni Mężczyźni i Kobiety Do Pracy!

W CHŁODNI —

TAKŻE CZĘŚĆ DO DZIAŁU KRAJANIA MASŁA

Godziny: 4 po poł. do 12:30 w nocy.
Dzienna zmiana od 7:30 rano do 4 po poł.

DOBRA ZAPŁATA.

Dobre warunki pracy i inne świadczenia.
Zgłaszać się

BERKSHIRE FOODS, INC.
4600 S. Packers Avenue
Chicago, Ill. 60609

Biuro mieści się na 3-im piętrze pod powyższym adresem.

★ PRACA ŻEŃSKA

Kelnerka i Pomoc Kuchenna Potrzeba
TUREWICZ RESTAURANT
1643 N Milwaukee
278-8848

POTRZEBNE KOBIETY i DZIEWCZĘTA

Do lekkiej pracy fabrycznej. Na dzień, od godziny 7:30 rano do 4:00 po południu i dorywczo wieczorami, od godziny 6:00 wieczorem do godziny 10:00 w nocy.
Dobra płaca i stała praca oraz liczne świadczenia.

Zgłoszenia osobiście:

ACE Transformer Co.
1910 Elston Ave.

DZIECKO pomoże rodzicom popłatną nauką. Art Scriptorium-Benedictine, 427-2541.

POTRZEBNA wykwalifikowana kucharka na stałe. 276-4429.

POTRZEBNA kobieta do pomocy na letnisku. 276-4429.

POTRZEBNE KOBIETY

Obecnie przyjmujemy do pracy na 1-szą i 2-gą zmianę. Dobra, stała praca fabryczna przy formach plastykowych:
Zgłosić się do

MAKATOY COMPANY
2100 N. Major Ave.
Mr. Norkiewicz 889-5454

POTRZEBA do MYCIA NACZYŃ

Jednej kobiety do polskiej restauracji. Stała praca od godziny 2:00 po południu do 9:00 wieczorem.
1546 N. Damen
BUSY BEE RESTAURANT

CAFETERIA HELPER
8 A.M.-4:30 P.M.
5 day week — benefits.
Call Miss Carbone
583-1400

• ASSEMBLERS

Growing company willing to train applicants for electronic assembly.

• Permanent Work • Good Pay
• Clean, Pleasant Working Conditions. **Call 282-5500** or apply
MAGNE CRAFT ELECTRIC CO.
5575 W. Lynch
An Equal Opportunity Employer

• ASSEMBLERS
Hand Assembly Work
• Days—7:30 A.M.-4:00 P.M.
• Nights—4:30 P.M.-12 Midnight
(Polish speaking women welcome on night shift)
Apply
PALMER INDUSTRIES
2929 N. Pulaski Rd. Chicago

POTRZEBNA KOBIETA DO POPRAWEK
Musi być doświadczona KRAWCOWA
Dogodne godziny i dobra zapłata dla odpowiedniej osoby. Angielski nie wymagany.
Zgłoszenia osobiście:
25 E. Washington St. Pokój 801

POTRZEBA FRYZJERKI
Z TUTEJSZYM DYPLOMEM
Do Pracy w "Beauty Shop"
2 lub 3 dni w tygodniu lub stale albo część czasu.
Bardzo przyjemna dzielnica na północnym zachodzie Chicago.
BARDZO DOBRA ZAPŁATA.
Musi coś rozumieć po angielsku.
Telefonować:
286-9483 albo 693-5296
MÓWIMY PO POLSKU.

SZWACZKA
Doświadczona w pasowaniu i szyciu.
Na pełen czas lub dorywczo.
Elegancki sklep w południowo-zachodniej dzielnicy.
HI 5-7700

• KUPUJCIE W SKŁADACH • KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

• HOUSEKEEPING
We need one (1) full time MAID and two (2) FLOORMEN.
For Day Shift—7:00 A.M. - 3:30 P.M.
Will train. Good opportunity for advancement.
Call Personnel: 345-8100
NORTHLAKE COMMUNITY HOSPITAL
365 W. North Ave. Northlake

POTRZEBA
Mężczyzn i Kobiet
DO PRACY
• JANITORSKIEJ
• FABRYCZNEJ
• DOMOWEJ (Domestic)
COSMOPOLITAN EMPLOYMENT AGENCY
4501 Milwaukee Ave.
Tel. 685-2263

MEN OR WOMEN
Survive high living cost with sizeable 2nd income. No investment. Success guaranteed. Work from home.
432-3647

CLERK-TELLER
FULL TIME.
AGE NO BARRIER.
For appointment call:
G. POLASHAK
384-4000

• MACHINIST
TOOL ROOM
5 to 10 Years Experience
Hav Own Tools
All Benefits Overtime
Private Parking—Northwest Side
276-4900
Mr. Berg

POTRZEBNI
• SEKRETARZ
LUB SEKRETARKA
Z dobrą znajomością języków rosyjskiego i angielskiego oraz umiejętnością pisania na maszynie w tych językach.

• SPRZEDAWCA
Z uniwersyteckim wykształceniem i handlowym doświadczeniem, znający dobrze angielski i rosyjski.
Oferty na piśmie prosimy zgłaszać do
WELT INTERNATIONAL
18 S. Michigan Ave.,
Chicago, Ill. 60603

★ Pomoc Domowa

ODPOWIEDZIALNĄ kobietę do zaopiekowanie się starszym małżeństwem. Dzwonić HU 6-0147 od 4-6 wieczorem.

PRZYJMIEMY SCHLUDNĄ, UCZCIWĄ KOBIETĘ DO ZAJĘCIA SIĘ DOMEM
(Bez gotowania), po godzinach pracy, którą jej znajdziemy w pobliżu. Musi mówić trochę po angielsku lub być chętna da nauki.
647-8626

RELIABLE HOUSEKEEPER
Child care, two children, 4—6. Live in. Owne room. Good salary and home for right person. References. Highland Park.
831-3558
After 4 P.M. or Weekends.
SOME ENGLISH NECESSARY.

★ Praca Męska

MASZYNISTÓW
Operatorów poziomych i pionowych wiertarek (boring mill) i tokarek (engine lathe). Stała praca, ponad godziny, ubezpieczenia, benefity kompanyjne.
MERCURY MACHINE CO.
444 West 38th Street

PART TIME
COOK
FOR COMMUNITY OF SISTERS CONVENT IN ROGERS PARK
Live out.
Hours and days flexible.
No heavy food preparation.
• Blue Cross—Blue Shield
• Pension Plan Available
GOOD PAY
References required
764-2413

WINDOW WASHER
EXPERIENCED BELT MAN
For permanent job in High-Rise Apartment Building.
• Only Reliable Man interested in Permanent Job need apply.
See MRS. COCHRAN
1550 N. Lake Shore Dr.

• MOLD MAKER
Experienced in Plastics
48 hour week — Monday thru Friday.
• TOP PAY
• Hospitalization — Vacation
Call Bill — 237-5040
JANSAM TOOL & DIE CO.
4940 W. North Ave.
Chicago

★ Praca Męska

TAILOR—ASSISTANT FITTER
Quality Men's Clothing
Apply Mr. Rasmussen
HIGGINS, FRANK & HILL
65 E. MADISON

• MACHINE DESIGNERS
Transfer equipment and conveyors.
• Immediate openings
• Top rates — Benefits plus per diem
BECO, INC.
4009 W. Roscoe Chicago
312-685-4250

PACKING MACHINE MAINTENANCE MAN
Mechanical and electrical experience necessary to work with form and fill packing machines. Salary open to experienced individual. Apply:
EVANS FOOD PRODUCTS
4118 S. Halsted

• Maintenance Man
O'HARE AREA MOTEL
Good starting salary
Call Mr. Grospiron 297-2100
FLYING CARPET MOTEL

CAR RADIO
Benchman and installation, Must have experience! Full or part time.
A & G RADIO
9000 S. Cicero
424-6868

WAREHOUSE HELP
General — order picking, filling and putting stock away. Insurance benefits, excellent company benefits. A nice place to work.
CALL MR. WILLER
225-8500

ELECTRICAL DRAFTSMAN
Minimum of 2 years experience on machine tools, schematic diagram and A.C. control ciurcuit. Must be familiar with components. J.I.C. standards preparation of bills of material, control panel layout and electrical sheet metal work. Knowledge of solid state helpful. High school graduate with some additional schooling preferred.
VAN DORN COMPANY
2685 East 79th Street
Cleveland, Ohio
(216) 361-3277
An Equal Opportunity Employer

• GENERAL MACHINISTS
Skilled and semi-skilled men for
• Lathes • Chuckers • Mills, Etc.
Manufacturer of Precision Hydraulic Components
• Good Pay • Overtime
• Bonus • Pension • Sick Pay
• Insurance, Etc.
Apply
COMPONETROL, INC.
6565 W. Howard Niles
792-2454
An Equal Opportunity Employer

Potrzebne Kelnerki Na Pełen Czas
Doświadczonych lub Wyuczymy.
Stała praca i dobra zapłata.
Zgłosić się pnr.
820 N. ASHLAND AVE.

• TAILOR
EXPERIENCED
For Woodfield Mall Store.
Apply
Mr. James Gazzola.
ERIE CLOTHING CO.
Woodfield Shopping Center
Schaumburg, Ill.
882-4140

Experienced MECHANIC
Pleasant working conditions, full company benefits. Paid vacation after 1 year. Good salary for righ man. See DICK KAMINSKI.
POWER FORD
4400 Archer Ave. Chicago, Ill.

BINDERY
Man to operate 45" cutter and 20x26" Baum folder.
Accurate work and some shipping.
Profit sharing plan, and Ins.
427-6666

MAINTENANCE MILLWRIGHT
Must be fully experienced in all phases of maintenance work for heavy industry.
Preferance will be given to applicants who have completed a formal apprenticeship program.
Southern Illinois location.
Chemico Metals Corp.
618-254-4381
An Equal Opportunity Employer

TO OUR ADVERTISERS

STARTING JULY 2nd
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
unless other terms are established with POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

POCZĄWSZY OD 2-go LIPCA
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
o ile klient nie posiada innej umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

★ Praca Męska | ★ Praca Męska

IMMEDIATE OPENINGS!
WE NEED
• Machinists
• Tool & Die Makers
NOW! Must be professional, experienced and ambitious.
EXCELLENT STARTING SALARY
plus outstanding fringe benefit program including FREE life and health insurance, liberal pension and retirement program.
10 PAID HOLIDAYS
EXCELLENT COST OF LIVING PROVISION
Apply in Person or Call
F. Kocimski at AL 2-5800
CONTINENTAL CAN CO.
1657 N. Kilpatrick Ave.
Chicago, Illinois
An Equal Opportunity Employer

MANAGER VOLKSWAGEN BODYSHOP
We have an excellent position for a technically qualified manager for our modern, well equipped body shop. The person we are seeking is now a body shop manager, assistant manager or foreman, or an insurance adjuster with managerial ability. We have a large body shop in a growing organization and the right person can grow with us.
Excellent Compensation and Benefits
Call or Write
MR. J. T. ESLER
Sharrett Volkswagen, Inc.
1333 DUAL HIGHWAY
Hagerstown, Md. 21740
(301) 739-7700
An Equal Opportunity Employer

Diesel Mechanics
Expanding engine distributor has an opening for 5 Diesel Mechanics with extensive experience in all series of Detroit diesel engines and Allison products. Detroit diesel experience necessary. Company paid benefits include retirement, hospitalization, vacation and sick leave. Salary open to qualified men. Contact Western Branch Diesel, (703) 484-6230 ext. 24. All applications held confidential.
3501 SHIPWRIGHT ST.
Portsmouth, Va. 23703
An Equal Opportunity Employer

MACHINIST
Tool model maker and experimental machinist to build and maintain special machines and tooling. One man shop. Interesting work. Manufacturer of model airplanes and toys. Opportunity for top-notch man. Many company benefits.
TOP FLITE MODELS
VI 2-3381 Mr. Axelrod

Head Sewing Machine Mechanic
Wanted
For established dress shirt manufacturer in New Orleans area. Updating plant with all modern equipment including air conditioning. Should have electronics training and experience. Hospitalization and paid vacation. Top salary, commensurate with experience.
CALL COLLECT
(504) 822-2301
Monday through Friday, Ask for:
Lucien Miranne or Joe Evans
or Write in Confidence to
J. H. BONK CO. INC.
1100 S. Jefferson Davis St.
New Orleans, La. 70185

• TOOL and DIE MAKER
Large manufacturer needs experienced
• TOOL and DIE MAKERS
Must have at least 5 years experience — preferably in job shop.
Excellent wages and benefits.
Apply to:
Wilson-Jones
6150 W. Touhy Chicago
An Equal Opportunity Employer M/F
STRIKE IS IN PROGRESS

MAINTENANCE MAN
For corrugated sheet plant. Full time. Must have some experience in electrical, welding and fork trucks. Many Co. benefits. Must speak some English. Call or apply in person.
6345 W. 65th St.
458-8750

• POLISHER
Air tools and flexible shaft stainless steel tank manufacturer.
• Benefits • Paid vacation
Call Mr. Kay 537-9323
Wheeling area.

PLANT WORKER
Must be able to drive a truck.
Good pay and benefits. Call
538-5649

• MECHANICS AND SERVICE STATION ATTENDANTS
FULL AND PART TIME
GROSS POINT & DEMPSTER
STANDARD
SKOKIE
673-3278

MAINTENANCE MEN
Experienced, good at repairs. Full or part time. Small Loop office building. 108 West Lake Street, Room 200. Mr. Thomas. Phone: 372-8600.

JANITORS—small Loop building. Part time mornings. 108 West Lake St. Room 200. Phone: 372-8608. Mr. Tom.

2 MECHANICS
2 Heavy Duty Mechanics
Apply in person.
GRAND HARLEM DODGE
7329 W. Grand Ave.
Elmwood Park

• MACHINISTS
Large manufacturer is looking for experienced machinists.
Excellent wages and benefits.
Apply to:
Wilson-Jones Co.
6150 W. Touhy Chicago
An Equal Opportunity Employer M/F
STRIKE IS IN PROGRESS

★ INTERESY

SKLEP SPOŻYWCZY i mięsny na sprzedaż. Doskonały interes. Dzwonić 777-8736.

AVONDALE. Pusty sklep do wynajęcia na sklep spożywczy lub ze słodyczami. Naprzeciw szkoły i kościoła. 588-0078.

SKLEP delikatesów na sprzedaż, północny-zachód, cena przystępna. Po informacje dzwonić:
376-9246

SKLEP z sukienkami, prawdziwa okazja, wyrobiony w tym samym miejscu przez 45 lat. Właściciel przechodzi na emeryturze. Mieszkanie w tyle. Dzwońcie:
HU 6-3324

★ Telewizja

TELEWIZORY KOLOROWE, CZARNOBIAŁE
Naprawia Inż PAPROCKI
Telefon 235-0420
Gwarancja

★ Posiadłości w Polsce

POLSKA. Do sprzedania w województwie Warszawskim. 14 hektorowa gospodarka. $3,500 wraz z budynkami. Tel. (312) 284-7687.

★ AUTA

'71 CHEVY MALIBU. Centralne ochładzanie. "Power" sterowanie, hamulce regularne, $2,000. — Edward Kobeszko, 4457 W. Iowa.

★ Zguby

ZGUBIONO paszport konsularny polski na nazwisko Jolanta Gdala wydany w roku 1967—629-4377.

ZGUBIONO paszport polski. — Nr. 0285906. — 774-0125.

★ Ogrzewanie | ★ Ogrzewanie

OCZYSZCZENIE BOJLERA i PALENISKA ZA $9.50
Robota 24 Godzinna. Gwarantowana. Obelga.
Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
• Darmo Kosztorysy • Darmo Przegląd Urządzeń — bez zobowiązań
METROPOLITAN HEATING CO. MA 6-0634 - 889-4448

★ Kontraktorzy | ★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• Roboty Ciesielskie • Obicia Aluminiowe i Inne • Dachy
• Schody • Okna • Werandy • Piwnice • Kuchnie • Łazienki
• Dodatkowe Pokoje • Fugowanie • Malowanie Domów zewnątrz i wewnątrz • Robota Gwarantowana
Dzwońcie do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz — 588-6535

★ DO WYNAJĘCIA

JACKOWO. 5 pokoi. 1-sze piętro. Dzwonić w tygodni po 6-ej. Cały dzień w sobotę i w niedzielę 237-9256.

5 ROOMS — 1757-59 W. Augusta Blvd. Tenant gas heat — $95. 4 rooms — $75. — 523-8304.

3 POKOJE, umeblowane. 1247 N. Hoyne. — 486-8581.

4 POKOJE, 1-sze piętro w tyle. Do objęcia od 1-go lipca. Proszę dzwonić 235-9073.

3 POKOJE do wynajęcia na 2-gim. Piec, lodówka. Ogrzewane, gorąca woda.
2456 N. Rockwell

4 POKOJE ogrzewane, 1-sze piętro. 4257 W. Augusta Blvd.

4 POKOJOWE mieszkanie do wynajęcia, zgłoszenia 1043 N. Paulina ul.

4 POKOJOWE "garden" mieszkanie, 1 blok od kościoła St. Mary. Świeżo odnowione, gazowy piec do ogrzewania. Dorosłym. $60. Dzwonić po 5-ej—772-0253.

4 POKOJE dla dorosłych. AR 6-5132.

3 POKOJE odnowione, ogrzewane, groąca woda, 3cie piętro. 3211 W. LeMoyne. HU 9-2725.

PIĘKNE 4 POKOJE
i łazienka. Dywany. Ogrzewane. Może być umeblowane, lub sami możecie sobie umeblować jak Wam się podoba.
1551 W. Chicago Ave.
Tel. SE 3-7708

4 DUŻE pokoje słoneczne. Świeżo odnowione. 1sze piętro z frontu. Dla dorosłych. 489-3191.

SYPIALNIA do wynajęcia, można gotować. 848 N. Marshfield.

★ Owoce

Możecie Sami Zerwać Sobie Wiśnie Na Farmie w Michigan — 15c Funt
Zjazd z szosy 196 na Red Arrow Hwy. w lewo — potem do drogi Euclid i około ½ mili do farmy.
JACYNA — Benton Harbor

★ Poszukuje Mieszkania

WANTED apts. to rent. West Town area. Call St. Elizabeth's Hospital 278-2000 ext. 400.

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia w okolicy West Town. Dzwonić St. Elizabeth Hospital: 278-2000 Ext. 400.

★ FARMY

PÓŁNOCNY ZACHÓD
Puste 5 akrów, dobrej ziemi farmerskiej przy asfaltowej drodze. Blisko szkół i miast. Dobre warunki.
231-1025

★ MEBLE

8 KAWAŁKOWY, orzechowy komplet do jadalni, jak nowy — 276-3664 po 6-ej wiecz.

★ ROZMAITE

OSTATECZNA WYPRZEDAŻ
Z Powodu Zamknięcia
Zupełnie nowych syntetycznych peruk w cenie poniżej $2.00 do wyboru. Nadają się na wysyłkę za morze. Dzwonić do:
MR. DAVID
389-2900

★ RUMMAGE SALE

GIANT FLEA MARKET
CHRIST LUTHERAN CHURCH
3105 N. PARKSIDE AVE.
JULY 14—10 A.M. to 4 P.M.
Admission 25¢

★ Elektryczne Roboty

LICENCJONOWANI
Elektrycy Kontraktorzy
Wykonają wszelkiego rodzaju prace związane z naprawą, połączeniami i przewodami elektrycznymi.
Możecie Telefonować
We Dnie i w Nocy
Tel. 463-7290
i Zapytać o Charles Raty

W NASZE 25-LECIE
Zróbcie—Raz—a Dobrze i Taniej
Roboty cementowe, dachy, fugowanie, malowanie, obicia. Licencja Kanalz. No. 10918 upoważnienie, bondowani. Workmens' Compens. i Gen. Liability Ins.
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage 278-1585

★ Domy

POTRZEBNY MÓWIĄCY PO POLSKU SPRZEDAWCA
Do dużego agresywnego biura realnościowego w północno-zachodniej dzielnicy Chicago. Komisowe, bonus, wiele informacji. by zapewnić najlepsze zarobki.
IMPERIAL REALTORS
6315 N. Milwaukee Ave. 774-7600
Dzwońcie do Mr. Zink

OKAZJA
Murowany, 2x6, 3 sypialnie w każdym mieszkaniu. Oddzielne systemy ogrzewania. Blisko Potomac-Lavergne.
Pełna cena.....$18,750
C. H. ADAMS & CO.
261-1072

BY OWNER. Income property. $8,400 yearly income. 12% return investment. Home, store, and shop, all rented. 2400 North—4400 West. $54,900 selling price. 227-3870 after 6. Ask for John.

4X4 MUROWANY, garaż na 2 auta. Nowoczesne łazienki. Okolica 1000 północ i 1800 zachód. Tel. 235-8838.

2 MIESZKANIOWY murowany budynek, okolica North i Laramie. Wart obejrzenia. 637-7173.

Otwarty w Niedzielę od 1—5-ej
4838 N. KEYSTONE
2 mieszkaniowy oraz mieszkanie "garden" na parterze. Po 2 sypialnie oraz "sun room". Duże pokoje, 12x17 jadalnia. — Niska 40-tka dla mądrego kupca.
McCABE & SONS REALTORS
823-3151

SUMMIT — Nowy dom z 2 mieszkaniami po 3 sypialnie każde, blisko szkół i kościołów. Dzwonić. 458-2502.

Po raz pierwszy oferowany na sprzedaż przez właściciela
4 mieszkaniowy budynek, 2-5-ki. oraz 2-3-ki. Nowoczesne kuchnie i tafelkowane łazienki. Murowany garaż na 1 auto.
Dom otwarty w niedzielę, 15 lipca od 1-5
2539 N. SPRINGFIELD
539-8615 823-4372

nr. Par. Św. Jakuba Fullerton-Austin
Naprawdę ładny, 2 piętrowy. murowany. Pełny bezment, oddzielne gazem ogrzewania. — Garaż. Z komornego $140 plus mieszkanie właściciela. — Bardzo dobry stan. $8,500 wpłaty. MOŻNA SIĘ WPROWADZIĆ W 30 DNI.
NANNI RLTRS. 237-0996

DIVISION/KILDARE
Brick 6 apt. bldg. Excellent condition. Good income. Priced for quick sale at $47,900.
VALOR LIMITED
209 EAST STATION ST.
Barrington, Illinois
Phone 831-8000

BY OWNER. 6 room brick 3 bedroom. 2½ baths. Gas heat. Wall to wall carpeting. 2 car garage. Vicinity Mason & Potomac. Newly decorated. Shown by appointment. 378-1079.

MUROWANY bungalow, 5 sypialni, duża bawialnia, duży pokój rodzinny, 2 pełne łazienki, ogrzewanie w ścianach, garaż na 2 auta. 1409 N. Mason, 637-5804.

DES PLAINES. By Owner. 7 large rooms, 3 bedrooms, finished family, attached garage. All brick split-level, 2 baths. New dishwasher. Central air. New carpeting and drapes. Many extras. Walk to schools and parks. Upper 40's. 296-2480.

5524 S. KOSTNER
New 3-bedroom home. All oak trim. Bulit-in oven and range, 1½ baths. For appointment call:
586-4260

Dwaj Synowie Mayora Daley Otworzą Firmę Ubezpieczeniową

Dwóch najmłodszych synów mayora Daley, John Patrick, lat 26, oraz William Michael, lat 25, otrzymali stanową licencję, zezwalającą im na utworzenie agencji ubezpieczeniowej na zasadzie spółki partnerskiej. Przedstawiciel Stanowego Departamentu Ubezpieczeniowego (Illinois Department of Insurance) potwierdził informację, oznajmiając, iż licencja jest już "w drodze pocztą".

William i John Daley mają zamiar zlokalizować swoją agencję przy 701 W. 37th Street, niedaleko od domu mayora — 3536 S. Lowe — gdzie John Patrick również mieszka z rodzicami.

Firma telefoniczna umieściła już na swojej liście numer John P. Daley Insurance Office, na W. 37th Street. Na razie jednak interesanci są przełączani na inny numer, firmy ubezpieczeniowej Homer Gwinn Co., 209 W. Jackson, gdzie przez pewien czas pracował John P. Daley.

Niektórzy dopatrują się w decyzji utworzenia agencji ubezpieczeniowej przez synów mayora riposty na zarzuty opinii publicznej—w pierwszych miesiącach tego roku—na wiadomość o wykupieniu przez wiele instytucji miejskich polis ubezpieczeniowych w firmie Heil & Heil, Inc. w Evanston bez konkurencyjnej licytacji. Jeden z synów mayora był w owym czasie zatrudniony przez Heil & Heil, Inc. Wykupione polisy ubezpieczały lotniska O'Hare, McCormick Place, Midway Airport, Meigs Field, Chicago Skyway oraz szereg parkingów miejskich. Również instytucje takie jak Chicago Park District i Public Building Commission zmieniły firmy ubezpieczeniowe i wykupiły polisy w Heil & Heil. Wpływy mayora Daley na zarząd obu nie ulega najmniejszej kwestii.

Stwierdzono także, iż James M. Flanagan otrzymał około 40 proc. przypadków z Sądu Spadkowego (Chancery Court) w ciągu ostatnich 3-ch lat. Terrence O'Brien, syn sędziego z Chancery Court, Donalda O'Brien, podobnie jak syn mayora był zatrudniony przez Flanagana, właściciela Heil & Heil, Inc.

Dotychczas mayor Daley odmówił komentarzy na ten temat, twierdząc, iż udzieli wyczerpujących wyjaśnień w odpowiednim czasie. Podczas jednej z konferencji prasowych ograniczył się tylko do wypowiedzi: "Jeżeli człowiek nie może już pomóc swoim synom to do czego ten świat dochodzi?".

John Daley jest absolwentem Loyola University, którą to uczelnię ukończył w roku 1969. William rozpoczął studia prawne dwa lata temu w Marshall Law School. Pozostał mu jeszcze jeden rok do ukończenia formalnej edukacji prawniczej. John jest już licencjonowanym maklerem (broker) realnościowym.

Na Wystawie Kopernikowskiej w Muzeum Wiedzy i Przemysłu

PRZED GLOBUSEM Z 16 WIEKU—Prof. Karol Estreicher z Krakowa objaśnia mały globus z 16 wieku, który znajduje się wśród wielu ciekawych eksponatów na wystawie poświęconej pamięci Mikołaja Kopernika i jego czasom. Wystawa jest otwarta codziennie w Muzeum Wiedzy i Przemysłu przy Lake Shore Dr. i 57-ej ulicy. Stoją od lewej: Marilyn Mazewska, córka prezesa ZNP Alojzego Mazewskiego; prezes Alojzy Mazewski, małżonka prezesa—Florentyna Mazewska, prof. Karol Estreicher, wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz i red. Jan Krawiec.

Trzecia Ofiara Omyłkowego Najazdu Skarży o $1.4 Mln.

John Meiners, zam. w Edwardsville, Ill. złożył w środę pozew o odszkodowanie w sumie $1.4 mln. za szkody wyrządzone podczas najazdu agentów federalnych na jego dom w dniu 21 kwietnia o 3-ej nad ranem. 27-letni Meiners jest trzecią ofiarą najazdu agentów ,którzy w poszukiwaniu zakonspirowanych handlarzy narkotyków omyłkowo trafili do domu spokojnych obywateli.

Meiners mówi, że został zakuty w kajdanki i przez cały czas rewizji trzymano odbezpieczony pistolet przy jego głowie. Twierdzi on, że najeźdźcy wypili 11 puszek piwa, zabrane z jego lodówki, zabrali jego przybory do gry w golfa, strzelbę i radio. Wreszcie, twierdzi Meiners w swoim pozwie, że został on przewieziony wbrew swej woli do St. Louis, gdzie go trzymano w więzieniu miejskim 77 godzn, zanm został zwolnony. W pozwie zaznaczono, że agenci nie mieli nakazu rewizji.

Edwardsville znajduje się w odległości 10 mil od Collinsville, gdzie 23 kwietnia agenci, również bez nakazu rewizji wpadli w nocy do domów Herberta Giglotto i Donalda Askew. Obaj złożyli pozwy, żądając odszkodowania.

W pozwie Meinersa wymieniony jest Departament Sprawiedliwości, 7 agentów Wydziału Walki z Narkomanią oraz "nieokreślona liczba agentów". Meiners oskarża następujących siedmiu: Dennis E. Moriarity, K. Bloamaker, D.W. Harker, W.D. Dwyer, Dennis Green, Ronald Olive i Dennis Stolte. Pierwsi czterej zostali zawieszeni po złożeniu skargi przez Giglotto, natomiast Green, Olive i Stolte wymienieni są w pozwie jako policjanci z St. Louis przydzieleni do jednostki federalnej.

Meiners oskarża również, że szereg innych osób, podających się za agentów i urzędników Stanowego Biura Śledczego (Illinois Bureau of Investigation) brali udział w rewizji.

Meiner twierdzi, że w dodatku do wyważenia drzwi i wybicia szyby w oknie, najeźdźcy wybili dziurę w ścianie jego jadalni, wyrzucili całą zawartość szaf i lodówki na podłogę i wyrządzili mnóstwo szkód. Na konferencji prasowej w Alton, Illinois, Meiners powiedział, że w czasie rewizji skonfiskowano szereg przedmiotów, ogólnej wartości $3,000 których mu dotychczas nie zwrócono, pomimo starań jego adwokata, Geralda McGivern.

Cody Odmawia Spotkania z Nauczycielami

Członkowie Związku Nauczycieli Archidiecezji Chicagoskiej spotkają się w piątek, o 9:30 rano, w budynku Rady Szkolnej, 721 N. LaSalle, w celu powzięcia decyzji, jakie przedsięwziąć kroki w sprawie odmowy podwyżki. Podwyżka dla 7,000 nauczycieli świeckich została odrzucona na sugestię kardynała Cody.

Nauczyciele, którzy głosowali przeciw rozpoczęciu strajku, domagali się spotkania z kardynałem, jak dotychczas, bezskutecznie.

Prezes grupy, Thomas J. Phelan oświadczył, że jego list do kardynała w sprawie spotkania, pozostał bez odpowiedzi.

Policja Ostrzega Mieszkańców Przed Wzrostem Włamań

53 Procent Kradzieży Popełniają Nieletni

Departament Policji Chicagoskiej ostrzega mieszkańców przed złodziejami, którzy korzystają z miesięcy letnich, gdy mieszkańcy często są po za domem, włamują się do domów w celach rabunkowych.

W biuletynie nadesłanym z biura superintedenta Conliska — ostrzega się obywateli, by nie zostawiali kluczy do mieszkania pod wycieraczką, jak to się nie raz praktykuje, ani w skrzynce do listów. Zostawianie drzwi i okien otwartych zachęca złodzieja i ułatwia mu zadanie.

Policja wydaje następujące zalecenia dla tych zwłaszcza, którzy wyjeżdżają na wakacje: uprzedzić dostawców gazet i żywności, jak np. mleka, o przerwie; zamykać drzwi do garażu, nawet wówczas, jeżeli wychodzi się na kilka minut; nie zostawiać żadnych narzędzi, ani drabiny na zewnątrz; zostawiać małe światełko, wychodząc z domu. Najważniejsze — nie trzymać w domu większej sumy pieniędzy, biżuterii ani żadnych dokumentów. Policja radzi wynająć sejf w banku i tam umieścić powyżej wymienione przedmioty.

Nie wpuszczać do domów obcych sprzedawców, mechaników itp. bez uprzedniego okazania przez nich legitymacji. Jeżeli zauważymy obce osoby, spacerujące ciągle w pobliżu, powiadomić telefonicznie policję — PO 5-1313.

W wypadku, jeżeli złodziej wejdzie do domu w czasie obecności właściciela, zachować spokój. Należy zaobserwować jego wygląd zewnętrzny, a jeżeli przyjechał autem, zanotować, w miarę możności, numer licencji. Po ucieczce złodzieja nie ruszać nic, lecz natychmiast powiadomić policję.

Superintedent Conlisk zaleca trzymanie w domu psa, który jest najlepszym zabezpieczeniem przeciw włamywaczom.

Doradza się też zaopatrzenie się w aparat, który automatycznie gasi i zapala światła, a także włącza i wyłącza radio, oraz powiadomienie któregoś z sąsiadów o wyjeździe z prośbą, aby od czasu do czasu ściął trawę. Jeżeli sąsiad zauważy podejrzane osoby kręcące się wokół domu, niech powiadomi telefonicznie policję — PO 5-1313.

Superintedent przypomina, że 53 procent włamań do domów, szczególnie w dzielnicach rezydencyjnych popełniają nieletni.

"Operation Identification"

Doradza się mieszkańcom, aby skorzystali z nowego planu i pożyczali specjalne ołówki do wyrycia swych nazwisk i numeru licencji samochodowej na wartościowych przedmiotach. Ołówki takie można wypożyczać na każdym posterunku policyjnym.

Wyróżnienie Ratowników

Zarząd Parków Chicagoskich i Oak Lawn wyróżnił 9-ciu ratowników, którzy uratowali wielu tonących z jeziora Michigan i basenów.

Wyróżnieni są następujący: Robert DeRuin, Robert Jardine, Ardell Harrison, James Smith, Felix Achille, Dave Lesniak, Thomas Siska i Lea Gucciardi, którzy wyratowali w kwietniu 10 osób z jez. Michigan. Ratownik z Oak Park, Michael Olejniczak został wyróżniony za uratowanie 8-letniego chłopca z basenu.

Wypadki Drogowe

Kierowca, który w środę uderzył śmiertelnie przechodnia i chciał uciec, przy Belmont i Elston, był ścigany przez innego kierowcę. Przechodnie dopomogli zatrzymać sprawcę wypadku, Wayne Williamsa, lat 46, do przybycia policji. Ofiara, 59-letni Edward Miller, właściciel restauracji, pnr. 3217 N. Elston, zmarł po przewiezieniu do szpitala Elżbietanek.

Williams został oskarżony o nieprzepisową i zbyt szybką jazdę i próbę ucieczki z miejsca wypadku.

Nowy Kodeks Etyczny Obowiązuje Członków Rady Powiatu Lake

Wniosek F. Grahama Zatwierdzono Po Dokonaniu Poprawek Głosami 18—1

Rada Powiat. Lake uchwaliła zmieniony i jak podaje Chicago Sun Times w wydaniu z 11 lipca "rozwodniony" kodeks etyczny, zakazujący członkom Rady i ich krewnym posiadanie akcji w tych bankach, w których zdeponowane są fundusze powiatu.

Ustawa została uchwalona głosami 18—1, po dokładnym zrewidowaniu i dokonaniu zmian, włączających innych urzędników powiatowych od ustalonej reguły. Wniosek ustawy złożony został w ubiegłym miesiącu przez członka Rady Powiatowej, Francis T. Grahama, po ujawnieniu przez reporterów Sun Times, że 12 czołowych polityków posiada akcje w dwóch bankach. — Wniosek Grahama obejmował wszystkich urzędników. We wtorek głosował on za uchwaleniem swego wniosku bez zmian, utrzymując, że nie tylko członkowie Rady, ale także inni urzędnicy powiatowi mogą mieć decydujący głos w lokacie funduszy powiatowych i dlatego powinni być pozbawieni udziału posiadania akcji w bankach.

W czerwcu br. Sun Times podał wiadomość, że 12 polityków z North Shore posiada akcje w Banku Waukegan i Bank of Lakehurst. W obu bankach zdeponowane są fundusze miejskie Waukegan i powiatu Lake.

Ujawniono także, iż niektórzy politycy włącznie z majorem Waukegan Robertem V. Sabonijanem i aldermanem Diamond wykroczyli przeciw przepisom etycznym, gdyż posiadali w banku akcje. W jakiś czas później Diamond oznajmił, że sprzedał swój udział. Na liście depozytorów znajdował się także stanowy prokurator Jack Hoogasian, główny oskarżyciel w procesach o pogwałcenie przepisów etycznych.

W 1972 r. wielka ława przysięgłych pow. Lake zaleciła mayorowi Sabonijan sprzedaż posiadanych przez niego akcji i rezygnację ze stanowiska dyrektora Banku Waukegan. Sabonijan zignorował zalecenie i nabył dodatkowe 200 udziałów w banku Lakehurst.

Członkowie Rady powiatowej, którzy głosowali za uchwaleniem kodeksu po dokonaniu zmian, motywowali swe stanowisko opinią gen. prokuratora, zdaniem którego zakaz posiadania akcji dotyczy wyłącznie członków Rady.

Postrzelona w Napadzie Rabunkowym

26-letnia pracownica oddziału poczty w Gary, 5327 W. 5-ta ul., została postrzelona we wtorek w napadzie rabunkowym. Susan Huduck, zam. 5421 Lincoln, Merriville przewieziono do szpitala Metodystów w Gary.

Według zeznań inspektorów poczty, młody mężczyzna przyszedł rzekomo w celu kupienia trzech przekazów, a gdy kasjerka wyciągnęła rękę po pieniądze zabrał przekazy, oddał do kasjerki strzał i uciekł.

Nowy Wniosek Na Drodze Do Zażegnania Kryzysu CTA

Marszałek stanowej Izby Reprezentantów Robert Blair (R.-Park Forest) oraz sen. William C. Harris (R.-Pontiac) wezwali gubernatora Walkera, mayora Daley oraz demokratycznych przywódców legislatury do spotkania na szczycie, w celu rozwiązania kryzysu komunikacji w rejonie Chicago i w samym mieście.

Mayor Daley oraz sen. Cecil Partee (D.-Chicago) przyjeli propozycję natychmiast. Stanowisko rep. Clyde L. Choate (D.-Anna) nie jest jeszcze znane w tej kwestii.

W wysłanym do wszystkich wymienionych liście, Blair i Harris dają jasno do zrozumienia, iż nie zwołają nadzwyczajnej sesji legislatury, jeżeli nie będzie ustalony konkretny kurs, przez obie partie, odnośnie działania w celu zażegnania kryzysu CTA. Data proponowanego spotkania została wyznaczona na dzień 20-go lipca o 10-ej rano, w Bismarck Hotel, w Lincoln Room. Dwaj republikańscy przywódcy dodali również, iż w wypadku gdyby zaszła konieczność spotkania w tak ograniczonym formacie winny się odbyć kilkakrotnie dopóki "nie zgodzimy się wszyscy odnośnie powziętego kursu akcji".

W czasie konferencji prasowej w State Illinois Building, 160 N. LaSalle, Blair oświadczył, iż podobnie jak przewodniczący Senatu William C. Harris, ma nadzieję, że w wyniku spotkania, 20-go lipca, będzie możliwe porozumienie które w realistyczny sposób wykorzystało by to, co osiągnięto już w ostatnich dniach sesji Zgromadzenia Ogólnego. Przy udziale mayora Daley wystąpiono z wnioskiem wyasygnowania $186 milionów na sfinansowanie regionalnego systemu masowej komunikacji w płn.-wschodniej części Illinois. System objąłby 6 powiatów swoim zasięgiem działania.

W związku z tym zaproponowano obniżkę, o pół proc. podatku od sprzedaży wszystkich artykułów na całym obszarze stanu Illinois z wyjątkiem tych sześciu powiatów — Cook, DuPage, Will, Kane, McHenry i Lake. Zakładano również ustalenie podatku od sprzedaży benzyny w tych powiatach na dwa i pół procent co dałoby $28 mln. rocznie oraz ustalenie podatku od parkingów municypalnych, co również dałoby $28 mln. rocznie.

Blair oświadczył podczas konferencji, iż obecność mayora Shicago na spotkaniu jest "absolutnie zasadnicza", jeżeli spotkanie to ma dać jakieś wyniki. Wyraził on również nadzieję, że problem CTA zostanie rozwiązany bez większych trudności.

"Wszystko zależy od tego, kiedy mayor i gubernator zdecydują się na jego rozwiązanie" — powiedział Blair.

Rzecznik Walkera oświadczył, iż gubernator jest w Płd. Dakocie na konferencji gubernatorów z centralnych stanów i jak dotychczas nie zdecydował czy weźmie udział w spotkaniu.

3-ej Policjanci Uratowali Tonących

Trzej dzielni policjanci uratowali tonących — ratownika 17-letniego Richarda Lauritzen i Donalda Munell, 26, którzy z trudem utrzymywali się na powierzchni jez. Michigan w odległości 100 jardów od plaży przy Fullerton. Przechodzeń zatrzymał patrolowych, przejeżdżających ulicą — Daniela Kuceńskiego i Alberta Oseguera, a ci drogą radiową wezwali pomocy. Za chwilę przybył patrolowy Robert Flemming i straż pożarna. Kuceński obwiązał się w pasie liną i skoczył do wody, a w ślad za nim skoczyli inni policjanci podczas, gdy strażacy trzymali linę. Kuceński pierwszy podpłynął do Lauritzena, wrócił z nim i popłynął po Munella.

Porucznik Collinks z okręgu policji Town Hall powiedział, że przedstawił trzech dzielnych policjantów do odznaczenia przez Dept. Policji.

Prok. Scott Bada Sprawę Niedoboru Paliwa

Stanowy prokurator generalny William J. Scott oświadczył, iż prowadzi dochodzenie w sprawie ostatniego niedoboru paliwa oraz sztucznego podbijania cen. Oprócz wypowiedzi Scott'a, krajowa agencja Cost of Living Council (Rada Kosztów Utrzymania) zapowiedziała dochodzenie w skali ogólnokrajowej odnośnie podejrzeń, że giganty rafineryjne tworzą własne monopole na rynek benzyny, oleju i gazu naturalnego.

W Illinois śledztwo to rozpoczęto 3 miesiące temu — twierdzi prok. Scott. W wypadku wykrycia nielegalnych praktyk, winni będą podlegać karze zgodnie z ustawą antymonopolową, wydaną w 1969 roku. Dochodzenie zostało ostatnio zasilone faktem, iż urząd stanowy może legalnie zażądać weryfikacji dokumentacji wielkich firm.

Marvin Lieberman, przewodniczący Illinois Commerce Commission (Stanowej Komisji Handlowej) oświadczył przed komitetem Kongresu, iż tysiące farmerów najbardziej odczuje ten niedobór w czasie zbliżającej się zimy. Podczas gdy 10-procentowa redukcja dostaw oleju dla indywidualnych abonentów nie spowoduje specjalnych trudności w ogrzewaniu domów i mieszkań. Redukcja ta drastycznie ograniczy jednak możliwości ogrzania zabudowań farmerskich, suszarni zboża itp. Konsumpcja oleju do ogrzewania jest w tym wypadku niepomiernie wyższa.

Jednym z powszechnie stawianych wniosków jest obniżenie górnego limitu szybkościowego na autostradach i stosowanie specjalnych instalacji przy budowie mieszkań, aby zaoszczędzić na zużyciu surowców energetycznych.

Przedstawiciele wielkich rafinerii twierdzą, iż niedobór paliwa nie jest spowodowany taką czy inną polityką, aby pozbyć się na rynku mniejszych konkurentów, lecz pokaźnym wzrostem konsumpcji. Podaż nie nadąża za popytem ponieważ energia nuklearna, na którą powszechnie liczono, nie znalazła do tej pory szerokiego zastosowania. W ciągu ostatnich lat inwestycje w rozwój siłowni atomowych były zbyt małe — powiedział Thomas Matthews, dyrektor Union Oil Company w Kalifornii i przew. Illinois Petroleum Council.

Czytajmy codziennie Dziennik Związkowy, najpopularniejsze pismo polskie w Ameryce.

FBI Prowadzi Dochodzenia w Sprawie Rabunku Banku

Ci Sami Bandyci Podejrzani o Morderstwo Kobiety w Libertyville, Ill.

FBI, policja szeryfa powiatu Jackson i policja z Carbondale, Ill. prowadzą poszukiwania 4-ch bandytów, którzy obrabowali bank w Elkville, ub. poniedziałku po południu i uciekli zabierając $11,000. Władze przypuszczają, że ci sami bandyci zamordowali 22-letnią Collen Battaglia, zwłoki której znaleziono w bagażniku jej auta, na śmietnisku miejskim.

Battaglia, studentka i asystentka profesora w SIU Instytucie Rehabilitacyjnym, poszła po zakupy przed 1-szą po południu w poniedziałek, według zeznań jej męża, 23-letniego Michaela, który wówczas widział żonę po raz ostatni. Battaglia, urodzona w Enfield, Conn. była zabita strzałami w głowę, szyję i piersi. Ręce miała związane.

Świadkowie ucieczki bandytów po obrabowaniu banku zeznali ,że dwaj Murzyni wybiegli z budynku i wsiedli do auta marki Chevrolet, najnowszy model, zielonego koloru. W samochodzie siedziało jeszcze dwóch mężczyzn, również Murzynów.

Według zeznań urzędników banku, dwaj uzbrojeni Murzyni zmusili dwóch pracowników i pięciu klientów do wejścia do piwnicy. Inni pracownicy mieli przerwę na lunch, gdyż napad miał miejsce o 1:15 po południu. Jeden z pracowników został uderzony kolbą pistoletu ,ale nie odniósł poważnych obrażeń.

Szef policji w Carbondale, Joseph Dakin powiedział, że nie ustalono dotychczas czy Battaglia została zabita przed rabunkiem banku czy później. Napad miał miejsce o 1-ej, a zwłoki znaleziono o 2:30 po południu.

Dakin współpracuje z trzema agentami FBI i twierdzi, że istnieje możliwość, iż bandyci grasują jeszcze w okolicy. Władze wysuwają m. inn. sugestię, że bandyci zabrali Battaglia jako zakładniczkę, na wszelki wypadek, a później, gdy okazało się, że nie jest im potrzebna ,zamordowali ją. Przedstawiciel FBI w Springfield powiedział — że agenci federalni pracują "ręka w rękę" z policją szeryfa i policją z Carbondale.

W miasteczku Elkville, o ludności 850 osób, nie ma policji. Podejrzanych o morderstwo i rabunek widziano ostatnio, jak jechali samochodem z Elkville do Carbondale.

SALISBURY, ANGLIA. — Porucznik Mark Phillips, narzeczony księżniczki Anny, córki królowej Elżbiety, został oskarżony przez policję o nieprzepisową jazdę. Phillips ma się stawić w sądzie okręgowym w Salisbury 13-go lipca.

WASHINGTON. — Myles Ambrose, do niedawna specjalny asystent generalnego prokuratora, komentując serię rewizji w niewłaściwych mieszkaniach w Collinsville, Ill., w poszukiwaniu narkotyków, oświadczył, iż nie ma sposobu na powstrzymanie "stukniętych agentów". Urząd Ambrose'a do egzekutywy praw narkotycznych został zlikwidowany. (UPI)

MILWAUKEE ZGODA

M. E. PANKIEWICZ, reprezentant, 1577 W. Mitchell St., Tel. OR 1-0960

MOJE CREDO

Ilekroć mijam wiejski kościół.
Wstępuję doń oddać Stwórcy cześć.
By, gdy opuszczę płaczu padół
Nie spytał Bóg Dobry: "Kto to jest?"

Jeszcze Jeden Barczak Kandydatem

Asemblyman Gary Barczak ogłosił tu, że jest kandydatem na stanowisko mayora West Allis. Gary Barczak został mianowany do legislatury stanowej w kwietniu 1972 roku a następnie w wyborach zdobył to stanowisko na termin czteroletni. Obecnie będzie się ubiegał o stanowisko mayora West Allis na które to stanowisko również ubiega się jego kuzyn alderman Stefan Barczak.

Stanowisko to zostało opróżnione po zgonie mayora Arnolda Klentz, którego termin wygasa w roku 1976. Rada miejska wybrała na pełniącego obowiązki mayora aldermana Urbana Ganzer. Ganzer jeszcze nie zgłosił swojej kandydatury, ale jego przyjaciele przewidują że niewątpliwie będzie się on ubiegał na to stanowisko.

Specjalne wybory na mayora West Allis odbędą się na wiosnę przyszłego roku i należy się spodziewać, że jeszcze kilku innych kandydatów stanie do walki.

Przygotowania Do Operetki "Student Żebrak" Trwają

Od tygodnia bawią w Milwaukee wybitni artyści polscy, którzy wezmą udział w operetce "Student Żebrak", która będzie wystawiona w Performing Arts Center.

Zamieszkują oni w hotelach i codziennie mają próby z baletem miejscowym. Ciężka i wyczerpująca praca trwa codziennie przez 8 godzin a o intensywności jej świadczy fakt, że nawet w dzień 4-go lipca kiedy wszyscy obywatele zażywali wypoczynku biorąc udział w imprezach w parkach oni mieli cały dzień próby.

Próby te są konieczne ponieważ balet miejscowy musi zgrać się z parą baletową Barbarą Olkusznik i Stanisławem Szymanskim.

Premiera operetki "Student Żebrak" odbędzie się dnia 20 lipca, o godzinie 7:30 wieczorem. Po koncercie odbędzie się przyjęcie dla całego zespołu, które urządzają wspólnie Klub Polanki i Distinguished Concerts Guild w Magin Hall, gdzie będzie podana smaczna kolacja złożona z potraw polskich, o godzinie 10 wieczór. Następnie w Harry Lynde Bradley Pavillion odbędzie się zabawa taneczna, która potrwa do godziny 2 w nocy.

Sukces Staropolskiego Festynu i Wsi Polskiej

Po raz drugi z rzędu kupcy i przemysłowcy z Mitchell Street urządzili trzy dniowe targi których na chodnikach i przed składami można było nabyć po cenach zniżonych najrozmaitsze przedmioty.

W ramach tych targów został zorganizowany staropolski festyn na gruntach parafii św. Stanisława. Tłumy ludzi przez trzy dni zwiedzały "wieś polską" — gdzie znajdowały się najrozmaitsze stoiska. Największym powodzeniem cieszyła się restauracja polska w której można było nabyć wszystkie polskie potrawy po cenach bardzo przystępnych. Nazewnątrz była urządzona polska kawiarenka a obok piwiarnia z polskim piwem.

Tutaj co wieczora odbywał się dancing oraz występy sławnego klubu Mazur. Polskie targi obejmowały różne kioski jak: kiosk z wyrobami ludowymi sprowadzonymi z Polski gdzie można było nabyć różne pamiątki i prezenty. Kiosk z żywnością z Polski zwłaszcza żywnością puszkową jak zupy, ryby, mięsa, grzyby, soki, miód itp.

W piekarni polskiej można było nabyć wszelkiego rodzaju pieczywo: chleb, bułki, babki, chruściki, pączki i torty. Polska kiełbasa i inne produkty masarskie były do dyspozycji gości w osobnym kiosku.

Największym kioskiem było stoisko w którym znajdowały się polskie książki, płyty gramofonowe, książki kucharskie, wystawa pamiątek związanych z działalnością Kopernika itp.

Przez trzy dni od 9 rano do późnej nocy było gwarno w "Polskiej Wsi" gdzie goście byli podejmowani przez gospodarzy z ks. prałatem Pundą na czele. Każdego wieczoru honorowymi gośćmi byli artyści z Polski, którzy będą występować w operetce — "Student Żebrak".

W rozmowach z rodakami wyrazili oni wielkie zadowolenie, że mogli się znaleźć po raz pierwszy w mieście gdzie jest ponad 150,000 amerykanów polskiego pochodzenia. Artyści czuli się tutaj jak u siebie w domu. Staropolski Festyn był jednym z największych sukcesów tak kulturalnych jak i finansowych przy tej najstarszej parafii polskiej.

Parafia św. Stanisława — jest pierwszą parafią polską założoną 107 lat temu a przy niej istniała pierwsza polska szkoła. Świątynia ta jest uznana przez władze federalne jako zabytek narodowy, a w każdą niedzielę odbywa się tu msza święta w języku polskim.

Edward Kerstein Wyróżniony

Znany dziennikarz, współpracownik Milwaukee Journal został znów wyróżniony za swą wybitną pracę jako korespondent i sprawozdawca sądowy. Otrzyma on specjalną plakietę od ATLA Association of Trial Lawyers of America. Jest to organizacja skupiająca ponad 30.000 prawników w całym kraju. Wręczenie plakiety nastąpi w dniu 24 lipca w Miami.

Kerstein, lat 61, rozpoczął pracę w Journalu w roku 1935 i wybił się jako świetny i bezstronny reporter sądowy. Jego sprawozdania z rozpraw w sądach federalnych. powiatowych i miejskich zostały uznane jako najlepiej informujące publiczność nie tylko z poszczególnymi sprawami, ale również podającymi strukturę sądową.

Za swoje prace był on wyróżniony kilkakrotnie i tak w roku 1971 otrzymał nagrodę Silver Gavel Award od amerykańskiej organizacji prawników i w tym samym roku był honorowany przez Milwaukee Society, Grupa ZNP podczas bankietu Pułaskiego. Towarzystwo to uznało jego zasługi w opisaniu warunków życia w Polsce w broszurze "Panorama-Poland", którą wydał po miesięcznym pobycie w Polsce.

W roku 1972 otrzymał nagrodę R. Davis nadawaną dziennikarzom — a w roku 1961 był wyróżniony przez Uniwersytet Marquette jako wybitny dziennikarz.

Po raz pierwszy ATLA nadaje tego rodzaju nagrodę dziennikarzowi a nie sędziemy czy prawnikowi. Równocześnie z Kernsteinem nagrodę ATLA otrzyma sędzia sądu najwyższego Wisconsin Harold Hallows.

WITKOWIAK FUNERAL HOME

Nowe, śliczne, duże, kompletnie air conditioned, 4 kaplice, 2 oświetlone loty do parkowania

Pierwszorzędna dzienna i nocna obsługa

529 W. Mitchell Ulica

Naprzeciw Kościoła Św. Stanisława

Z Karty Żałobnej

W ubiegłym tygodniu pożegnał się z tym światem na wieki długoletni i zasłużony Związkowiec śp. Ignacy Obukowicz.

Śp. Obukowicz całe swe życie poświęcił pracy dla Związku będąc początkowo wiceprezesem Towarzystwa Ojczyzna w Chicago a następnie pełniąc różne funkcje w grupach ZNP w Milwaukee. W ostatnich latach był wiceprezesem Towarzystwa Ks. Augusta Kordeckiego, grupa Nr. 54 ZNP gdzie prezeską jest jego małżonka Wiktoria Obukowicz.

Oboje byli delegatami do Gminy i zawsze ofiarnie pracowali na wszystkich imprezach tak swego Towarzystwa jak i Gminy Nr. 8 ZNP.

Śp. Ignacy Obukowicz zmarł po ciężkiej chorobie w wieku podeszłym pozostawiając w ciężkiej żałobie małżonkę Wiktorię z domu Pniewską, dwóch synów Chester i Marion, synowe oraz brata w Polsce. Pozatem wnuczęta: Suzanne, Corrine, Mark, Tim i Tom oraz dalszą rodzinę i rzesze przyjaciół.

Pogrzeb jego odbył się w ubiegły czwartek z domu pogrzebowego Bruskiewitz Forest Lane Chapel 535 W. Forest Home Ave. do Bazyliki św. Józefata a stąd na cmentarz św. Wojciecha.

Florian Nowak Komendantem LA

Na swym ostatnim zebraniu Legion Amerykański im. Franklina Roosevelta wybrał zarząd na rok następny. Komendantem został Florian Nowak, 1955 South 60th Str., West Allis; wicekomendantami są: Daniel Dittmann, Ray Machajewski i Józef Gapiński; Adjutantem został Eve Ahl; oficerem kasowym Adrian Jurkowski, a kapelanem ks. Franciszek Konieczny.

Równocześnie dokonano wyboru Korpusu Pomocniczego Pań: prezeską została — Irene Moglia, 1635 South 56th Str., West Allis; wiceprezeskami są: Evelyn Krumnow i Bernice Stachowiak; sekretarką została Bernardine Gapińska; kasjerką Lorraine Nowak, a kapelanką Cecil Gritz. Oprócz nich do zarządu weszły: E. Dittmann, M. Koss, B. Stachowska i S. Jurkowska.

Koncert Celem Uczczenia Kopernika

Dzięki staraniom Komitetu Kopernikowskiego i przy wybitnej pomocy kongresmana Klemensa Zabłockiego Milwaukee County Park Commission włączyło w programy "Muzyki pod Gwiazdami" koncert celem uczczenia 500 rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika. Koncert ten został przygotowany bardzo starannie a program będzie obejmował oprócz utworów muzyki amerykańskiej również utwory muzyki polskiej. Szczegółowy program podamy w odpowiednim czasie na łamach Dziennika Związkowego. Wystarczy nadmienić, że na koncert ten przybędzie wybitna pianistka polka Mona Gołąbek zwyciężczyni w konkursie w Warszawie. Wystąpi ona po raz pierwszy na terenie Stanów Zjednoczonych.

Dyrygować będzie specjalnie zaangażowany na ten koncert znany dyrygent CBS Alfredo Antonini, który obecnie jest na turze w Europie.

Koncert ten odbędzie się dnia 3 sierpnia w parku Humboldta o godzinie 7:30 wieczór, oraz dnia 4 sierpnia w parku Washingtona o godz. 8:15 wieczorem. Wstęp na oba koncerty jest bezpłatny.

Nierówne Podatki

Sprawa oszacowania realności w Milwaukee wywołuje co raz większe sprzeciwy mieszkańców północnej strony miasta. Okazuje się że asesorzy nie stosują tej samej zasady w ocenianiu wartości domów i przez to właściciele posiadłości w jednej dzielnicy płacą większe podatki niż właściciele innych.

Sprawa ta znalazła się na tapecie obrad i alderman Cynthia Kukor reprezentująca południowe zachodnią stronę miasta zgłosiła swoje uwaai i zastrzeżenia. Żąda ona ustanowienia komisji trzech aldermanów, którzy zbadają całą sprawę i przedstawią swoje uwagi w radzie miejskiej.

Na Ślubnym Kobiercu

W ubiegłą sobotę odbył się ślub p. Jacqueline Soll z p. Janem Krawczyk. Ślub ich odbył się w kościele Zwiastowania Panny Marii a po ślubie odbyło się przyjęcie dla gości, poczym państwo młodzi udali się w podróż poślubną. Panna młoda jest córką pp. Jack Soll, z pnr. 3431 S. Nevada Str., a pan młody jest synem pp. Edmund Krawczyn — zam. pnr. 3374 S. Princeton Ave. Edmund Krawczyk jest powszechnie znanym adwokatem i należy do licznych polonijnych organizacji.

Obserwatorium Astronomiczne

Stowarzyszenie astronomów w Milwaukee postanowiło otworzyć podwoje obserwatorium dla publiczności. Od 16 lipca przez siedem następnych poniedziałków obserwatorium będzie otwarte dla publiczności — od godz. 7:30. Obserwatorium znajduje się w miejscowości New Berlin w odległości jednej mili na zachód od Calhoun Road na północnej stronie Observatory Rd. Specjalny program obejmuje krótki wykład o ciałach niebieskich — obejrzenie filmu: "The Universe" oraz obserwowanie skłonu niebieskiego przez potężny teleskop.

Wstęp dla publiczności jest wolny z tym, że dzieciom muszą towarzyszyć rodzice lub opiekunowie.

Komitet Budowy Pomnika M. Kopernika Apeluje o Donacje

Pomnik Zostanie Zbudowany w Chicago, Przed Planetarium Adlera

Zgodnie z uchwałą Kongresu Polonii na stan Illinois z dnia 12-go maja 1972, w Chicago ma być zbudowany pomnik Kopernika pod protektoratem Fundacji Kopernikowskiej przed Planetarium, — dla uczczenia 500 rocznicy urodzin tego Wielkiego Uczonego Polaka.

Prace przygotowawcze budowy pomnika tak w Polsce jak i w Chicago są już ukończone.

Komitet Budowy Pomnika przystępuje obecnie do realizacji pokrycia zobowiązań finansowych związanych z budową.

Wspólnymi więc siłami musimy pomnik ten wznieść ku chwale Kopernika i Wielkości Polskiej Nauki.

W tym wielkim dziele budowy Pomnika Mikołaja Kopernika nie może zabraknąć nikogo z nas.

Zwracamy się do całej Polonii, do wszystkich organizacji polonijnych, do polskich parafii z prośbą o ofiarne poparcie dzieła budowy pomnika. Jest to nasz święty obowiązek.

Wszelkie donacje prosimy przesłać pod adresem: Copernicus Foundation, 4758 North Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60630, — z zaznaczeniem na "Fundusz Budowy Pomnika Kopernika w Chicago." Donacje na ten cel upoważniają do ulg podatkowych, gdyż są "tax deductible."

Wpłaty zostaną imiennie pokwitowane, a nazwiska ofiarodawców będą ogłoszone w Pamiątkowej Księdze Budowy Pomnika w Chicago. — M. W. Kobeliński, prezes Copernicus Foundation, prezes Kongresu Polonii na stan Illinois, — A. Rytel, przewodniczący Budowy Pomnika Kopernika.

Wykłady w Szkółce Języka Polskiego

Od tygodnia trwają już wykłady w Letniej Szkółce Języka Polskiego — ale jest jeszcze kilka miejsc wolnych z których mogą skorzystać rodzice zapisując swoje pociechy. Rodzice mogą udać się do Pawilonu Letniego w Parku Kościuszki od poniedziałku do piątku w godzinach od 9-ej rano do 3ej po południu, gdzie otrzymają bliższe informacje odnośnie kursów.

Od 44 lat Centrala im. Pułaskiego prowadzi Szkółkę i wypuściła już setki studentów dając im podstawy języka polskiego, który później w ich karierze życiowej bardzo się przydał.

W Szkółce tej oprócz języka polskiego uczniowie zaznajamiają się z historią i tradycją polską oraz uczą się tańców i śpiewów polskich.

Po zakończeniu kursu odbywa się występ i popisy młodzieży.

Nie jest jeszcze zapóźno i dlatego radzimy nie zwlekać i udać się do Parku Kościuszki i zapisać swoje dzieci na ten tak pożyteczny kurs.

Zmiana Czasu Programów Radiowych

Kierownik polskich godzin radiowych profesor Szymon Deptuła podaje do wiadomości, iż od przyszłego tygodnia nastąpi zmiana nadawania jego programów.

"The Play of the Week" ("Na Scenie"), oraz "The Film of the Week" będą nadawane z tej samej stacji WUWM-FM we wtorki, ale nie jak dotychczas o godzinie 7:30 pm. a o godzinie 8:30 pm.

Programy te są nadawane celem zaznajomienia publiczności z najnowszymi przedstawieniami teatralnymi, koncertami i filmami, — które są na naszych scenach.

Likwidacja Stacji Benzynowych

W związku z brakiem benzyny kompania CITGO zredukowała 45 stacji gazolinowych w powiatach Milwaukee, Waukesha, Ozaukee i Washington.

Marcin Sedlacek, dystryktowy manager tej stacji powiedział, że dotychczas kompania Citgo miała tutaj 70 stacji gazolinowych a obecnie pozostanie jedynie 25.

Zgodnie z kontraktem rocznym stacje te dostały zawiadomienie i wymówienie na 90 dni naprzód i po upływie tego czasu musiały zamknąć swoje podwoje.

Co raz więcej stacji gazolinowych zamyka drzwi wieczorami, oraz w niedziele, inne natomiast są likwidowane na stałe. Obecnie jadąc ulicami miasta widać co raz więcej budynków stacji gazolinowych których okna i drzwi są pozabijane deskami co sprawia bardzo niemiły widok.

Sprawa Adoptacji

Ostatnio w Madison odbyły się przesłuchy w sprawie projektu nowej ustawy S-566 która przyznaje prawo ojcu adoptację dziecka nieślubnego. Brak odpowiedniej ustawy w tej sprawie sprawia, że niektóre sądy przyznają prawo adoptacji w takich wypadkach inne odmawiają,

W tej sprawie przemawiał na przesłuchach przed Komitetem Zdrowia ks. Eldred Liśniewski z Milwaukee, który uważa że ojciec dziecka nieślubnego powinien mieć prawo adoptacji tak samo jak ma obecnie matka.

Sue Danielski, przedstawiciel organizacji młodzieżowej z Milwaukee poparł wywody ks. Liśniewskiego proponując ażeby ustawa przewidywała okres 60 dni w którym to okresie ojciec ma udowodnić prawowitość ojcostwa. Przeciw tej ustawie przemawiali przedstawiciele organizacji luterańskich. Komitet nie powziął narazie żadnej decyzji.

Wielki Turniej Golfowy ZNP

Na ostatnim zebraniu Gminy 8 ZNP odczytano list od wiceprezesa Franciszka Prochota, przewodniczącego Wydziału Sportu i Młodzieży w sprawie Turnieju Golfowego ZNP, Turniej ten odbędzie się w piątek i sobotę, dnia 17 i 18 sierpnia , na pięknym boisku Southampton, Mass. Gospodarzem Turnieju jest Gmina 62 ZNP z prezesem S. Soja na czele.

W planach Turnieju jest program, który odbędzie się w motelu High Point Inn, gdzie będą rozdane piękne trofea ufundowane przez Wydział Sportu ZNP. Turniej golfowy odbywa się po raz pierwszy w Nowej Anglii i rozpocznie się punktualnie o godzinie 8:30 rano.

Wszystkie zgłoszenia na Turniej należy nadsyłać do Wydziału Sportu i Młodzieży, 1514 West Division Str., Chicago, Ill. 60622. Opłata od zawodnika wynosi $21.00 co pokrywa koszt gry przez dwa dni i kolacje. Zgłoszenia będą przyjmowane do dnia 3-go sierpnia włącznie.

Wiceprezes Prochot apeluje do wszystkich związkowców i związkowczyń o liczny udział w Turnieju tak w charakterze zawodników i jak i gości.

Drugie Wydanie Monografii o Koperniku

Wydanie monografii o Koperniku w opracowaniu prof. Edmunda Zawackiego z Uniwersytetu Wisconsin spotkało się z wielkim uznaniem. Uważane jest za najlepsze opracowanie w języku angielskim jakie ukazało się do chwili obecnej.

Pierwsze wydanie w nakładzie 5,000 egzemplarzy zostało rozprowadzone i wyczerpane. Nadal nadchodzą z całego kraju zamówienia na tę najbardziej wyczerpującą monografię o Mikołaju Koperniku.

Mając dużo zamówień na rynku musimy dodatkowo wydać 1,000 egzemplarzy. Oczywiście, wydanie monografii jest przedsięwzięciem nie przynoszącym dochodu. Naszym głównym celem jest spotęgowanie prestiżu Amerykanów polskiego pochodzenia przez poinformowanie ich o tym wielkim Polaku.

Książka ta jest do nabycia w cenie $1.50, włączając koszty przesyłki. Zamówienia należy kierować pod adresem:

Kopernik 500th Anniversary Committee of Wisconsin, Dr. Edward T. Tomasik, Chairman, 3552 East Layton Ave., Cudahy, Wisconsin — 53110.

O Ostrzejsze Prawo Dla Kierowców

W związku ze wzrastającymi wypadkami samochodowymi na naszych drogach ustawodawcy w Madison rozpatrują ostrzejsze kary zwłaszcza na kierowców, którzy po pijanemu powodują śmiertelne wypadki.

Komitety poszczególne debatują nad tą sprawą a tymczasem codziennie giną niewinni ludzie dzięki nieostrożności lub pijanym kierowcom.

W legislaturze stanowej znajduje się projekt ustawy, która daje prawo policji badania stanu trzeźwości kierowców po wypadkach Obecnie prawo przewiduje ze .15 alkoholu w krwi należy uznać za niebezpieczne i w tym wypadku kierowca uznany jest nietrzeźwym. Nowy projekt domaga się zniżenia tej ilości alkoholu do .10.

Również projekt tej ustawy przewiduje ostrzejsze kary jak odbieranie licencji samochodowej oraz kary więzienia.

Dalej ustawa ta domaga się kar dla kierowców, którzy nie używają pasów bezpieczeństwa podczas jazdy. Okazuje się w praktyce, że kierowcy, którzy nieużywają tych pasów są najbardziej poszkodowani w wypadkach samochodowych.

Żąda Zwiększenia Policji

Szeryf Wolke złożył projekt zwiększenia swego personelu w roku przyszłym o 46 nowych pracowników w jego departamencie. W swoim memoriale udowodnił on, że dysponuje za małym personelem, który nie może dać rady ze stale zwiększającymi się wypadkami zbrodni, zwłaszcza nowe obowiązki zwiększania patrolowania naszych parków wymaga dodatkowego personelu w ilości 21. Dodatkowych 13 policjantów potrzeba by podołać pracy bezpieczeństwa na lotnisku a 5-ciu dodatkowych jest konieczne dla patrolowania dróg. Uzasadnienia szeryfa Yolke są tak mocne, że Rada Powiatowa nie może przejść nad jego żądaniem do porządku dziennego.

Na przeszkodzie — jak zwykle — stoją finanse, bowem zatrudnienie 46 nowych pracowników wymaga sumy $619,000 więcej rocznie. Inne departamenty złożyły swoje żądania zwiększenia personelu w roku przyszłym o 530 nowych pracowników powiatowych, co pociągnie za sobą nowe wydatki w sumie $5 milionów.

Uwaga Radiosłuchacze

Kierownik "Polskiej Godziny Radiowej" Ryszard Mech podaje do wiadomości, że jego programy zostały przeniesione na stację WGLB FM i AM 1560, od przyszłej niedzieli.

Ze względu na fakt, że stacja radiowa WQFM została sprzedana i kontrakty zostały wymówione przez nowych właścicieli, udało się dostać czas na stacji WGLB w Port Washington. Programy Polskiej Godziny Radiowej będą nadawane z tej stacji w każdą niedzielę od godziny 8 do 10 rano— równocześnie na FM i AM, ale w Milwaukee lepiej jest ona słyszana na FM.

Mimo wielkich protestów kierowników godzin obcojęzycznych i słuchaczy, nowi właściciele znieśli wszystkie programy etniczne i nadają programy czysto amerykańskie.

Prosimy więc radiosłuchaczy zanotować sobie tę zmianę i nastawić swoje odbiorniki na falę 100 FM, lub 1560 AM od przyszłej niedzieli.

Spadek Obrotów w Porcie

Sprawa spadku obrotów w naszym porcie wywołuje zaniepokojenie. Okazuje się że od 4-ch lat coraz mniejsze obroty są tu notowane i spadek ten zwiększa się z roku na rok. Ostatnio w tej sprawie zabrał głos były dyrektor portu milwauckiego — Harry Brockel. Oskarżył on władze o nie staranie się o zwiększenia obrotów zwłaszcza statków zagranicznych, które zamiast do naszego portu zawijają do innych portów amerykańskich.

Obecny dyrektor tutejszego portu John Seefeldt oświadczył, iż czynił wszelkiego rodzaju wysiłki, ażeby zapobiec dalszemu spadkowi obrotów. Składa on winę na ten stan na fakt, że zmniejszyły się transporty węgla. Ma on nadzieję, że sytuacja poprawi się nieco w związku z zawijaniem statków, które ładuje zboże do Rosji.

Doroczna Zbiórka Na Fundusz Inwalidzki

Przeszło 50 lat upłynęło kiedy założone zostało Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, które obecnie składa się z Weteranów 1-ej i 2-ej wojny światowej. Podokręg na stan Wisconsin urządza kolektę na zasilenie Funduszu Inwalidzkiego im. I. J. Paderewskiego, z którego to funduszu polski inwalida jest wspomagany.

Pamiętajmy o tym Weteranie, liczba ich mnoży się z każdym dniem, więc komitet funduszu zadecydował zwrócić się z prośbą o kontrybucję do Polonii, która żegnając tego rekruta obiecywała mu, że gdy wróci, nie zapomni o nim.

Udział tego ochotnika z Ameryki w wojnie o niepodległość Państwa Polskiego był ofiarny i był dla niego wypełnieniem synowskiego obowiązku wobec swej Matki-Ojczyzny, wiec niech teraz będzie naszym obowiązkiem dopomożenia im w potrzebie.

Mamy nie złomną nadzieję, iż Polonia Milwaucka przychyli się do naszej prośby, ponieważ tylko przez fundusz inwalidzki możemy pomóc chorym i okaleczonym weteranom.

Za Komitet Funduszu Inwalidzkiego: — Jan R. Joachimczyk, komendant stanowy, 3971 S. 55th Street, Milwaukee, Wis. 53220, tel: 321-0925; Maria Kwietniewska, prezeska stanowa.

Z Gminy 8 ZNP

Przypominamy wszystkim delegatom i delegatkom Gminy 8 Zw. Nar. Pol., że na podstawie uchwały z poprzedniego zebrania, posiedzenia Gminy zostały zawieszone na miesiące lipiec i sierpień.

Następne miesięczne zebranie Gminy 8 ZNP odbędzie się w pierwszy wtorek miesiąca września, to jest 4-go, o godzinie 7:30 wieczorem, w Domu Związkowym, 809 W. Burnham str. — Józefa Gralewicz, sekr.

Ogary Pójdą w Las

Istniała obawa, że w ciągu lat wojny wyginęły myśliwskie ogary w Polsce. Znalazł się jednak człowiek, który drogą mozolnych zabiegów niejako wskrzesił tę rasę. Człowiekiem tym był pułkownik Piotr Kartawik, doskonały jeździec i myśliwy. W 1964 roku psy Kartawika zatwierdziła, jako wzorzec tej rasy, Międzynarodowa Federacja Kynologiczna. Początkowo było w Polsce kilka niewielkich stad ogarów, m. in. w Łańcucie i Lesznie. Obecnie jest ich już blisko 500 sztuk.

Nowe Polskie Programy Radiowe w Milwaukee, Wis.

" Echa z Polski "
Godzina Radiowa S.P.K.
Stacja WYLO 540 on dial
Niedziela od 10.30 — 11.30 rano
Henry Gontarek
Kierownik

"Polska Godzina Radiowa"
Stacja WGLB-FM 100 AM 1560
Niedziela 8 — 10 rano
Ryszard Mech
Kierownik

Polish News & Melody"
Stacja WUWM-FM 89.7 Mg
Niedziela 8 — wieczór
Prof. Szymon Deptuła
Kierownik

"Pro Arte Polonica"
Stacja WUWM-FM 89.7 Mg
Sobota 8 — 9 wieczór
Alexander Romański
Kierownik

"The Play of the Week"
"Na Scenie"
Stacja WUWM-FM 89.7 Mg
Wtorki godz. 8:30 wieczorem
Prof. Szymon Deptuła
Kierownik

"The Film of the Week"
Stacja WUWM-FM 89.7 Mg
Czwartek godz. 8:30 wiecz.
Prof. Szymon Deptuła
Kierownik
"Kino Milwauckie"

Wiadomości Ze Stanu Indiana

KRONIKA z GARY, LA PORTE, EAST CHICAGO — MICHIGAN CITY, HAMMOND, WHITING i OKOLICY

Pisze Aleksander Wachel. 6516 Kentucky Ave., Hammond, Indiana Telefon: Tilden 42997

W Związku z 15-Leciem Stowarzyszenia Obozu ZNP

Pod kierownictwem Tadeusza Wachel, przewodniczącego Komitetu Wykonawczego 15-lecia Stowarzyszenia Obozu ZNP stanu Indiana, ze szczerą kooperacją przewodniczącego na miasto Hammond, pana Władysława Kasprzyckiego, w piątek, dnia 6-go lipca b. r. odbyło się bardzo interesujące posiedzenie przedstawicieli polonijnych miasta Hammond, w lokalu "Cavalier Inn".

W posiedzeniu wzięło udział 15 przedstawicieli polonijnych organizacji miasta Hammond, interesujących się losem Obozu.

Wolą większości uchwalono skład subkomitetów, a to: Władysława Kasprzyckiego i Czesława Centkowskiego, Joannę Żotkiewicz i Marię Drewno, do Komitetu Wykonawczego; Adama Drazbo, jako kasjera Komitetu Wykonawczego; Ludwika Wronę do rozsprzedaży biletów przy Komitecie Bary; Aleksandra Wachel i Annę Zych do Komitetu Reklamy; Jana Kosika do Komitetu Programu; Stanisława Kasprzyckiego, Janię Drazbo i Helenę Wrona do Komitetu Zbierania Ogłoszeń do Pamiętnika; Tadeusza Pawińskiego do Komitetu Programu; Weronikę Tryl do Komitetu Programu; Lucy Zalewską i Marię Drewno do Komitetu Zbierania Ogłoszeń do Pamiętnika; Katarzynę Kosik do Komitetu Kuchni; Marię Podkul do Komitetu Kuchni i Biletów; Kazimierza Modrzejewskiego i Feliksa Woźniaka do Komitetu Biletów; Zenona Wiecińskiego do Komitetu Zbierania Ogłoszeń i Reklamy; Józefa Rogalskiego do Komitetu Biletów; Adama Drazbo do Komitetu Bary.

Wszyscy obecni w swoich wywodach, wyrazili swą największą chęć dopomagania w urządzeniu bankietu i balu, jakiego jeszcze w historii Obozu nie było. Wszyscy jak jeden, chcą dopomóc prezesce Zofii Niepokój w spłaceniu, w roku 1973, długu jaki Obóz musiał zaciągnąć celem spłacenia jednego z klubów polskich, który swoim funduszem dopomógł Obozowi w bardzo wielkiej mierze, a dziś otworzył swój własny lokal przy 5151 Broadway, w Gary, to jest wielkim plusem dla Polonii, wzbogaceniem stanu polonijnego posiadania. W tym miejscu Izba wyraziła swe najwyższe uznanie dla zarządu Klubu przy 5151 Broadway za ich dotychczasową pomoc i życzy tej nowej polonijnej placówce jak najlepszego powodzenia, no i naturalnie, współpracy ze Stowarzyszeniem Obozu ZNP stanu Indiana.

Biorąc pod uwagę udział tak licznej reprezentacji polonijnej miasta Hammond i temat obrad z pierwszego posiedzenia, możemy być pewni, że miasto Hammond wykona dobrą pracę dla 15-lecia Obozu i gremialnym swym udziałem w bankiecie i balu w niedzielę, dnia 7-go października b. r. przyczyni się do wzbogacenia Jubileuszu Obozowego.

Kongresman Madden Uhonorowany

W ubiegłą sobotę unia robotnicza Porter County AFL-CIO i Dist. 31 United Steel Workers of America podejmowała kongresmana 1go dystryktu stanu Indiana p. Ray J. Maddena na śniadaniu sponsorowanym na jego cześć. W czasie programu kongresman Madden otrzymał portret osobisty, który będzie zawieszony w sali obrad komitetu "House Rules Committee," którego jest przewodniczącym.

W środę, kongresman Madden brał udział w paradach miejskich w Hobart i Whiting, z okazji 197ej rocznicy Niepodległości Kraju...

Grupa 2431 ZNP Zaprasza Polonię

Tow. Piłsudskiego, Grupa 2431 ZNP, pod energicznym kierownictwem prezesa Adolfa Schabowskiego jest jedną z tych organizacji polonijnych, które co roku sponsorują piknik w Obozie—Indiana PNA Camp, Inc.

"Przez cały rok — zaznaczył prezes Schabowski — pracujemy we fabrykach, w hałasie i wrzawie miejskiej. A więc nasi członkowie związkowcy, związkowczynie wraz z rodzinami przynajmniej raz do roku będą mogli spędzić dzień na łonie natury w Obozie."

W imieniu komitetu reklamy sekr. fin. Gr. 2431 ZNP pani Barbara Tokarz uprasza całą Polonię o zarezerwowanie sobie niedzieli, dnia 15-go lipca na udział w pikniku Grupy Piłsudskiego w Obozie (3 mile na południe od US 30 i Highway 51).

Piknik Chóru Chopina Z.Ś.P. 22 Lipca — w Indiana PNA Camp

Komitet pikniku Chóru Chopina N. 122 i 309 Związku Śpiewaków Polskich w Am., z siedzibą w Gary, Indiana, przygotowuje na bardzo dużą skalę piknik na gruntach obozu Indiana P.N.A. Camp, w niedzielę dnia 22-go lipca; początek o godz. 12:00 w południe.

Na pikniku tym będą rozgrywane (Picnic and Raffle): trzy nagrody jako zasadnicze, na czele z podróżą do Polski i wiele innych cennych nagród będzie rozgrywanych na tegorocznym pikniku Chóru Chopina. Ponadto smaczne obiady i wiele innych atrakcji, oraz wieczorem bal przy dźwiękach doborowej orkiestry. Jednym słowem 4-ta niedziela lipca to dzień wybrany dla całej Polonii z Gary i okolicy, całego stanu w Indiana.

Wszystko to czynimy i przygotowujemy na ten dzień, to dla podtrzymania naszej ukochanej pieśni, a dla niej utrzymania naszego tak wspaniałego Chóru im. Fryderyka Chopina. Chór ten potrzebuje Waszego poparcia, gdyż przed Chórem stoją ogromne zadania, które jak niżej prosimy pamiętać:

Pierwsze — Chór wyjeżdża do Polski na światowy Zjazd Śpiewaków i wystąpi w Koszelinie koło Gdańska. Drugie, Chór wyda koncert, dnia 3-go listopada w tym roku. Trzecie — już w maju Chór wyjedzie na Krajowy Zjazd wszystkich śpiewaków z USA i Kanady, odbywający się w Detroit Michigan w roku 1974.

Książeczki do rozgrywek są już w sprzedaży. Chór prosi wszystkie organizacje, które otrzymały książeczki o zakupienie ich, pomagając w ten sposób Chórowi zrealizowaniu poważnych zadań, stojących przed Chórem do wykonania. Za zarząd i Komitet:

Lilian Pesdan, prezeska
Mieczysław Tukaj, sekretarz.

Z Instalacji Gminy 127 ZNP Piknik w Obozie 26 Sierpnia

W niedzielę, dnia 1-go lipca prezes Gminy 127 ZNP Jan Ziemba otworzył zebranie Gminy, jako zebranie kwartalne, przeprowadzając bieżącego trybu sprawy Gminy, aż do punktu II-go, gdzie odbyła się instalacja Gminy, gdzie program instalacyjny przeprowadził przewodniczący Kom. Imprez Stanisław Ostrowski.

Przysięga Urzędników Gminy

Przysięgę od nowo ukonstytułowanych z opóźnieniem się urzędników odebrała była komisarka Wydziału Kobiet Okręgu 15 ZNP, Władysława Kubiak, która zarazem życzyła by wszelkie sprawy i jej działalności jako Gminy podwoiły się znacznie lepiej. Główne zaś przemówienie w programie instalacyjnym wygłosił pod tytułem "WOLNOŚĆ", która była na czasie w przededniu dnia 4-go lipca z r. 1776, Mieczysław Tukaj.

Dalsze życzenia Gminie złożyli: B. komisarka Władysława Kubiak; Bronisław Jawor, komendant Pl. 15 SWAP; Leon Jaskuła; J. Rzepka; Anna Bielewicz; Andrzej Swidkiewicz; Mrs. Tylicka; Mrs. Woźniak; Mrs. Ausenbaugh; Anna Zimmerman, prezeska Korpusu; Adolf Schabowski, prezes Gr. 2431 ZNP. Przedstawiono: — Mrs. Setlak, Mrs. H. Mielczarek, Mr. Idzi Mielczarek, Mrs. Swidkiewicz, Mrs. B. Tukaj, Mrs. Jagieło i Mrs. Sałapska oraz — Mrs. W. Jawor, jak również p. Leon Maciejewski. Z urzędników: wiceprezes Lucjan Markiewicz, wiceprezeska Leokadia Ziemba i Jan Ziemba, prezes Gminy i inni urzędnicy składali życzenia jak powyżej, oraz Stefania Ostrowska.

Państwo Kasper Pałasz

W 50-tą rocznicę swego pożycia małżeńskiego przybyli na instalację Gminy, gdzie zasiedli przy głównym stole, składając im życzenia, a pierwsze złożył Mieczysław Tukaj — słowami — "Zacni i Drodzy Jubilaci — szliście przez te długie 50 lat o własnych siłach Związkowca. Myśl Wasza skupiała się pod sztandarem Związkowym, bo byliście jej przykładem i pracowitością swą podtrzymywaliście podwaliny Z.N.P. Często głosowaliście za poczuciem swego sumienia, ale to poczucie dawało Wam wiele do życzenia i z tym przeżyliście Złotą Kartę Swego Pożycia Małżeńskiego."

Państwo Pałasz, choć już pięknym swym wiekiem złączeni, ale w słowach jako oddani dla Związku Narodowego Polskiego powiedzieli, by praca i żniwo zasiane w Gminie 127 ZNP, nie malało, lecz potęgowało się, jak dawniej, gdzie o urząd była walka. Urzędnicy Gminy na czele z prezesem i wiceprezesami i b. komisarką złożyli państwu Pałasz obfite życzenia, oraz przewodniczący Komitetu Imprez przy Gminie, sekr. Okr. 15-go ZNP i prezes Polish American Center Stanisław Ostrowski z małżonką.

Piknik Gminy 127 ZNP

Prezes i przew. Kom. pikniku gorąco apelowali by wszyscy delegaci i delegatki wzięli udział w tegorocznym pikniku, który odbędzie się na gruntach obozu Indiana PNA Camp, w niedzielę, dnia 26-go sierpnia br., a który zapowiada się obficie do lat ubiegłych.

Pamiętajmy i zapraszajmy naszych przyjaciół i krewnych na tegoroczny piknik Gminy 127 ZNP. Każdy delegat i delegatka może ufundować swój fant przeznaczony dla rozgrywki podczas pikniku, oraz przekazać go na ręce przewodniczącego Stanisława Ostrowskiego.

Za zarząd: Jan Ziemba, prezes.
Za komitet: Stanisław Ostrowski, przewod.

Za publikacje: Mieczysław Tukaj, korespondent.

Komunikat "Syreny"

Jak doniósł piszącemu dzielny pracownik "Syreniaków", p. Czesław Centkowski, doroczny piknik dla członków (opłaconych) i ich dzieci, sponsorowany przez Klub "Syrena" będzie miał miejsce w niedzielę, dnia 15-go lipca b. r. na południowej stronie Parku Kościuszko, w East Chicago, tuż przy torze kolejowym. Piknik rozpocznie się w południe i potrwa do późnej nocy. Przewodniczącym Komitetu tego piknik członkowskiego jest kol. Antoni Borowski. Dla wygody wszystkich, jak dodał kol. Centkowski, będzie bar zimny i gorący, dla dzieci będzie masa przeróżnych gier z nagrodami, bogato zaopatrzona kuchnia, dla dzieci woda sodowa i lody, dla smakołyków napoi alkoholowych też coś będzie. Wszyscy członkowie, opłaceni w członkostwie za rok 1973, mają prawo do udziału wraz z dziećmi. Wszyscy proszeni są o jak najgremialniejszy udział.

* * *

Wielki piknik dochodowy Klubu "Syrena" odbędzie się w niedzielę, dnia 5-go sierpnia b. r. na terenie Obozu Związkowego, w Crown Point, Indiana. Komitet zaprasza całą Polonię, ze wszystkich zakątków stanu Indiana, do poparcia i udziału w tym pikniku. Jak zawsze, tak i w tym roku, wyłonił się silnie pracujący Komitet, który dokłada wiele starań do tego, aby piknik tegoroczny był najokazalszym w historii Klubu. Będzie wszystkiego pod dostatkiem, bar, kuchnia bogato zaopatrzona, dla dzieci gry i zabawki, wieczorem zaś wspaniała zabawa taneczna do późnej nocy... Wszyscy, z bliska i z daleka, będą mile widziani i przyjęci. "Popierajmy się tylko wzajem, a świat będzie dla nas rajem", dodał piczącemu Komitetu pikniku, kol. Centkowski.

Piknik Grupy 1810 ZNP
W Niedzielę, 19-go Sierpnia, 1973 r.

Oddawna zapowiadana w kalendarzyku Dz. Zw. Impreza Piknikowa Tow. Tad. Kościuszki Grupy 1810 ZNP, z East Chicago, Indiana odbędzie się na gruntach Pol. Ośrodka Młodzieżowego w niedzielę 19 sierpnia 1973 r. w godzinach od 12 w obiad do 10 wieczór, połączona z zabawą taneczną od godziny 6 do 10 wieczór przy dźwiękach doborowej polskiej orkiestry pod batutą dyrygenta Tony SPAK. — Kuchnia, bufet i kiosk będą należycie zaopatrzone w odpowiednie produkta konsumpcyjne, oraz będzie zorganizowane wiele zabaw rozrywkowych na powietrzu dla dzieci i starszych. Olbrzymi teren włącznie z lasem do spaceru ma też swoją dodatnią stronę rozrywkową. Parkowanie samochodów zapewnione na placu parkowym za minimalną opłatą. Pogoda zapewniona, przelotny ewentualny deszcz nie będzie stanowił przeszkody, bowiem dysponujemy odpowiednimi salami — taneczną, jadalnią i bufetową.

Zarząd i Komitet Imprez serdecznie zapraszają członkowstwo grupy i całą brać Polonijną — w szczególności młodzież — najbliższego i dalszego rejonu na tą piękną imprezę piknikową, której godny jest cel poparcia choćby dlatego, że grupa nasza bardzo wydajnie pomaga bliźnim w potrzebie i wspiera wszystkie poczynania dla dobra Polonii i Polski. — Ponadto będzie to okazja do spędzenia wolnego czasu wśród przyjaciół i znajomych na świeżym i zdrowym powietrzu po mozolnej pracy, zdala od zgiełku miastowego wypełnionego hukiem działania różnego rodzaju fabryk.

Dojazd do Pol. Ośr. Młodz. jest bardzo łatwy — drogą U.S. 30 do Highway 51 — (Grand Blvd.) po którym należy jechać w kierunku południowym około 3 mile. — Więcej szczegółów odnośnie wspomnianej imprezy piknikowej ukaże się w komunikatach prasowych i radia w terminie późniejszym. Prosimy zarezerwować sobie niedzielę 19 sierpnia 1973 r. na wspólne koleżeńskie spotkanie się.

Za Zarząd i Komitet Imprez z up. Trybuła Józef sekr.

Defilady w Miastach

Z okazji 197ej rocznicy Niepodległości Stanów Zjednoczonych mieszkańcy powiatu Lake, Indiana brali udział w wielu defiladach miejskich, lub zapełnili chodniki na trasie marszu jako widzowie.

Największa parada była w mieście Whiting, gdzie około 10 tysięcy osób defiladowało przed sztabem wojskowym i urzędnikami miejskimi.

Miasta Hammond, Highland, Grififfth i Munster miały własne parady, uwieńczone pokazami ogni sztucznych w godzinach wieczorowych.

Związkowe zespoły młodzieżowe na terenie Gminy 49 ZNP brały udział w paradach sponsorowanych przez Legion Amerykański w Hammond. Młodzież związkowa ubrana w malownicze stroje ludowe otrzymała należną burzę oklasków od widzów.

Za trzy lata Stany Zjednoczone będą obchodzić dwóchsetną rocznicę uzyskania Niepodległości.

Wydział stanowy Kongresu Polonii Amerykańskiej w Indiana będzie współdziałał z komitetem jubileuszowym, by uwypuklić wkład polskiej grupy etnicznej w historii i rozwoju różnych miast i osiedli w powiecie Lake, Indiana.

Posiedzenia Grup Tow. Polonijnych

Niedziela, 15 Lipca

1:00 po poł. — Grupa 1761 ZNP, Św. Kunegundy, w sali parafialnej Św. Jana Kantego, przy 139-ej i Pulaski ul., w Indiana Harbor. —Cecylia Banasiak, prezeska.

1:00 po poł. — Tow. Polskie Dzwony, Grupa 2947 ZNP, w sali par. Św. Jana Kantego, przy 139-ej i Pulaski ul., w Indiana Harbor. — Waleria Maćkowiak, prezeska.

2:00 po poł. — Tow. im. Tadeusza Kościuszki, Grupa 312 ZNP, w sali Domu Polskiego, pnr. 5151 Broadway ul., Gary. — Lucjan Markiewicz, prezes.

2:00 po poł. — Grupa 2431 ZNP, Tow. im. Józefa Piłsudskiego, w sali Polish American Center, pnr. 3956 Georgia Ave., w Gary. — Adolf Schabowski, prezes.

2:00 po poł. — Klub Białego Orła, w sali Klubowej, pnr. 3736 Alder ul., w Indiana Harbor. — S. Masolak, sekr. prot.

2:00 po poł. — Grupa 128 Zw. Polek, w sali paraf. Św. Marii, przy Topper i Morris ul., w East Hammond. — Joanna Żotkiewicz, prezeska.

Poniedziałek, 16 Lipca

6:30 wiecz. — Grupa 252 ZNP, w sali ratusza miejskiego przy Pulaski i Wentworth ul., w Calumet City. — Władysława Rojkowska, prezeska.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Z Życia Związkowego Gmin i Grup Okręgów 1-go Do 8-go Z. N. P.

Korespondent JERZY MAYNARD
118 Beach Street, Jersey City, N.J. 07307 Tel. (201)—963-0108

Dzień Związkowy Okręgu 5 ZNP

Jersey City, N.J. — W niedzielę 12 sierpnia br, Okręg 5 wspólnie z Wydziałehm Kobiet Związku urządza na Polance w Sommerville, N.J., doroczny Dzień Związkowy.

Oficjalny program poprzedzi w kaplicy polankowej uroczysta msza św., o 12 w południe i po nabożeństwie i spożyciu obiadu nastąpi o 3 po południu otwarcie głównego programu przez komisarza Eugeniusza Zegara.

Przemówienia wygłoszą zaproszeni urzędnicy związkowi, młodzież związkowa z kilku gmin i grup popisywać się będzie w strojach krakowskich tańcami i śpiewem, w części sportowej komitet przygotowuje liczne atrakcje z niespodziankami w tym gry i zabawy, biegi w workach, kontesy dla młodzieży i inne zabawy ogrodowe.

Dla wszystkich będzie do dyspozycji basen kąpielowy i do tańców grać będzie dobrowa orkiestra. Kuchnia i bar będą obficie zaopatrzone.

Doroczny Dzień Związkowy, to ważne święto związkowców. Co roku zbierali się wszyscy na Polance związkowej w Budd Lake. W tym roku spotkanie na polance Sokołów w Sommerville, którą wszyscy znają.

Komisarz Zegar wraz z komisarką Janiną Kozmor proszą zarządy Gmin i Grup o wysłanie reprezentacji na ten dzień a także wydelegowanie młodzieży z Kół tanecznych, która ma popisywać się w strojach krakowskich na estradzie. Komitet imprezy zaprasza urzędników gmin i grup, instruktorki kółek tanecznych, związkowców, rodziców i tych wszystkich, którzy mają chęć spędzić wesoło niedzielę.

Dla młodzieży biorącej udział w kontestach, grach i zabawach, przeznaczone są nagrody, dla wszystkich uczestników są przeznaczone upominki. Komitet prosi też ofiarodawców o składanie zamiennych nagród.

Donacja $500 Od Grupy 430 Na Kolegium Związkowe

Edwardsville, Pa. — Grupa 430 Związku złożyła na fundusz rozwojowy Kolegium związkowego — Alliance College ofiarę pieniężną w sumie $500.

Przekaz pieniężny na tą sumę wręczony został prezesowi Związku mec. Alojzemu Mazewskiemu podczas programu na bankiecie jubileuszowym 75-lecia założenia Grupy 437 ZNP w Wilkes Barre, Pa.

Przy wręczeniu pieniężnej ofiary byli obecni Jan Dardziński wiceprezes Grupy 430. prezes Związku mec. Mazewski i Ludwik Śliwiński — komisarz Okręgu 7 Związku, który jest również prezesem Grupy 430 i był toastmistrzem wspomnianego wyżej jubileuszowego bankietu.

Ten hojny dar uczestnicy nagrodzili hucznymi oklaskami.

Ważne Zebranie Gminy 28 ZNP

Hazelton, Pa. — W niedzielę 22 lipca br, o 2 po południu w sali Pioneer Social Club, North Wyoming St., w Hazleton, Pa., odbędzie się zebranie Gminy 28 Związku.

Zarząd z prezesem J. Potockim na czele prosi delegatów i delegatki wszystkich przynależnych grup o liczne przybycie celem omówienia i załatwienia wielu ważnych spraw.

Oprócz delegatów są proszeni o przybycie sekretarze finansowi i organizatorzy, ponieważ omawiany będzie kontest zapisywania nowych członków oraz złożone będzie sprawozdanie finansowe gminy za ostatnie półrocze.

Nadchodzące Imprezy i Obchody

15 lipca, od godz. 12 w poł. — Piknik, zabawa ogrodowa Grupy 2431 ZNP na gruntach obozowych Indiana PNA Camp.

22 lipca, od godz. 12 w poł. — Piknik, zabawa ogrodowa Chóru Chopina na gruntach obozowych Indiana PNA Camp.

29 lipca, od godz. 12 w poł. — Piknik, zabawa ogrodowa "Silver Bell Club," Gr. 2365 ZNP na gruntach obozowych Indiana PNA Camp, Inc.

5 sierpnia, od godziny 12 w poł. — Doroczny piknik staraniem Klubu Sportowego Syrena na gruntach obozowych Indiana PNA Camp.

12 sierpnia, od godz. 12 w poł. — Piknik, zabawa ogrodowa staraniem Placówki 15 SWAP na gruntach obozowych Indiana PNA Camp, Inc.

19 sierpnia, od godz. 12 w poł. —Piknik, zabawa ogrodowa Grupy 1810 ZNP na gruntach Polonijnego Ośrodka Młodzieżowego —Indiana PNA Camp (3 mile na południe od US 30 i Highway 51).

26 sierpnia, od godz. 12 w poł. —Piknik Gminy 127 ZNP na gruntach Indiana PNA Camp, Inc. (3 mile na południe od US 30 i Highway 51).

2 września, od godz. 12 w poł. —"Dzień Polonii" staraniem Indiana PNA Camp, Inc. na gruntach obozowych (3 mile na południe od US 30 i Highway 51). Pod wieczór zabawa taneczna.

29 września, o godz. 5:30 wiecz. — Bankiet i Bal 40-lecia Oddziału 4 Ligi Morskiej, w sali Weteranów. 241 Gostlin ul., w North Hammond.

29 września, o godz. 5:30 wiecz. — Bankiet i Bal 75-lecia Zw. Polek, staraniem Obwodu III, w sali Rycerzy Kolumba. przy 61-ej i Harrison ul. w Gary, Ind.

6 października, o godz. 7 wiecz. —Jesienna Zabawa Taneczna Oddziału 89 Strzelców Legionu Pułaskiego, w sali par. św. Michała Archanioła, 4820 Wegg ul., w East Chicago. Orkiestra Władzia Drewno.

Ważne Dla Członków Grupy 905 ZNP

Oil City, Pa. — Dnia 20 maja br, Grupa 905 Związku odbyła przedwakacyjne posiedzenie w Domu związkowym pn. 410 Seneca St. W dyskusji dla dobra organizacji i grupy omówiono szereg ważnych spraw, między innymi nie zwoływać posiedzeń w miesiącach czerwcu, lipcu i sierpniu br, i pierwsze powakacyjne zebranie odbyć w trzecią niedzielę miesiąca to jest 16 września.

Po tym dniu zwoływać stale zebrania, które trwać będą od 2 do 5 wieczorem. Z uwagi na okres wakacyjny sekr. fin. Józef Gerlach wraz z prezesem Stanisławem Majdanik proszą członków o uregulowanie należności przed udaniem się na wywczasy lub opłacać podatki należne bieżące lub zaległe na adres Józef Gierlach 120 Corn Planter Ave., Oil City, Pa. 16301.

W sprawozdaniu złożonym przez urzędników, przyjęto do wiadomości fakt, że delegacja brała udział w krajowym turnieju kręglarskim jaki odbył się w Muskegon, Michigan, w dniach 26 i 27 maja, delegacji przewodniczył kierownik Michał Horuś.

Postanowiono również wziąć udział w turnieju golfowym, który na terenie Okręgu 8 Związku odbył się 16 czerwca br, na terenie grupy 1013 w mieście Ambridge, Pa., przewodnictwem komisarza okręgowego Franciszka Łysakowskiego.

Wyniki Kontestu Werbunkowego Do Końca Maja 1973

Doroczny kontest zapisywania nowych członków ogłoszony przez zarząd centralny w 1973 r, trwa i według nadesłanego raportu, to od 1 stycznia do 31 maja 1973 r, przedstawiono ze wszystkich 16-tu okręgów związkowych 3,758 aplikacji zapisanych członków na $9,-260,237 ubezpieczenia

Pierwsze miejsce zdobył Okręg ZNP, który przedstawił 494 aplikacji na sumę $1,013,865; piąte miejsce — Okręg 8 — 347 aplikacji na sumę $775,382; szóste miejsce Okręg 4 — aplikacji 245 na sumę $698,114; ósme miejsce — Okręg 7 — aplikacji 165 na sumę $347,680; dziewiąte miejsce — Okręg 3 — aplikacji 163 na sumę $280,383; dziesiąte miejsce Okręg 1 — aplikacji 160 na sumę $409,-238; jedenaste miejsce Okręg 5 — aplikacji 151 na sumę $485,870; dwunaste miejsce Okręg 2 — aplikacji 135 na sumę ubezpieczenia $407,750.

Wiceprezes Prochot i Dyr. Dancewicz Na Sejmiku Okr. 2 ZNP

Walingford, Conn. — Obrady sejmiku Okr. 2 Związku, odbyły się dnia 27 maja, przy Gr. 513 ZNP w sali pn. 15 Prince St. Przewodniczył komisarz Józef Zduńczyk.

W pierwszej sesji przemówił wiceprezes Franciszek Prochot, który przybył by konkretnie omówić sprawę tyczącą się turnieju golfowego, jaki ma odbyć się w dniach 17 i 18 sierpnia br, w Southampton, Mass.

W przemówieniu wicepr. Prochot złożył życzenia owocnych obrad, poczym przemówił na tematy organizacyjne dyrektor Józef Dancewicz, który przybył z małżonką z New Bedford, Mass., i w przemówieniu na temat budowania szeregów młodzieżowych, apelował by wysyłać młodzież na naukę do Alliance College.

Delegatom była przedstawiona również komisarka okręgowa Ewelina Gavalis, także były komisarz Henryk Borowy, którzy złożyli życzenia owocnych obrad. Poza rutynowymi sprawami omawianymi na tematy organizacyjne, włączając sprawozdania z działalności urzędników, oraz Gmin i Grup Związku, uchwalono urządzić dzień Młodzieży Związkowej w Walingford Parku dnia 19 sierpnia br, ogłaszając przewodniczącym prezesa Gm. 152 ZNP Stanisława Gruszkę.

Uchwalono współdziałać z komitetem budowy pomnika Gen. K. Pułaskiego, którego uroczystość odsłonięcia ma nastąpić 4 lipca br, przy Main St., w Hartford.

Postanowiono gremialnie wystąpić w tegorocznej Paradzie Pułaskiego i brać udział w przygotowaniach do defilary w dniu 14 października br.

Komisja stypendialna ogłosiła wynik przyznania stypendiów studentom pobierającym nauki w Szkole związkowej, których nazwiska będą zamieszczone wkrótce.

Po wysłuchaniu wszelkich przemówienień i sprawozdań komitetów naznaczonych na sejmiku oraz przyjęciu uchwalonej rezolucji, komisarz Zdunczyk zaprosił wszystkich na bankiet 60 lecia Gm. 58, który odbył się 10 czerwca. Do zarządu Okręgu 2 ZNP wybrani zostali ponownie komisarz Józef Zdunczyk, Stanisław Gruszka kasjerem i del Hajdun z Gm. 179 jako sekretarka.

Z Działalności Gminy 60 ZNP

Charleroi, Pa. — Na rocznym zebraniu Gminy 60 Związku, odbytym w Domu Związkowym grupy 1146, po przyjęciu wszelkich sprawozdań i raportów z całorocznej pracy dokonano wyboru zarządu na rok bieżący w skład którego weszli ci sami urzędnicy Józef Kmiecik prezes, Stanisław Korch wiceprezes, Mary Coulson wiceprezeska, Władysława Opatkiewicz, która jest komisarką Okręgu 8 ZNP, wybrana została sekretarką, Edmund Dzimera kasjer, i Władysław Opatkiewicz odźwierny. Stwierdzono, że gmina liczy obecnie 59 delegatów. Odnowiono członkowstwo do Kongresu Poloni wybierając delegatami Stanisław Korch i Władysław Morycz.

Omówiono sprawy organizacyjne Związku oraz aktualne sprawy okręgowe wybierając delegatami na sejmiki Okręgu 8: Józefa Kmiecika, Antoniego Czelenia i Władysława Morycz, zaś delegatkami do Wydziału Kobiet tegoż okręgu 8, Anna Bobula i Wandę Konat.

Postanowiono brać czynny udział w akcji zbiórki funduszu na rozwój Szkoły Związkowej i na ten cel ofiarowano donację w sumie $50.

Dziennik Związkowy

Dziennik Związkowy jest do nabycia pod następującymi adresami:

Community News Service
515 Conkey St.
Hammond, Indiana 46324
Tel. WI 1-2600

Franklin Pharmacy
1517 Franklin St.
Michigan City, Ind. 46360
Tel 874 8717

Harbor News Agency
1710 Broadway
Indiana Harbor Ind. 46312
Tel 398-2878

Peoples Variety Store
4914 Indianapolis Blvd.
East Chicago, Ind 46312
Tel. 219-397-5650

Nassau & Thompson, Inc
810-12 W Chicago
East Chicago, Ind 46312
Tel. BA 1-5969

Whiting News Agency
1417—119th St
Whiting, Indiana 46394
Tel. 659-0775

J. Włodarski
417 S. Dundee St.
South Bend, Ind. 46619
Tel. 287-4033